

Mądrość ojca i miłość matki czuwają nad dobrym wychowaniem dzieci

52
strony

LWIĘŚCI LUBOŃSKIE



Ukazuje się od 1991 r.

Według nowego systemu edukacyjnego, po sześciolletniej szkole podstawowej jest trzyletnie gimnazjum. W tym miesiącu mury zreformowanej szkoły opuszczą pierwsi uczniowie. Wzorując się na zwyczajach amerykańskich, na uroczystym zakończeniu, absolwenci lubońskich gimnazjów wystąpią w specjalnie przygotowanych na tę okoliczność czapkach.

Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Nr 6
(137)

Czerwiec 2002

Cena 3,50 zł
(w tym 7% VAT)

52 strony + Rozkład jazdy + Wkładka UM

W NUMERZE:

- O potrzebie strefy przemysłowej
- Podejrzany Komitet Pomocy
- Dariusz Michalczewski w Luboniu
- Tragiczny tydzień
- Ksiądz z Lubonia
- Losy polsko-estońskiego małżeństwa



GIMNAZJUM Nr 1
im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w LUBONIU



foto: P.P. Ruszczkowski (od prawej: Piotr Górny, Agata Bielawska, Kamila Majchrzak, Karolina Krajnik, Faustyna Gryczyńska)

ISSN 1232-356X

Lubomira Broniarz-Press i Vello Press

– polsko-estońskie małżeństwo znanych
w świecie naukowców

Urodzona w 1946 r. w Poznaniu; córka znanego chemika, pierwszego dziekana Wydziału Chemicznego na Politechnice Poznańskiej (PP) – Jarogniewa Broniarza; fizyk i chemik, specjalista w zakresie inżynierii chemicznej i procesowej; studia na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu, doktorat na Politechnice Poznańskiej, habilitacja na Politechnice Warszawskiej; profesor Politechniki Poznańskiej, kierownik Zakładu Inżynierii i Aparatury Chemicznej; autorka ponad 160 prac naukowych opublikowanych w czasopiśmie i wydawnictwach polskich oraz międzynarodowych a także 34 opracowań zastrzeżonych na potrzeby przemysłu (nieopublikowanych); członek Polskiej Akademii Nauk, Naczelnej Organizacji Technicznej, przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Polskiego Towarzystwa Reologii Stosowanej.

Urodzony w 1934 r. w Tallinnie w Estonii; mechanik o specjalności: energetyka cieplna (Politechnika w Tallinnie); doktorat i docentura w Akademii Nauk w Tallinnie; do 31 grudnia starszy wykładowca i pracownik naukowy Zakładu Inżynierii i Aparatury Chemicznej Politechniki Poznańskiej; autor ok. 50 prac naukowych.

Państwo Press mieszkają w Luboniu, przy ul. Brzoskwiniowej od 9 lat. Sprowadzili się tu niedługo po ślubie, który miał miejsce w grudniu 1991 r., w 14 lat od mo-

mentu poznania się na seminarium naukowym w Mińsku (romantyczną i frapującą historię związku państwa Press przedstawiamy w rubryce „Losy” na str. 19).

Pani Lubomira była pierwszą kobietą, która na Uniwersytecie Poznańskim skończyła w trybie dziennym dwa kierunki – chemię i fizykę. Pracę dyplomową z chemii napisała na temat fotolizy 2-nitropropanu (jak się okazało, związku znajdującego się wówczas na liście broni chemicznych, stąd kłopoty z publikacją); studia fizyczne zamknęła opracowaniem z teorii laserów. Pracę zawodową podjęła jednak nie w UAM, a na Politechnice Poznańskiej. Obecnie jako jedyna na Wydziale przedstawicielka płci słabszej kieruje 18-osobowym zespołem naukowców (Zakładem Inżynierii i Aparatury Chemicznej), wśród których jest też mąż Vello (połowa zakładu to doktoranci). Zajmuje się planowaniem instalacji przemysłowych, w odróżnieniu od męża jest jednak nie tylko teoretykiem, zastosowanie swoich badań sprawdza bowiem w praktyce. Zna kilka języków obcych (niemiecki, francuski, łacina, angielski, czeski), z powodzeniem tłumaczy. W wieku 12 lat zdała egzamin państwowy z języka rosyjskiego, którego nauka przyszła jej o tyle łatwiej, że jako dziecko rosła u boku niani – rodowej Rosjanki. Dom rodzinny na poznańskich



foto: Hanna Siatka

Piekarach – miejsce spotkań wielu wybitnych ludzi – zaszczylił pani Lubomirze patriotyzm, tolerancję, zamiłowanie do kultury, sztuki, tradycji i historii. Ta ostatnia dziedzina jest jej pasją, szczególnie odnajdowanie wątków konspiracyjnej działalności Polaków podczas hitlerowskiej okupacji. Z tych zainteresowań wyrosło dzieło „Encyklopedia Konspiracji Wielkopolskiej 1939-1945” wydane przez Instytut Zachodni w Poznaniu, do którego materiały zbierała wspólnie z zespołem autorów pod kierunkiem dr Mariana Woźniaka.

Informacje o pani Lubomirze Broniarz-Press zamieszczają wydawane w USA „Who's Who in the World” oraz „Who's Who in Science and Engineering”. Znaleźć je będzie można również w przyszłorocznym wydaniu „Kto jest kim w Polsce 2002”.

Przedsiębiorcza, krytyczna, rozumiejąca problemy młodego pokolenia. Mówi o sobie, że jest „urodzoną gospodynią”, o czym zdołała przekonać również rodzinę męża w dalekiej Estonii.

cd. na str. 19

Poczytaj Benasa

Staraniem Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia i Biblioteki Miejskiej, przy współpracy: Starostwa Powiatu Poznańskiego i Urzędu Miasta w Luboniu ukazał się zeszyt zatytułowany: „Na szagę, bez most” z humoreskami i opowiadkami Benasa z Kocich Dolów – czyli Benona Mateckiego. Opatrzony został wstępem i recenzją Burmistrza Lubonia i Starosty Powiatu Poznańskiego. Na 52 stronach znalazło się 28 krótkich utworów literackich, pisanych w gwarze poznańskiej przez lubońskiego twórcę i kilka barwnych rysunków. Jest to druga publikacja twórczości Benona Mateckiego. Pierwszy tomik pt: „Ślepe ryby” został wydany w 1987r. przez Robotnicze Stowarzyszenie Twórców Kultury w Poznaniu.

Sylwetkę naszego twórcy, jego osobowość i zainteresowania szeroko prezentowaliśmy w „Więściach Lubońskich” m. in. już w 1992r. (we wrześniu) i w wakacyjnym numerze w 1994r.

Pozycja „Na szagę, bez most” godna uwagi, uzupełnia rodzimą - lubońską biblioteczkę. Po raz pierwszy prezentowana była podczas ostatnich Dni Lubonia, a sprzedawana w cenie 5 zł.

Twórcy oraz wydawcom gratulujemy! (red.)

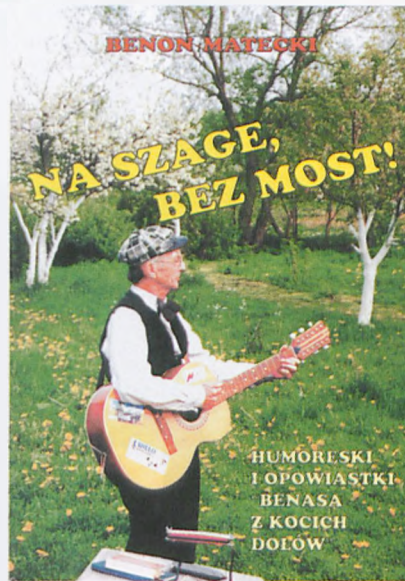


FOTO BŁYSK

PRACUJEMY NA MATERIAŁACH

USŁUGI

- ☐ ŚLUBY, WESELA, KOMUNIE
- ☐ IMPREZY, REPORTAŻE

SKLEP

- ☐ APARATY FOTOGRAFICZNE
- ☐ FILMY
- ☐ ALBUMY, RAMKI, ANTYRAMY
- ☐ BATERIE
- ☐ POKROWCE DO APARATÓW

ul. 28 CZERWCA 1956r. 323, POZNAŃ - DĘBIEC
(naprzeciw kościoła pw. Św. Trojcy), tel. 83 50 394

PN - PT: 10 - 18
SOB. 10 - 14

LABORATORIUM

- ☐ WYWOŁYWANIE FILMÓW
- ☐ ODBITKI BARWNE
- ☐ CYFRA - FOTO: cyfrowa obróbka zdjęć, reprodukcje, retusz, montaż POLAROID CYFROWY
- ☐ zdjęcia paszportowe, dowodowe, logitymacyjne, w 3 minuty podgląd ujęć na monitorze

Polecamy:

Co się buduje 4

Dobre, bo 5

Dni Lubonia 6-9

Czarno na białym ... 9
Tragiczny tydzień

Policja/Straż 10
Zastrzyk dla policji

Środowisko 11-12
*Przyczyny wypadków
Zieleń dla osiedla*

Samorząd 13-14
Pańskie oko konia tuczy

Gospodarka .. 15-16
Za ciosem „WL”

Polityka lokalna 17
*Klub polityczny „Forum
Lubońskiego”*

Ludzkie sprawy 18
Podejrzana instytucja

Ludzie 19-20
*Losy polsko-estońskiego
małżeństwa*

Historia 21
Jak ongiś naukę kończono

Kultura 22-23
Artystyczna dusza

Parafie 24
Powołany z Lubonia

Oświata 25-27
*Owocowy podwieczorek
Nasz „poseł”*

Turystyka 28-29
II Rodzinny Rajd Rowerowy

Sport 30-33
*Tiger w Luboniu
80-lecie Stelli tuż tuż*

Baw się z nami 34

Ogłoszenia 35

Jeśli coś wymaga
interwencji prasowej –
zadzwoń

0-609 616 290



18

Działając pod szyldem instytucji charytatywnej Komitet Pomocy Dzieciom przy ul. Matejki służył do innych celów.

Podejrzana instytucja

13



Pańskie oko konia tuczy

Jeden raz w roku lubońscy radni wybierają się na „lustrację” miasta.



24

Powołany z Lubonia

Ksiądz Piotr Szymkowiak – wyświęcony w maju kapłan z Żabikowa.

12



Zieleń dla osiedla?

O nie do końca jasnej funkcji, jaką ma posiadać przykrywane zielenią stare wysypisko śmieci przy Luboniance.

Za ciosem „WL”

Dyrektor Zakładów Chemicznych – o potrzebie strefy przemysłowej w Luboniu, sprowokowanej przez „Więści Lubońskie”.

Światowej sławy pięściarz zawodowy Dariusz Michalczewski brał udział w kilku imprezach w naszym mieście. Prezentuje otrzymaną od burmistrza w prezencie akwarelę przedstawiającą nadwarciańską lubońską ścieżkę rowerową.



30

Tiger w Luboniu

29

Na dwóch kołach

O I powiatowym Rajdzie Rowerowym „Śladami Historii” i innych wiosennych wyprawach turystycznych.



for. arch. (1999 r.)

for. Rafał Marek

for. Stefan Krukowski

for. Paweł Jankowiak

for. Piotr Paweł Ruskowski



16



21

Jak ongiś naukę kończono

O ciekawej fotografii, która dużo mówi na temat nauki zawodu w Zakładach Ziemniaczanych na początku ubiegłego stulecia.

Lubońskie chodniki

Firma TOR-BRUK z Poznania ułożyła nowy chodnik wzdłuż prawej strony ul. Poniatowskiego w kierunku skrzyżowania z ulicą Kościuszki (o jego fatalnym stanie pisaliśmy niedawno). Nowa nawierzchnia położona została jednak jedynie na pewnym odcinku (początek za prywatną posesją obok osiedla KOS-DOMu, koniec – przed skosem w ul. Korczaka). Dalsza część (w kierunku skrzyżowania) oraz chodnik po przeciwległej stronie ulicy (od autostrady) powstanie po wybudowaniu drogi zbiorczej (przypominamy, że będzie ona przebiegać od ronda przy ul. Żabikowskiej i Puszkina do Żabikowa i powstanie na koszt autostrady). Inwestycję wstrzymuje też planowana modernizacja wybudowanego niedawno przez wykonawcę autostrady skrzyżowania ulic Kościuszki – Poniatowskiego. Zdaniem Lechosława Kędry, członka Zarządu ds. komunalnych, konieczne jest jego przeprojektowanie z uwagi na przewidywany w przyszłości duży ruch i kompli-



Układanie chodnika na ul. Poniatowskiego. Niektórym zabytkowym lipom przycięto korzenie.

kacje po włączeniu do krzyżówki planowanej drogi zbiorczej. Być może ul. Poniatowskiego otrzyma wtedy dodatkowy – trzeci – pas ruchu a w finansowaniu inwestycji partycypować będzie Biuro Budowy i Eksploatacji Autostrad.

Przed przystąpieniem do odbudowy chodnika na ul. Poniatowskiego firma TOR-BRUK wykonała jeszcze wjazd do Szkoły Podstawowej nr 1 i nowy krawężnik na odcinku od strony placu Bojanow-

skiego. Roboty wykonywane przez tę firmę są częścią zadania obejmującego też budowę chodnika na ul. Szkolnej, zatoczki przy ul. 11 Listopada i Kościuszki oraz poprawki w nawierzchni trotuaru przy ul. Żabikowskiej, o łącznej powierzchni 1174 m² i koszcie 57 841 zł.

W tym samym czasie powstały również chodniki przy ul. Wierzbowej i Fornalskiej (700 m²), których budowa kosztowała 46 504 zł. (HS)

„Zuza”

To nowy sklep przy ul. Kościuszki 53 z odzieżą i całym wyposażeniem dla najmłodszych. Właściciele zapraszają maluchy i ich rodziców po ciekawych niespodziankach. (K.K.)



Obuwie dla każdego

Nowy sklep obuwniczy w pawilonie nr 17 przy ul. Osiedlowej poleca obuwie po cenach hurtowych dla całej rodziny i na każdą okazję. Właścicielem jest luboninianin od urodzenia pan Krzysztof Malinowski. Sklep czynny jest codziennie od godz. 10.00 do 18.00 oraz w soboty od godz. 10.00 do 13.00. (K.K.)



AGD

Sklep z ciekawą ekspozycją mebli kuchennych przy ul. Sikorskiego 7. Właścicielem jest luboninianin. (K.K.)

Ładne przejście

Nowy chodnik przy ul. Kościuszki z szerszym podjazdem na wózki i przejściem dla pieszych prowadzącym do sieci sklepów. (K.K.)



fort. Kazimiera Kubiak



fort. Piotr Paweł Ruszkowski



Gotowe do instalacji nowe lampy

Nowsze i tańsze

Ostatniego maja Zakład Oświetlenia Drogowego Energetyki Poznańskiej rozpoczął zapowiadaną w ubiegłym miesiącu akcją wymiany lamp ulicznych na energooszczędne. W pierwszej kolejności wymienione zostały lampy na ul. Armii Poznań – drodze wojewódzkiej. Przy okazji poddaje się też konserwacji i maluje wysięgniki latarni. Zakończenie wymiany w całym Luboniu przewidywane jest najpóźniej do 10 lipca. (I)

Informujemy, że

* Powiększono o stoiska: mięsne, drogerijne i monopolowe sklep spożywczy przy ul. Kasprowicza.

* Otwarto nowy salon fryzjerski w miejscu po dawnym pubie przy ul. Leśmiana 10. (K)



* Otwarto nową restaurację w Luboniu przy ul. Sienkiewicza 45 pod nazwą „Sabata” (w miejscu dawnej pizzerii „Verona”). Można tu zorganizować przyjęcie lub przyjść rodzinie w sobotę i niedzielę na promocyjny obiad.



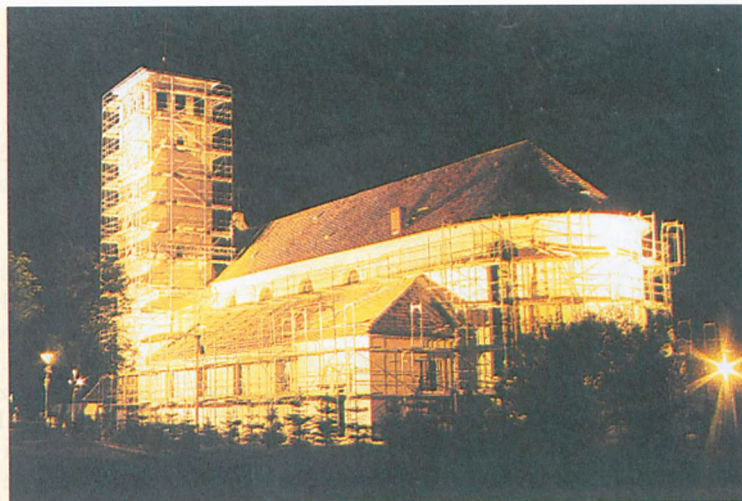
Dobre, bo nareszcie, choć prowizorycznie, rozwiązuje problem

Większy cmentarz

Na początku maja na przyłączonym niedawno do lubońskiej nekropolii trójkacie ziemi położonym między ulicami Traugutta i Oplotki powstały pierwsze mogiły. Leżący już w granicach Poznania grunt o powierzchni ok. 1000 m² został przekazany Luboniowi bezpłatnie. Cmentarz w Żabikowie jest przepelniony. Jak się przewiduje, powierzchni grzebalnej na nowym terenie starczy na okres 1-1,5 roku. Tymczasem zagospodarowanie obszaru pod nową nekropolią przy ul. Armii Poznań, z uwagi na nieprzewidziane komplikacje, (patrz – relacja z sesji Rady Miasta na str. 14) przedłuża się. (HS)



for. Hanna Siatka



for. Piotr Paweł Ruskowski

Dobre, bo pierwsze w Luboniu

Architektoniczna iluminacja

Dzięki prywatnej fundacji parafianina, przy okazji tynkowania świątyni, kościół Jana Bosko wzbogacił się o specjalne oświetlenie eksponujące bryłę bazyliki. Energooszczędna inwestycja kosztować będzie ponad 20 tys. zł.

Dobre, bo oryginalne

Co kończyłeś? Tip-topka



for. Piotr Paweł Ruskowski

Tak będą mogły po latach powiedzieć dzieci, których pierwszą placówką edukacyjno – wychowawczą było przedszkole na ul. Konarzewskiego.

Ta publiczna – samorządowa instytucja otrzymała imię „TIP-TOPKA ODKRYWCY”. Choć nazwa funkcjonowała prawie od roku, oficjalnego nadania imienia i odsłonięcia tablicy dokonano 15 maja. Na przedpołudniowej uroczystości zebrał się przedstawiciele władz samorządowych, kuratorium, zaprzyjaźnionych instytucji. Olbrzymia maskotka przedstawiająca Tip-Topka otrzymała od wszystkich grup stosowne dla odkrywcy rekwizyty. Najmłodszy ofiarował paputki, dlatego nazywać się odtąd będą „Dreptusie”. Inne grupy wraz ze swoimi opiekunkami, przystroiły przedszkolnego bohatera w: czapkę, lometkę, lupe, mapę i plecak. Powstał nawet okolicznościowy hymn, który chętnie śpiewali milusińscy. Przy takiej okazji nie obeszło się bez prezentów. Burmistrzowie Lubonia ufundowali dla swojej placówki kilka rowerków, był też leksykon przyrodniczy, cukierek itd. Zaproszeni goście otrzymali natomiast koszulki z napisem, które okazjonalnie noszą wszystkie tu-tejsze dzieci. (I)

Dyrektor placówki pani Elżbieta Piasecka pomaga prezentującym się dzieciom, które przyniosły dla swojego Tip-topka niezbędne rekwizyty.



for. Piotr Paweł Ruskowski

Dobre, bo silne

Czerwone maki

Z rozmachem budowana autostrada zmienia ekosystem nadwarciańskich terenów. Na usypanych stertach gleby kwitnie jednak życie.

Dobre, bo jedyne

Gniazdo boćka

Jedyne w naszym mieście gniazdo już od lat 80-tych znajduje się w gospodarstwie przy ul. Sobieskiego 105. Ponad stukilogramowe gniazdo na mocno nadwyróżonym już kominie zaczyna stanowić zagrożenie dla właścicieli domu. Jak nam powiedziano, cieszą się co roku z wizyty ptasich gości, choć nie ukrywają, że odchody bocianiej rodziny, wydalone bezpośrednio z gniazda, nie są niczym miłym. (I)



for. Piotr Paweł Ruskowski

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41

POL-AGRID

DEALER

OFERUJE

AUTORYZOWANY SERWIS OPON

* OGUMIENIE

* PASKI KLINOWE

* AKUMULATORY

PROMOCJA 20% RABATU!

PIRELLI

kormoran

DEBICA

Firestone

MICHELIN

Kleber

STOMIL ANOK

Centra

EXIDE

ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

**USŁUGI
POGRZEBOWE**

SPRZEDAŻ TRUMIEN, TRANSPORT ZWŁOK
LUBOŃ, UL. WIŚNIOWA 1
ZARZĄDCA CMENTARZA

(k624)
24 h tel./fax 810-44-76, kom. 0602-256-586

Piaskiem w oczy Sexbombie

Jak co roku Dni Lubonia wieńczyły wieczorne koncerty gwiazd. W sobotę na stadionie zaśpiewał Piasek. Wszystkim dobrze znany wokalista występował kiedyś z zespołem „Mafia”, później z Robertem Chojnackim, a teraz solo. Andrzej Piaseczny studiował wychowanie muzyczne, ale nauczycielem muzyki był tylko podczas praktyk. Ma więc wykształcenie, które dało mu podstawy. Być może dzięki tej nauce, jak i wieloletnim ćwiczeniom, a teraz i doświadczeniu, w Dzień Dziecka mogliśmy posłuchać dobrego koncertu. Mimo że sama nie jestem fanką Piaska, zrobiła na mnie wrażenie ta często pojawiająca się improwizacja w jego znanych utworach. Andrzej Piaseczny pokazał, że jest artystą dojrzałym i potrafiącym posługiwać się swoim głosem. Jaka była reakcja publiczności? Grono dziewcząt przy wolniejszych, melancholijnych i pełnych smutku piosenkach pisało z zachwytem, inne podziwiałały ruchy piosenkarza na scenie i wydawały okrzyki radości podczas zdejmowania przez niego kurtki (bo

niewiele mu już pod tą kurtką zostało...). Na twarzach widać było ogólne zadowolenie, mimo że twórczość Piaska nie trafia w gusta artystyczne wszystkich (dla niektórych słuchanie popu to jak rzucanie piaskiem w oczy). Ale właśnie ci, którzy nie do końca zadowoleni byli z występu Andrzeja Piasecznego, z pewnością znaleźli coś dla siebie w niedzielę. Grupa „Sexbomba”, prawie prosto z opolskiego festiwalu przyjechała do Lubonia. Chłopaki potrafili znaleźć kontakt z publicznością i, mimo że mają na koncie mniej tzw. przebojów niż

Kadr z koncertu gwiazdy



fol. „FOTO-BLISK” - S. Linkiewicz



fol. „FOTO-BLISK” - S. Linkiewicz

Piasek, słuchało się ich z zainteresowaniem. Przed wszystkim uwagę przyciągały ciekawe teksty i bardziej rockowa muzyka. Grupa nie tylko śpiewała, ale też zabrała i rozśmieszała lubońską publiczność. Nie próbowali grać na uczuciach i emocjach (jak Piasek) i widać było, że to śpiewanie jest dla nich zabawą. Z pewnością „Sexbomba” naładowała nas energią na następny (jakże ciężki) tydzień i przekazała pozytywne wibracje, dzięki którym wracając do domu, podśpiewywało się ich kawałki. Oby więcej było takich koncertów i obyśmy nie musieli na nie czekać aż do następnych Dni Lubonia.

eM!Pe



fol. Paweł Jankowiak

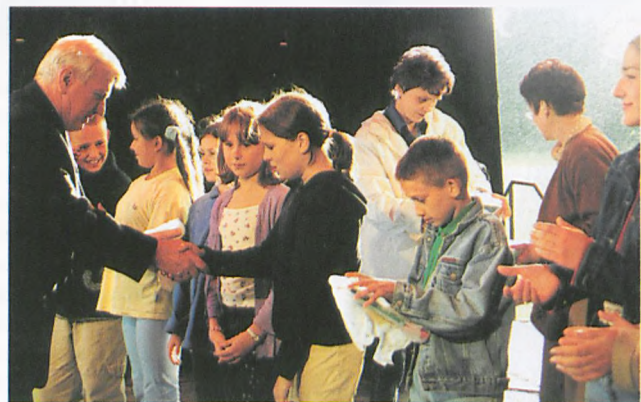
Pomimo deszczu podczas koncertu Piaska Solista zespołu „Sexbomba” frekwencja dopisała

Miejskie konkursy

Podczas tegorocznych Dni Lubonia rozstrzygnięto szereg zorganizowanych wcześniej konkursów. Jednym z nich był dziecięcy konkurs wiedzy o Luboniu „Do lat 16”. Spośród umieszczonych w urnie kuponów, w obecności Ewy Szymańskiej-kierownika Wydziału Kultury Urzędu Miasta-i burmistrza Włodzimierza Kaczmarka wylosowano ponad 20 prawidłowych odpowiedzi. Wiele kuponów miało tego samego autora. Młodzi zwycięzcy otrzymali atrakcyjne nagrody – zabawki ufundowane przez lubońskie firmy „Skrzat” i „Julia”.

Następnie przewodniczący Rady Miasta-Zdzisław Szafranski-ogłosił wyniki konkursu organizowanego corocznie przez Zarząd Lubonia na najładniejszą posesję – „Zielony Luboń”. I miejsce zajęli państwo Maria i Jerzy Mellerowie z ul. Dojazdowej, II przypadło pani Lucynie Konik z ul. Podgórznej, a III – pani Alinie Bernat z ul. Kościuszki. Nagrody pieniężne wraz z gratulacjami przekazał zwycięzcom również burmistrz Kaczmarek.

Rozstrzygnięto też konkursy: recytatorski i plastyczny zorganizowane przez Bibliotekę Miejską (wyniki publikujemy w artykule „Recytowali Iłakowiczównę na str. 22)). (B.R.)



fol. Paweł Jankowiak

Moment wręczania nagród w konkursie recytatorskim



fol. Paweł Jankowiak

Moment mocno spóźnionego otwarcia Dni Lubonia – burmistrz przekazuje symboliczny klucz do miasta dzieciom.



fol. Paweł Jankowiak

Właściciele nagrodzonych posesji. Od lewej: Lucyna Konik, Alina Bernat, Jerzy Meller. Ich ogrody pokażemy Państwu w przyszłym miesiącu.



fol. Hanna Siatka

Zawsze atrakcyjne pokazy strażackie prezentowała tym razem Szkoła Aspirantów z Dębca

Podczas sobotnich ulew odwiedzający stadion kryli się, gdzie mogli.



fol. Piotr Paweł Ruskowski

Niedzielne gwiazdy

Po godz. 18.00 na scenie pojawił się **Janusz Laskowski**, który rozpoczął koncert od wspomnienia swojego pierwszego występu w Opolu w 1977 r., kiedy to za piosenkę „Kolorowe jarmarki” zdobył nagrodę dziennikarzy i nagrodę publiczności. Ta ostatnia musiała na nim zrobić szczególne wrażenie, bo dziękował za nią również mieszkańcom Lubonia. Chwilę trwało, zanim artyście udało się nastroić instrumenty i przypomnieć sobie nazwę miasta, w którym się znajduje, ale wynagrodził to publiczności (głównie dorosłej) grając swoje ulubione cygańskie balady i najstarsze przeboje, w tym oczywiście „Żółty jesienny liść”.

Zespół „Covers”, który rozpoczął występ po godz. 20.00, zgodnie z nazwą zagrał same covery piosenek za-



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

Wciąż chętnie słuchany Janusz Laskowski



fol. Piotr Paweł Ruszkowski



„Cover” tłumaczy wszystko

fol. Paweł Jankowiak

równy polskich, jak i zagranicznych wykonawców. Koncert nie wywarł jednak dużego wrażenia na mieszkańcach Lubonia – trybuny świeciły pustkami, a zgromadzoną publiczność przyciągnęła raczej możliwość wyśpiewania wraz z grupą takich hitów jak „Whisky”, „Sen o Warszawie”, „Another Brick In The Wall”, czy „Woman no cry”, niż zdolności wokalne członków zespołu. (A.K.)

Dzieci dzieciom!

Program Dni Lubonia był w tym roku, z uwagi na święto dzieci, w głównej mierze skierowany do najmłodszych mieszkańców miasta. Dzieci występowały, bawiły się wspólnie pod kierunkiem zaproszonych artystów, odbierały nagrody w małych i dużych konkursach, tańczyły. Również szkoły



Scenka rodzajowa w gwarze poznańskiej w wykonaniu uczniów z SP 3

fol. Kazimiera Kubiak

przygotowały swoje programy. Podstawowe zaprezentowały program artystyczny w sobotę, gimnazjum wystąpiło w niedzielę. Były wspaniałe tańce zespołowe i solowe, piosenki o Luboniu, scenki tematyczne i wiele wesołych wierszyków.

Zabawnie zaprezentował się uczeń z klasy 1d SP 2 Kamil Kornobis, który wystąpił jako Riki Mar-



Kamil Kornobis (SP 2) – Riki Martin



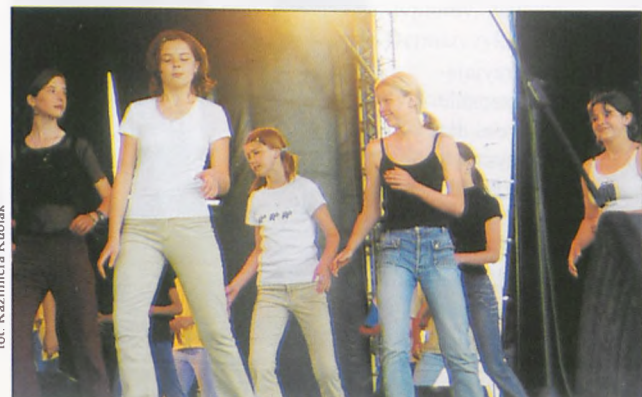
Marek Szwedziak (SP 1) jako lider zespołu „Ich troje”.

fol. Kazimiera Kubiak

tin. SP 3 przedstawiła scenkę w gwarze poznańskiej, był także aerobic w wykonaniu uczniów z SP 4. Najbliżsi z wielkim zaciekawieniem obserwowali przygotowane przez swoje pociechy widowisko, które dostarczyło wiele radości i uśmiechu.

(K.K.)

Dziewczęta z SP 4 podczas tańca



fol. Kazimiera Kubiak



Stoisko promocyjne Stowarzyszenia „Forum Lubońskie” odwiedził m.in. poseł Marcin Libicki. Obsługę zapewniły „Więści lubońskie”. Interesujący się historią miasta i poezją mogli bezpłatnie otrzymać książki o Luboniu (także podpisywane przez autorów: Magdalenę Marcinek-Mikołajczak i Stanisława Malepszaka). Dla turystów były mapy Lubonia i trasy rowerowej do Puszczykowa, a dla dzieci balony, lizaki i cukierki.

fol. Paweł Jankowiak

„Podróż” po Europie

Dni Lubonia stanowiły okazję do zaprezentowania przez uczniów klas II i III Gimnazjum nr 2 skróconej wersji występu „Expressem do Unii” zaprezentowanego w szkole 19 kwietnia podczas Dnia Europejskiego. W formie scenek reklamowano poszczególne kraje „piętnastki”, urozmaicając prezentację muzyką, tańcem i humorem. W części poświęconej Finlandii śpiewały śmiesznie przebrane Muminki; kiedy prezentowano Francję, dziewczęta zatańczyły kankana. Scenka o Irlandii została zilustrowana narodowym tańcem; gdy przyszła kolej na Austrię, nie zabrakło oczywiście wykonanego przez parę taneczną walca Johanna Straussa. W części poświęconej Wielkiej Brytanii uczniowie wcielili się w „Czwórkę z Liverpoolu” („The Beatles”). Na zakończenie wszyscy wykonawcy odśpiewali a cappella hymn zjednoczonej Europy – „Ode do radości” Ludwika van Beethovena.

Prezentacje wzbudziły duże zainteresowanie widzów, szczególnie młodej, która przyszła obejrzeć występ swoich szkolnych kolegów. Uwidoczniły duży wkład pracy i serca gimnazjalistów, którzy pod kierunkiem swoich opiekunów przygotowali to przedstawienie. (R.W.)



Prezentację państw prowadziła Lidka Kostrzewska

fol. Paweł Jankowiak

Popisy

Niedzielne Dni Lubonia zdominowały pokazy młodych rodzimych artystów. Na początku zaprezentowali się wychowankowie Lubońskiego Ośrodka Kultury. Swój debiut miały dwie młodsze grypy rytmiczne – dzieci przebrane za żabki i kotki. Po nich wystąpili znani już lubońskiej publiczności: „Skaczące nutki” – najstarsza grupa rytmiczna (wszystkie prowadzone przez p. Marię Staszewską) i „Słoneczna Pięciolinia” – zespół muzyczny pod kierownictwem p. Zygmunta Piaseckiego.

Następnie oglądaliśmy popisy artystyczne Przedszkola nr 5 – „Weseli Sportowcy”. Widowisko w wykonaniu 5- i 6-latków przygotowała pani Jolanta Łączkowska ucząca rytmiki w tymże przedszkolu. (B. J.)

Żabki z Ośrodka Kultury



fol. Paweł Jankowski



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

Jak zwykle podczas święta miasta, było co zjeść i wypić

Tradycyjnie główną atrakcją było wesołe miasteczko, z największą ponocą w Polsce karuzelą



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

Spartakiada

Coroczna spartakiada sportowa, podsumowująca miniony sezon lubońskich szkół w różnych dyscyplinach sportowych, odbyła się tym razem 1 czerwca. stanowiąc jedną z atrakcji odbywających się w tym czasie Dni Lubonia.

Rezultaty samej spartakiady, były zgoła odmiennie od końcowych. Zwyciężyła bowiem SP 4 zdobywając 35 pkt., która wyprzedziła SP 1 – 33 pkt., SP 3 – 28,5 pkt. oraz SP 2 – 13,5 pkt.

Wśród gimnazjów triumfowało nr 2 – 9 pkt., pokonując nr 1 – 6 pkt.

Co ciekawe dobór konkurencji do spartakiady był uzgadniany przez opiekunów Szkolnych Kół Sportowych z poszczególnych szkół. Mieliśmy więc takie konkurencje, jak slalom z piłką, jazda na rowerze czy przeciąganie liny.

Po podsumowaniu ogólnej punktacji, za cały rok, kolejność była następująca:

1. SP 3; 2. SP 1; 3. SP 2; 4. SP 4;

Zwycięzcy, z rąk burmistrza Lubonia Włodzimierza Kaczmarka, otrzymali puchary, medale oraz dyplomy, ufundowane przez SZS, otwarcia imprezy dokonał wiceburmistrz Ryszard Olszewski. (P.K.)

fol. Hanna Szałka

Dni Lubonia na Stelli

2 czerwca, w ramach obchodów Dni Lubonia, Uczniowski Klub Sportowy „Jedynka” zorganizował na boisku Stelli turniej dla chłopców klas III, IV i V.

Rywalizowano w dwóch grupach, mecze odbywały się na dwóch boiskach (mniejsze rozmiary) równocześnie.

W grupie orlików najlepszy okazał się zespół Concord Murowana Goślina, wyprzedzając Luboński KS, Jedynkę oraz GOSiR Dopiewo.

cd. na str. 9



fol. P. Kozłowski

Tradycyjnie imprezy wędkarskie odbywały się na Kocich Dolach. Szczegóły na str. 29.



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia lansowało rodzimych twórców nieprofesjonalnych. Na zdjęciu Jerzy Skrok prezentuje swoje rzeźby w korze.



fol. Paweł Jankowski

Zabawa

W sobotnie popołudnie i wieczór, mimo niesprzyjającej aury, zgromadzoną przed sceną widownię skutecznie zabawiła Urszula Pakuła wraz z zespołem. Było coś dla młodszych i starszych. Każdy chętny mógł skorzystać z szansy i pobawić się na scenie wraz z zespołem w rytmie piosenki biesiadnej. (B.R.)

Kończące Dni Lubonia, przeplatane fajerwerkami nocne przedstawienie w wykonaniu grupy baletowej z Teatru Muzycznego w Gdyni, sponsorował KOM-LUB.



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

Tragiczny tydzień

7 czerwca po południu na ul. Kościuszki (na wysokości ul. Sienkiewicza) doszło do poważnego potrącenia pieszej. Poszkodowaną w wypadku luboniankę próbowano reanimować na miejscu, stan kobiety był tak ciężki, że zdecydowano się wezwać helikopter sanitarny z Poznania, który odtransportował ją do szpitala w Puszczykowie. Maszyna miała trudności z wylądowaniem w pobliżu miejsca zdarzenia (osiedle Lubonianka), ostatecznie osiadła na prywatnej posesji przy ul. Leśmiana. Przez dłuższy czas ruch wzdłuż ul. Kościuszki był wstrzymany. Przyczyny wypadku badają biegli.

Dwa dni wcześniej, po godz. 7.00, przy tej samej ulicy (na wysokości ul. Kilińskiego) doszło do poważnego w skutkach zderzenia dwóch samochodów – malucha i fiata Sieny. Kierowca i pasażerka Sieny doznali obrażeń, ranna trafiła do szpitala. Przyczynę wypadku ustali dochodzenie.



fot. Władysław Szczepaniak

Chwila po wypadku - podczas reanimacji poszkodowanej

6 czerwca po godz. 8.00 na chodniku przy ul. Osiedlowej zmarł przechodzień, mieszkaniec jednego z bloków przy tej drodze. Ciało, w oczekiwaniu na pojawienie się na miejscu zdarzenia odpowiednich służb, przez długi czas leżało w czarnym worku na chodniku.

(HS)



fot. Władysław Szczepaniak

Ofiarę wypadku przetransportował do szpitala helikopter

Flaga informacyjna!

Po raz pierwszy podczas święta naszego miasta - Dni Lubonia - na maszt trafiła flaga Unii Europejskiej. Wiceburmistrz Ryszard Olszewski choć przyznał, że osobiście jest za Unią, zaprzeczył, jakoby wywieszenie na centralnym miejscu, pomiędzy flagą Polski i Lubonia, znaków Unii Europejskiej było manifestacją „za”. Ten gest ma, zdaniem odpowiedzialnych za to władz Lubonia, jedynie przybliżyć mieszkańcom kwestię Unii Europejskiej i jej problemy oraz sprowokować do głębszych refleksji przed przyszłorocznym referendum.

Jak widać wystawianie flagi, oprócz dotychczas stosowanej oficjalnej funkcji czynienia honorów, zaczyna mieć nowe znaczenie refleksyjno-informacyjne.

Czyby historia lubiła się powtarzać? W 1946 r. zanim rozpisano słynne referendum „3xTak”, wszystko było już przesądzone, a czerwone wówczas flagi przyjaciół, do których niechętnie się dziś przyznajemy, rozwieszano także. (I)

Dni Lubonia na Stelli

– cd. ze str. 8

W grupie trampkarzy gra była bardziej wyrównana. Ostatecznie triumfowała ekipa GOSiR Dopiewo, która w meczu o I lokatę pokonała UKS Jedynekę 1:0. Trzecie miejsce przypadło Maczkom Poznań, czwarte Jedynce II.

Zwycięskie zespoły otrzymały puchary, dyplomy oraz medale, pozostałym przypadły same dyplomy. Najlepsi strzelcy: Charchuta z „Jedynki” oraz Dermarczyk z Dopiewa otrzymali piłki.

Fundatorem nagród był UKS Jedynka, napoje dla wszystkich zawodników zapewnił p. H. Lisek, słodycze p. P. Górniaczyk, natomiast nad organizacją turnieju czuwali pp.: Klecz, Wawrzyniak, Goździewski oraz Bartkowiak. Spikerem był Łukasz Budzyński.

Puchary wręczali dyrektor SP 1 Zbigniew Jankowski (dla orlików), prezes UKS Mirosław Klecz (dla trampkarzy). Medale przekazali burmistrz Włodzimierz Kaczmarek oraz wiceburmistrz Ryszard Olszewski.

Zarząd UKS Jedynka dziękuje rodzicom za pomoc i kibicowanie swoim pociechom. (P.K.)

Dopelnienie

Ciekawostki, informacje i uwagi do Dni Lubonia

Wybór terminu rozpoczęcia obchodów Dni Lubonia – 1 czerwca – okazał się niefortunny. Tego dnia odbywało się w naszym mieście i okolicach szereg innych atrakcyjnych imprez przeznaczonych głównie dla dzieci z okazji ich święta, m.in. przy „Pajo centrum”, hipermarkecie „Auchan” w Komornikach, na stadionie Lecha w Poznaniu. Równocześnie z występami na Rzeczej przebiegały również tradycyjne obchody rocznicowe ku czci generała Kowalówki i żołnierzy AK w Żabikowie, jubileuszowa msza św. dzieci pierwszokomunijnych w kościele pw. Jana Bosko, impreza w Ośrodku Kultury, spektakl teatralny i wycieczki w szkołach... Na dodatek tradycyjnie już, szczególnie pierwszego dnia obchodów święta miasta, nie dopisała pogoda. Wszystko to sprawiło, że w sobotę na stadionie LKS-u, do wieczornego koncertu gwiazd, ruch był niewielki. Wszystkie punkty programu odbywały się raczej punktualnie, jedynie oficjalne otwarcie Dni Lubonia zaplanowane na godz. 17.00 nastąpiło, bez podania przyczyny, z blisko dwugodzinnym opóźnieniem. Mocno przesunięto też moment rozstrzygnięcia miejskich konkursów.

W niedzielę, głównie z uwagi na poprawę pogody, frekwencja była lepsza. Na stadionie spotkać można było ludność spoza Lubonia, zwabioną występami gwiazd oraz atrakcjami serwowanymi tradycyjnie przez obecne podczas Dni

Lubonia wesołe miasteczko. Na jego potrzeby poszerzono zaplecze boiska, nawożąc masy ziemi z odstojników Zakładów Ziemniaczanych, dlatego miejscami unosił się charakterystyczny dla Lubonia zapach.

Występy zespołów, piosenkarzy, konferansjera (Mariusza Kwaśniewskiego z Radia „Merkury”) oraz inne elementy związane z realizacją programu kosztowały 53.400 zł, obsługa techniczna, nagłośnienie i oświetlenie sceny – 19.500 zł. Część tej kwoty – 46.033 zł pokryli sponsorzy. Umowa zawarta przez miasto zastrzega ujawnianie wysokości honorariów, jakie otrzymali występujący, wiadomo jednak, że najdroższy był koncert Andrzeja Piasecznego. Jego koszt w całości pokryły Zakłady Chemiczne.

Wielu występujących myliło nazwę naszego miasta. Zamiast „Luboń” można było usłyszeć np. Lubań, Lubień...

Za handel podczas Dni Lubonia zapłacić trzeba było dziennie 100 zł. Nie dotyczyło to jednak wszystkich. Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia, które prowadziło sprzedaż w namiocie dla twórców nieprofesjonalnych, jak nam wiadomo, zwolnione było z tej opłaty.

Tym razem organizatorzy – Urząd Miasta – nie zaproponowali lokalnej prasie patronatu medialnego nad Dniami Lubonia. Pomimo to, tradycyjnie przedstawiliśmy Państwu szeroką relację z ich przebiegu. (red.)

I po spisie!

8 czerwca zakończył się w całej Polsce Narodowy Spis Powszechny. Przez okres trwania spisu poszczególni rachmistrzowie mieli przydzielonych swoich opiekunów, którzy w razie problemu, udzielali im fachowej pomocy. Osobą, która czuwała nad przebiegiem spisu w Luboniu z ramienia Urzędu Statystycznego, była lubonianka Anna Stachowiak. Ponadto w skład Gminnego Biura Spisowego weszły panie: U. Kasprzak i E. Dominiak z Wydziału Ewidencji Ludności, W. Voelkel z Urzędu Stanu Cywilnego, D. Trybała z Wydziału Budownictwa i Ochrony Środowiska, M. Biadała z Wydziału Gospodarki Przestrzennej Rolnictwa oraz B. Melinger, J. Nakonieczna, E. Paszkiewicz i E. Królikiewicz z Wydziału Finansowo-Gospodarczego. Każdej z pań przypadła piecza nad 9 rachmistrzami z naszego okręgu.

Na koniec czerwca Urząd Miasta jest zobowiązany przygotować tzw. „zbiórówkę” i przekazać je do Urzędu Statystycznego. Wtedy też będzie można dokonać wstępnej analizy pracy poszczególnych rachmistrzów.

Przemysław Kwiatkowski



Luboń na CD

21 czerwca do „Gazety Wyborczej” dołączona będzie płyta CD z nowym poprawionym i rozszerzonym planem Poznania i okolic. Na mapce Lubonia umieszczone są „Więści Lubońskie”. Po zaznaczeniu naszego logo automatycznie pokaże się ekran prezentacji Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców.

Od Redakcji

„Więści Lubońskie” to czasopismo, które pomimo że istnieje kilkanaście lat, ulega ciągłym zmianom. Jak Państwo zauważyliście, od stycznia poprawiliśmy nieco szatę graficzną, po to, by Niezależny Miesięcznik Mieszkańców stawał się jeszcze bardziej przyjazny, by przy zwiększającej się objętości łatwiej można było poruszać się po naszych stronach i odnaleźć interesujący dział czy polecany artykuł. Ambicją naszą jest też to, żeby móc przekazać Państwu jak najwięcej treści. Stawiamy na poprawę merytoryczną tekstów i jakość ilustracji.

Cena „Więści Lubońskich” oraz reklam, którą ustaliliśmy prawie dwa lata temu nie ulegała zmianie. Chcąc jednak nie tylko utrzymać dotychczasową jakość, ale i możliwie poprawiać dalej nasze czasopismo, co wymaga odpowiednich narzędzi i nakładów, proponujemy niewielki wzrost ceny przy jednoczesnym zwiększaniu objętości. Pragniemy w ten sposób stopniowo powrócić do zasady, która obowiązywała w „WL” przez lata, tzn. cena zależna od objętości. Liczymy na Państwa zrozumienie i dalszą przychylność.

redaktor naczelny - Piotr Paweł Ruskowski

K R Ó T K O

Wąglika nie było

Badania bakteriologiczne wykazały, że niezidentyfikowany proszek rozsypany w nocy 29 na 30 kwietnia przed pocztą w Żabikowie (patrz „Kosztowne akcje” „WL” 5/02) nie był niebezpieczny.

Akt solidarności

Na maszcie przed lubońskim komisariatem policji zawisła czarna wstęga na znak żałoby po zamordowanych w maju w kawiarence internetowej w Czechowicach Dziedzicach dwóch funkcjonariuszach.

Handlowo w remizie

Przez pięć dni maja (6-10. 05.) w siedzibie lubońskiej OSP odbywał się kolejny kiermasz odzieży i obuwi. Udostępnianie lokali firmom handlowym jest jedną z form zdobywania przez strażaków środków na swoją działalność.

Pomocni strażacy

Po ulewnych deszczach w niedzielę 12 maja strażacy z Lubonia udzielili pomocy przy wypompowywaniu wody z piwnic mieszkańcom Puszczycy. Na terenie tej sąsiedniej gminy nie ma jednostki OSP, dlatego też konieczna była pomoc z zewnątrz.

Łatwo trafić

Nie będzie nicoznakowanych i nieoświetlonych numerem domów w Luboniu. Przeprowadzana jest przez Straż Miejską druga już w tym roku kontrola całego miasta. Przy pierwszej pouczono około 100 osób o konieczności oznakowania budynku. (z „GP”)

Komunikat policji

Policja zwraca się z apelem do mieszkańców miasta, aby ostrożnie dokonywali zakupów przez Internet. Na terenie Lubonia ujawniono już 3 oszustwa. W jednym przypadku zamawiający pozbył się kwoty 3 tys. złotych, myśląc, iż dokonał zakupu wysokiej klasy aparatu cyfrowego. W przesyłce, którą mu dostarczono, znalazł... kamień polny. Kupując przez Internet, sprawdź wiarygodność firmy. (I.Ch.)



POLICJA

TEL. 8 130 997

01.03-31.05 – dokonano kradzieży różnego rodzaju przedmiotów oraz pieniędzy w mieszkaniu przy ul. Sikorskiego. Sprawca znany;

01/02.05 – na ul. Armii Poznań skradziono ogrodzenie. Straty 1500 zł;

01-12.05 – dokonano kradzieży pieniędzy w mieszkaniu przy ul. Bukowej. Straty 1660 zł;

02.05 – na ul. Niezłomnych z placu budowy skradziono dwie zagęszczarki. Straty 15 tys. zł;

02-06.05 – uszkodzono szyby zewnętrzne w Gimnazjum nr 2 przy ul. Kołłątaja. Straty 400 zł;

03.05 – na terenie działek przy ul. 3 Maja mężczyzna w średnim wieku popełnił samobójstwo. Przyczyny tego desperackiego kroku nie są znane;

05.05 – na ul. Niezłomnych miało miejsce usiłowanie kradzieży motocykla wartości 1500 zł. Sprawcami okazali się młodzi mieszkańcy Lubonia;

06-08.05 – miało miejsce włamanie do wózkarni na ul. Sikorskiego, skąd skradziono dwa rowery górskie. Straty 1100 zł;

07.05 – u zbiegu ulic Źródlanej i Żabikowskiej zatrzymano nietrzeźwego kierowcę samochodu marki Fiat 126p;

08.05 – na ul. Sikorskiego zatrzymano nietrzeźwego kierowcę, który miał 1,51 promila alkoholu;

09.05 – na ul. Kościelnej skradziono pokrywę ze studzienek kanalizacyjnych. Straty 650 zł. Sprawcy zatrzymani;

09.05 – na ul. Kościuszki miało miejsce włamanie do samochodu i kradzież radioodtwarzacza marki Pioneer. Straty 400 zł;

10.05 – na ul. Kościuszki miał miejsce zabór motocykla marki Yamaha. Straty 300 zł;

10.05 – na ul. Sikorskiego dokonano kradzieży roweru górskiego. Straty 500 zł;

13.05 – z mieszkania przy ul. Świerczewskiej skradziono odtwarzacz DVD. Straty 800 zł;

16.05 – na ul. Wodnej dokonano kradzieży roweru górskiego. Straty 480 zł;

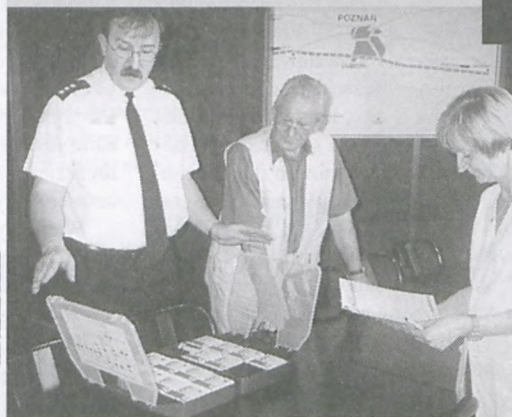
18.05 – na ul. Łącznej skradziono srebrną i złotą biżuterię. Sprawcą okazał się nieletni. Straty 3220 zł;

Zastrzyk dla policji

9 maja w Biurze Rady Urzędu Miasta burmistrz uroczyście (w obecności wiceburmistrza, przewodniczącego Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – GKRPA, kierownika Wydziału Zdrowia, Kultury i Oświaty oraz przedstawicieli prasy) wręczył komendantowi Policji w Luboniu zestaw połowy do wstępnej identyfikacji środków odurzających i psychotropowych. Wyprodukowany przez firmę PPH „Poch” SA w Gliwicach NARKO-2 stanowi pełen zbiór odczynników testowych umożliwiających rozpoznanie wszystkich znanych dotąd narkotyków i substancji psychotropowych. W darze dla lubońskiej policji ufundowała go GKRPA (koszt – 1200 zł). Jak poinformował zebranych komendant Tadeusz Woźniak, w podobne zestawy (pochodzące również z darowizny od samorządów) wyposażone są już komisariaty dzielnicowe. W



fot. Hanna Siatka



Luboniu NARKO-2 posługiwać się będzie przeszkolona w tym zakresie policjantka Joanna Kaczmarek. Policja w Luboniu, z uwagi na brak środków, nie posiadała dotąd podobnego przyrządu. Umieszczone w pudełkach odczynniki posiadają ważność do roku 2003. (HS)

Komendant policji prezentuje zawartość zestawu NARKO-2



STRAŻ MIEJSKA

TEL. 8 131 986

Nadchodzi długo wyczekiwany okres wakacji i urlopów. Czas ten niesie za sobą wiele radości, może jednak zakończyć się przykrą niespodzianką po naszym powrocie, szczególnie, gdy wyjeżdżając, zostawiamy pusty dom. Aby uniknąć nieproszonych gości w czasie, gdy będziemy wypoczywać, warto pamiętać o kilku istotnych sprawach.

Umówmy się z naszymi sąsiadami lub znajomymi, by:

1) wybierali korespondencję ze skrzynki,

2) zapałali od czasu do czasu światło

w naszym mieszkaniu,

3) otwierali okna,

4.) zwrócili uwagę na osoby pojawiające się w pobliżu.

Warto również zamontować atestowany, dobry zamek w drzwiach wejściowych lub, szczególnie w przypadku domów wolno stojących, system alarmowy.

O tym wszystkim będziemy przypominać również w formie ulotek, które znajdować się będą w miejscach publicznych.

Komendant Straży Miejskiej
Paweł Dyczyński



OCHOTNICZA

STRAŻ POŻARNA

TEL. 998
8 130 998

W maju odnotowaliśmy 5 pożarów, 12 miejscowych zagrożeń i jeden fałszywy alarm. Odbiliśmy też ćwiczenia na obiekcie Urzędu Miasta (2.05), dbaliśmy o bezpieczeństwo na festynie przy Kościele pw. św. Floriana w Wirach (5.05), braliśmy udział w pokazach na festynie sąsiedzkim w Łęczycy (19.05).

Interwencje miały miejsce na terenie: Lubonia, Konarzewa, Chomąć, Puszczycy, Poznania, Komornik. Najważniejsze z akcji to pożary: gospodarstwa rolnego w Konarzewie (3.05) oraz budynku mieszkalnego w Chomąć (10.05), gdzie udział brali strażacy z Jednostki Ra-

18/19.05 – na ul. Sikorskiego uszkodzono samochód marki Peugeot przez odłamanie lusterek bocznych. Straty 614 zł;

20.05 – na ul. 11 Listopada miało miejsce usiłowanie włamania do pomieszczeń stolarni;

20/21.05 – na ul. Niezłomnych dokonano włamania do samochodu marki Seat, skąd skradziono głośniki marki Pioneer o wartości 450 zł;

20/21.05 – na ul. Żabikowskiej skradziono części od koparko-ładowarki. Straty 5 tys. zł;

23/24.05 – na ul. Sienkiewicza uszkodzono samochód marki Mitsubishi przez umyślne rozlanie w środku auta dwóch puszek farby;

23/24.05 – na ul. Armii Poznań dokonano włamania do samochodu marki Fiat Seicento, skąd skradziono radioodtwarzacz. Straty 400 zł;

23/24.05 – na ul. Hibnera dokonano włamania do samochodu marki Polonez, skąd skradziono radioodtwarzacz marki Sony oraz głośniki Pioneer. Straty 1000 zł;

24/25.05 – dokonano włamania do budynku mieszkalnego przy ul. Cmentarnej, skąd skradziono telefaks oraz 10 butelek alkoholu. Straty 2 tys. zł;

25.05 – w centrum handlowym „Pajo” skradziono portfel z dokumentami i pieniędzmi oraz telefon komórkowy. Straty 470 zł;

27.05 – na ul. Osiedlowej skradziono rower górski. Straty 600 zł;

27/28.05 – na ul. Ogródowej dokonano kradzieży 7 sztuk grzejników aluminiowych. Straty 1000 zł;

28.05 – na ul. Okrzei mężczyzna zaatakował przechodnia, klując go ostrym narzędziem w okolicy łędźwiowej. Poszkodowany został odwieziony do szpitala. Po opatrzeniu rany został zwolniony do domu. Prawdopodobnie powodem ataku były porachunki;

29-31.05 – na ul. Kościuszki dokonano uszkodzenia samochodu marki Polonez poprzez przecięcie trzech opon. Straty 526 zł;

31.05 – na terenie budowy autostrady przy ul. Armii Poznań zatrzymano sprawcę kradzieży oleju napędowego. Straty 394 zł;

31.05 – na ul. Wschodniej dokonano włamania do samochodu marki Hyundai, skąd skradziono poduszkę powietrzną, radioodtwarzacz, konsolę, a także inne części. Straty 9 tys. zł;

31.05 – na terenie Szkoły Podstawowej nr 2 dokonano kradzieży pieniędzy z pomieszczenia socjalnego. Straty 580 zł;

31.05 – na ul. Wojska Polskiego skradziono koparko-ładowarkę. Straty 150 tys. zł;

oprac. Izabella Chodorowska

towniczko-Gańniczej z Dopiewa, Ochotnicza Straż Pożarna z Plewisk, Pałędzia, Stęszewa, a także pogotowie ratunkowe, policja oraz służby energetyczne. W dniach 12, 13 i 14 maja wezwano nas do pompowania wody z piwnic na terenie Puszczycy (9 interwencji) i w Poznaniu (3 interwencje). Gasiiliśmy też pożar budynku gospodarczego w Puszczycy (19.05), pomagaliśmy poszkodowanym w wypadkach drogowych w Poznaniu (19.05) i w Konarzewie (25.05), używając rozpierek do otwarcia masek samochodów.

Sekretarz OSP w Luboniu
R. Sobociński

Przyczyny wypadków?



List do redakcji

W majowym numerze „WIEŚCI LUBONSKICH” ukazała się interesująca informacja na temat wypadkowości na drogach Lubonia na tle wydarzeń w powiecie poznańskim. Jak wspomniano, wykaz nie obejmował przyczyn tych wypadków, jak również tak zwanych „stłuczek” (których z pewnością było tyle samo, jeśli nie więcej).

W związku z powyższym, jako mieszkaniec Lubonia i doświadczony kierowca, poczuwam się do podania niektórych przyczyn, jakie nasuwają się z moich obserwacji. Uważam, że dużo wypadków wynika m.in. z niewłaściwego ustawienia znaków drogowych, nie mówiąc o egzekwowaniu przestrzegania ich przez kierowców. Żeby nie być gołosłownym przytoczę kilka przykładów:

1. W związku z budową autostrady zlikwidowano na wyjeździe do Lubonia (od strony Poznania) „obelisk” witający jadących. Ustawiono natomiast zieloną tablicę z nazwą miejscowości, która nie ogranicza: do 60 km/h prędkości na terenie zabudowanym. Co prawda dalej ustawiono dwa znaki ograniczające szybkość do 50 km/h, które jednak znosi skrzyżowanie ul. Armii

Poznań z ul. Dąbrowskiego i Powstańców Wielkopolskich. Tak więc dalsza jazda dozwolona jest z szybkością do 90 km/h. Nic więc dziwnego, że na ul. Armii Poznań wydarzyło się najwięcej wypadków z największą ilością rannych (również 1 zabity). Brakiem konsekwencji jest to, że na wyjeździe do Lubonia od strony Łęczycy istnieje nowa tablica informująca o terenie zabudowanym. Jeszcze jedna uwaga, znaki ograniczające prędkość do 30 km/h na odcinku od ul. Dąbrowskiego do 3 Maja, ustawione ze względu na „przełomy” powinny być już usunięte, gdyż połatano tam już wyrwy w nawierzchni.

2. Uważam, że w miejscach nasilonego ruchu pieszych należałoby ustawić znaki ograniczające prędkość, np. przy kościele pw. św. Jana Bosko, przy stacji kolejowej gdzie przy łuku znajdują się 2 przystanki autobusowe. Znak usytuowany przy ul. Matejki przestaje obowiązywać za skrzyżowaniem z ul. Cieszkowskiego.

3. Niezależnie sugeruję ustawienie znaków „stop” na wyjeździe z ul. Okrzei i Cieszkowskiego na ul. Dworcową. Narożnikowe domy zasłaniają w znacznym stopniu widoczność.

4. Na ul. Dworcowej między ul. Okrzei i Konarzewskiego, przy sklepieniu mięsny winien znaleźć się znak zakazujący zatrzymywania się. Często klienci tego sklepu ustawiają tu samochody, co ogranicza do minimum widoczność pojazdów jadących od strony stacji, nieraz z dużą szybkością. Osobiście uniknąłem niemal cudem rozjechania przez pędzący samochód przy wyjeździe z ulicy, przy której mieszkam - Konarzewskiego.

5. Niezależnie, uważałbym za celowe zainstalowanie zielonej strzałki pozwalającej na skręcanie w prawo z ul. Armii Poznań w Powstańców Wielkopolskich, co w dużym stopniu ograniczyłoby powstawanie korków i to nie tylko w godzinach szczytu.

Kończąc, kieruję jeszcze jedną uwagę pod adresem projektantów ulic w naszym mieście. Gdyby mieli więcej wyobraźni, względnie konsultowali się z użytkownikami dróg, nie doszłoby do takich „fuszer”, jak np. skrzyżowanie ulic Pułaskiego, Żabikowska, Kościuszki, które musiało być następnie kilkakrotnie poprawiane i przerabiane. Podobnie, gdyby nowo wybudowany pas jezdni dla skręcających w prawo z ul. Powstańców Wielkopolskich w ul. Żabikowską był dłuższy, a było to możliwe teraz po usunięciu drzew, uniknęłoby się powstawania kolejnych korków, sięgających nieraz do ulicy Paderewskiego.

To tylko kilka uwag z najbliższej mojej okolicy.

Romuald Pawłęty

Znowu śmieci

Wywóz śmieci to temat, który będzie powracał na nasze łamy, ponieważ wszystko, co nowe, dobre dla ludzi i środowiska zawsze interesowało „Więści”. Cieszy i napawa nadzieją, że wdrożenie nowego systemu ma szansę powodzenia tym bardziej, że podsyty jest pasją szefa KOM-LUBu pana Tadeusza Urbana.

W odpowiedzi na informację dotyczącą nowego systemu segregacji („WL” 04/02) dostaliśmy list (szkoda że podpisany jednym z popularnych nazwisk polskich i adresowany jedną z dłuższych ulic Lubania). Autorka nie zgadza się na rzadsze wywożenie pojemników niebieskich, ponieważ ma bardzo dużo „samiych obierek od ziemniaków (...) naci marchwi i rzodkiewek”. Do tej pory pojemniki niebieskie zawierały śmieci organiczne i wszystkie opakowania (z wyłączeniem metali i szkła). Teraz opakowania segregujemy do pojemników czerwonych, więc w pojemnikach niebieskich musi być mniej zawartości chyba, że dosypujemy do pełna np. ziemię z ogródka(!), a takie przypadki nie są odosobnione. Samochody wywożą ją na wysypisko płacąc za składowanie niemałe pieniądze, co jest oczywistym absurdem! Kom-Lub chce temu zaradzić i w planach ma osobną wywózkę odpadów ogrodowych. Śmieci plastikowych i innych opakowań możemy uzyskiwać do wywozu więcej niż pomieści pojemnik, pod warunkiem, że będą to tylko opakowania. W przeciwnym wypadku odpady pozostaną nie wywiezione.

Do nowej segregacji powoli się przyzwyczajamy. Jeśli nie upadną firmy zajmujące się odzyskiwaniem odpadów, a my będziemy naprawdę uważnie segregować, może uda się mieć w Luboniu naprawdę nowoczesny i chroniący środowisko system wywozu śmieci.

Magdalena Mikołajczak

Jaka świadomość, taka postawa

Inicjatywa związana z Międzynarodowym Dniem Ziemi

Być może właśnie hasło z tytułu przyświecało Gaylordowi Nelsonowi senatorowi ze stanu Wisconsin w Ameryce, który w 1970 roku zorganizował po raz pierwszy Dzień Ziemi. Odbyło się to 22 kwietnia w Waszyngtonie, gdzie zebrany 200-tysięczny tłum manifestował swoją troskę o stan Zielonej Planety.

Dzień Ziemi - początkowo jedynie amerykańskie święto - obchodzony jest obecnie w bardzo wielu krajach świata. Konieczność ochrony środowiska dostarczając także miliony ludzi w Polsce. Nam, nauczycielom, głęboko na sercu leży budzenie świadomości ekologicznej już u najmłodszych mieszkańców naszego globu. Obchody Dnia Ziemi są doskonałą okazją do eksponowania wysiłków i osiągnięć w tej dziedzinie, jednak zaznaczyć należy, że w naszej pracy edukacyjną prowadzimy na co dzień, a nie tylko od święta.

W Szkole Podstawowej nr 3 tradycyjnie już Dzień Ziemi zapisał się ważnymi wydarzeniami, w których udział brała cała społeczność uczniowska. Organizacją święta zajęli się członkowie Szkolnych Kół Ekologicznych wraz ze swymi opiekunkami: panią Magdaleną Łobejko i panią Ewą Ruszkowską. To oni wielkim wysiłkiem zamienili jedną z izb lekcyjnych na salę wystawową z ekspozycją pt. „Las i jego znaczenie w przyrodzie”. Wystawa okazała się ogromną atrakcją dla zwiedzających głównie z po-

wodu swego oryginalnego charakteru. Na niemałej powierzchni zgromadzone zostały okazy naturalne, które posłużyły jako budulec wystawowego lasu. Piętra roślinności, jakie udało się stworzyć, stanowiły tło dla prac uczniów w postaci plakatów, kart pracy i haseł o tematyce ekologicznej. Wtopione w ten „krajobraz” stoły

ptaków roznosił się wokół ze sprytnie ukrytego w zaroślach magnetofonu. Nie zabrakło też trofeów myśliwskich z ogromną dziczą skórą na czele. W całym pomieszczeniu klimatu dopełniał prawdziwy leśny zapach unoszący się od naturalnych eksponatów. Wystawę przez cały świąteczny dzień zwiedzały klasy wraz ze swymi wychowawcami.

W naszym leśnym gąszczu znalazło się miejsce na pokaz konkursowych prac plastycznych, które wykonały klasy młodsze, zaznaczając tym samym swoje zaangażowanie w obchody Dnia Ziemi. Jury tego konkursu z nauczycielem plastyki panem Pawłem Nowaczykiem jako przewodniczącym jednogłośnie podjęło decyzję o przyznaniu 3 nagród i 2 wyróżnień. Konkursowi przyświecał temat przewodni „Dzień Ziemi w naszej szkole”, a nagrody zdobyli: **Adrianna Dybczyńska, Grzegorz Andrzejewski i Kamil Ratajczak.** Wyróżniono zaś **Aleksandrę Sołtysiak i Dariusza Pawelską.**

Klasy starsze również na terenie wystawy zmagaly się w konkursie wiedzy. Po wcześniej przeprowadzonych eliminacjach wyłoniono dwuosobowe delegacje klasowe. Zespoły odpowiadały na pytania z zakresu ochrony przyrody i ogólnej wiedzy biologicznej. Konkurs odbył się w grupach wiekowych, a jego uczestnicy wykazali się rozległą wiedzą.



Ekspozycja „Las i jego znaczenie w przyrodzie”

wystawowe aż ugięły się od różnorodnych publikacji, z którymi na miejscu można było się zapoznać. Szereg zdjęć, ilustracji i rysunków przedstawiał różnorakie gatunki fauny i flory lasu. W dużym akwariu umieszczono liczną gromadę żywych ślimaków, które przez cały czas trwania wystawy przejawiały niepokohowaną skłonność do ucieczki. Ptasie gniazda zawieszane na konarach naszych wystawowych drzew były puste, ale śpiew

Na poziomie klas czwartych pierwsze miejsce zajął duet z klasy IVb **Malwina Pawłęty, Jakub Nowacki.** Klasy piąte miały swoich zwycięzców w osobach: **Katarzyny Anioły i Katarzyny Kęsy z Va.** W klasach szóstych najlepsimi okazali się **Martyna Będziechowska i Patryk Gruszczyński z VIa.**

Dopełnieniem wydarzeń szkolnych tego dnia były dwa spektakle teatralne przeznaczone dla najmłodszych uczniów naszej szkoły z zerówek. Przed tą wdzięczną publicznością zgromadzoną na holo szkolnym aktorzy z klas starszych stworzyli jedyną w swoim rodzaju żywą scenografię. Przebrani za las i jego mieszkańców opowiadali, jak to „Był las, a nie było nas” i „Dlaczego sroka nie lubi fabryki?”. Otwarte z przejęcia buzie i wpatrzone oczy maluchów były największą satysfakcją dla występujących.

Pełen wrażeń i wydarzeń Dzień Ziemi w naszej szkole zakończył się późnym popołudniem. Sądzymy, że na długo pozostawi trwały ślad w postawie i świadomości naszych uczniów. Jeśli tak, to osiągnęliśmy cel, a przyroda zyskała nowych orędowników.

Ewa Ruszkowska

Zieleń dla osiedla?

Jak włączyć do Lubonianki przyautostradowy teren po wysypisku przygotowywany jako obszar rekreacyjny

W dzisiejszym krajobrazie Lubonia na pierwsze miejsce wybija się teren ograniczony z jednej strony ulicami Kościuski i Żabikowska, a z drugiej, od północy, zamknięty budowaną od kilku lat autostradą A-2. Jak już się państwo domyślacie, mowa tu o osiedlu Spółdzielni Mieszkaniowej Lubonianka rozłożonym po południowej stronie Strumienia Junikowskiego.

Łatwo można dostrzec, że osiedle to ma trzy wyraźne style urbanistyczno-architektoniczne, które dziś po czterdziestu latach od rozpoczęcia budowy pierwszych bloków, są świadectwem stopniowego przemijania norm budowlanych, materiałowych i technologicznych, a także gustów architektów.

Narodziny lubonianki

Osiedle rodziło się w bardzo trudnych czasach, można by mówić o swoistym pechu polegającym na tym, że nigdy nie opracowano dla niego dobrego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego perspektywę przynajmniej dwudziestu lat z całym, jakże bogatym i potrzebnym, programem użytkowym. Myślę, że w ówczesnych warunkach politycznych nie było to możliwe. Poza tym uważano, że nie ma takiej potrzeby. Przede wszystkim starano się budować mieszkania, by choć w części zaspokoić „głód” mieszkaniowy, wynikający z przejściem w latach pięćdziesiątych ogromnej liczby ludności wiejskiej do miast.

W czasie gdy budowano pierwsze bloki przy ul. Źródlanej, w Polsce rządził wszechwładny Władysław Gomułka, który uważał, że w naszym kraju nie trzeba

szerszej rozwijać przemysłu motoryzacyjnego, natomiast należy postawić na rozwój dobrej i powszechnej komunikacji autobusowej i kolejowej. Takie poglądy „szefa” natychmiast przekuwano w odpowiednie przepisy i normy, których projektant nie mógł samowolnie zmienić pod sankcją odrzucenia projektu przez powołane do tego władze zatwierdzające. W tych warunkach pierwszych dwanaście bloków przy ul. Źródlanej postawiono z minimalnym zapleczem handlowym. Nie przewidziano też miejsca ani na parkingi samochodowe, ani na boiska dla młodzieży czy zieleni parkową.

Architektura według następców

Niestety taki sam tryb myślenia i inwestowania obowiązywał podczas dalszej rozbudowy osiedla. Na szczęście dla osób zmotoryzowanych znalazło się jeszcze miejsce (nie wiem, czy dla wszystkich) na postawienie parterowych garaży na placu po zlikwidowanej cegielni. Tu muszę wspomnieć niezjącego od kilku lat pana mgra Józefa Neubauera, przewodniczącego Komisji Zagospodarowania Przestrzennego, Infrastruktury Technicznej i Budownictwa, z którym miałem zaszczyt pod jego kierownictwem współpracować. Pan Neubaer, widząc kurczące się zasoby terenów budowlanych w pobliżu Lubonianki, był wielkim zwolennikiem budowy garaży wielopiętrowych, w których koszt jednego stanowiska, według jego rozeznania, był zbliżony do kosztu stanowiska w garażu parterowym. Natomiast zaoszczędzoną w ten sposób przestrzeń zamierzał wypełnić zielenią parkową z wbudowanymi

boiskami. Szczytem jego wizji przewidzianych do realizacji w następnym okresie była budowa pływalni osiedlowej zlokalizowanej w pobliżu kotłowni. Niestety Jego przedwczesna śmierć zahamowała te plany, ale nie przekreśliła ich ostatecznie. Przecież mieszkańcy osiedla, dbając o zdrowie swoich dzieci, będą domagać się w przyszłości tych urządzeń, które w warunkach europejskich są rzeczą całkowicie normalną.

Funkcja terenu po wysypisku

Przyznam się, że początkowo duże nadzieje wiązałem z terenem byłego wysypiska śmieci, które po rekultywacji ma być zamienione w „teren zieleni publicznej” wyraźnie z racji swego położenia ciężące ku Luboniance. Nie będzie to jednak park (z łac. parcus = lasek ogrodzony), lecz raczej zieleni niska, na terenie ogólnodostępnym. Jak wynika z programu przedstawionego w „Informatorze Miejskim Lubonia” nr 9/10 z 2001 r., będzie to przede wszystkim miejsce spacerowe, po wytyczonych alejkach, przy których niestety nie będzie można budować żadnych obiektów kubaturowych. Ten zakaz, wynikający z osiadczenia gruntu i konieczności odgazowywania złoża śmieci, jest prawnie zapisany w projekcie zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Luboń-Północ i prawdopodobnie będzie jeszcze obowiązywał przez następnych kilkadziesiąt lat.

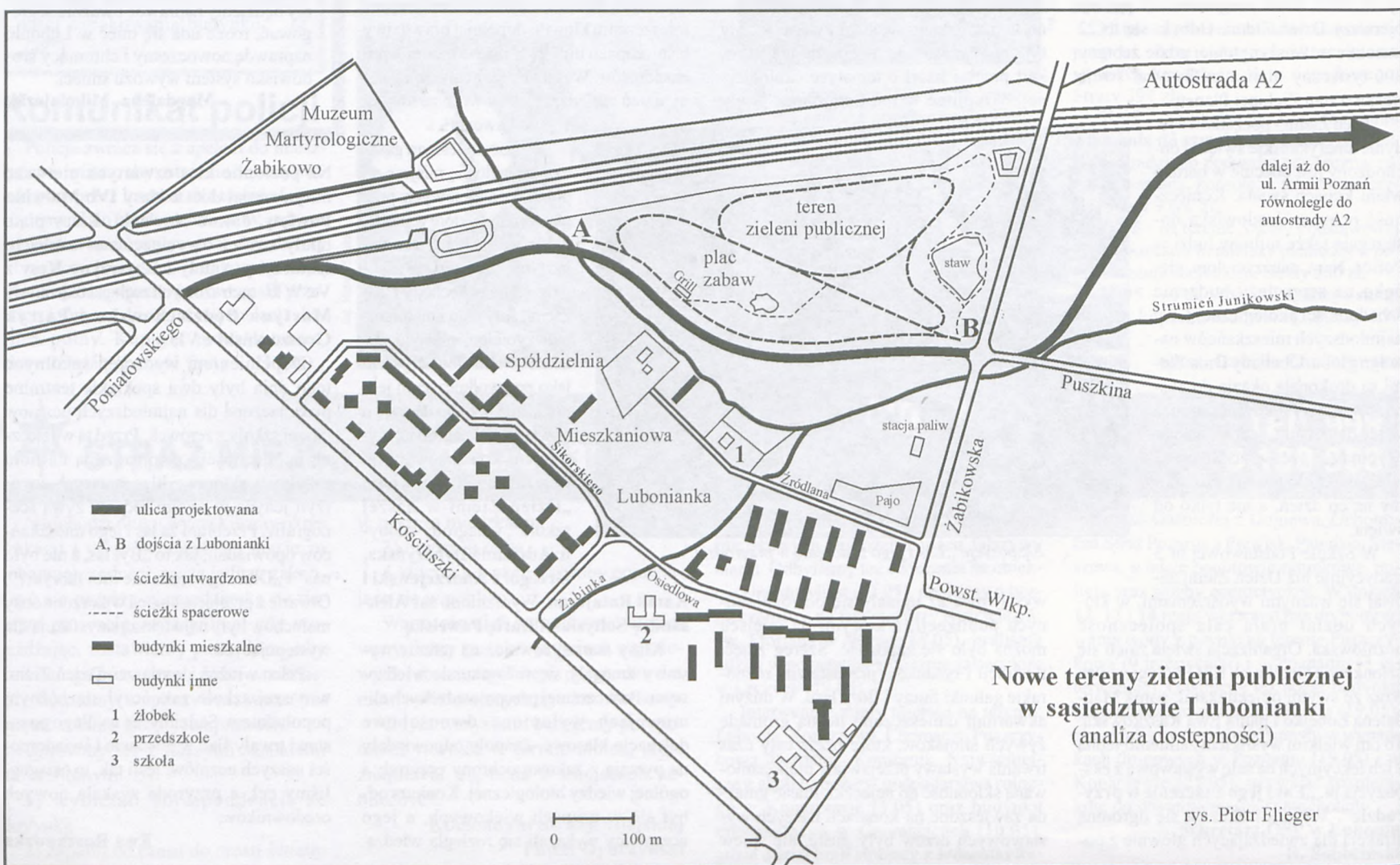
Spróbujmy zatem postawić następujące pytanie: w jaki sposób mieszkańcy Lubonia będą mogli korzystać z nowego terenu zieleni publicznej przy autostradzie?

Jak wiemy z własnego doświadczenia, atrakcyjność zieleni miejskiej i jej wykorzystanie zależy głównie od dwóch podstawowych warunków: od usług, jakie dany obszar może nam zaoferować oraz od odległości, czyli czasu, który musimy przeznaczyć na dotarcie do tego miejsca. Jak już wspomniałem, program użytkowy z konieczności będzie bardzo ubogi – będzie to miejsce wyłącznie spacerowe, bez możliwości budowy boisk i uprawiania gier sportowych ze względu na znaczne pochylenie terenu (powyżej 12%!). Poza tym droga z ul. Sikorskiego do zaznaczonego na rysunku „grilla” wynosi 550 m, a z ul. Osiedlowej aż 950 m. Już na tej podstawie możemy przewidywać, że korzyści dla mieszkańców Osiedla nie będą wielkie. Nie można też zlekceważyć sporych uciążliwości wynikających ze spodziewanego dużego ruchu samochodowego na ważnej drodze łączącej węzeł autostradowy „Dębina” przy ul. Armii Poznań z ul. Kościuski (przy ul. Poniatowskiego). Droga ta, wraz z równoległym biegnącym Strumieniem Junikowskim, stanowić będzie dodatkową przeszkodę.

Kończąc, chciałbym jedynie dodać, że wszystko to, co napisałem wynika z moich obserwacji i w żaden sposób nie może podważyć słusznych decyzji władz Spółdzielni i miasta. Uważam jednak, że najwyższy czas, by opracować nowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego Osiedla Mieszkaniowego w Luboniu, włącznie z nowymi terenami zielonymi przy autostradzie, który by stał się podstawą realizacji planowanych jeszcze przez mgra Józefa Neubauera zamierzeń.

Stanisław Malepszak

Od redakcji: Autor jest doktorem, który tytuł naukowy uzyskał na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Poznańskiej.



Z notatek obywatela

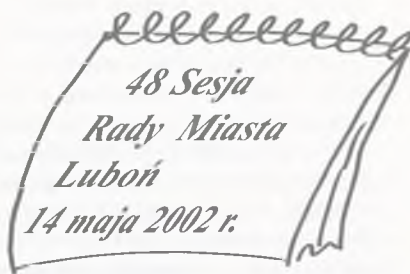
Pańskie oko konia tuczy

Sesja objazdowa

Czerwony autobus po ulicach mego miasta mknie (...), ten fragment popularnej niegdyś piosenki doskonale charakteryzuje dość nietypowe miejsce i przebieg 48. sesji Rady Miasta. Część sesji odbyła się bowiem w ... autobusie Translubu (choć nie czerwonym), który służył radnym jako środek lokomocji podczas wizytowania wybranych punktów naszego miasta.

Pierwszym miejscem, które odwiedzili członkowie Rady, był stadion Stelli Luboń. Po obiekcie oprowadził wszystkich prezes J. Kołodziej, przedstawiając nowo wyremontowane pomieszczenia klubu. Mówiono o bezsilności wobec chuliganów regularnie demolujących obiekty klubowe. Radni obejrzeni również stadion drugiego lubońskiego klubu piłkarskiego – LKS-u. Zwrócono uwagę na brak dostępu do asfaltowego boiska do gry w koszykówkę i tenisa (teren ten jest wynajmowany firmie organizującej kursy nauki jazdy).

Kolejnym miejscem odwiedzin był nowo powstały segment Gimnazjum nr 2.



Dyrektor placówki, pani I. Fojt poprosiła obecnych o środki finansowe potrzebne do uruchomienia sali komputerowej dla uczniów.

Momentem, który zburzył sielankowość sesji objazdowej, była sprawa ulicy Malinowej. Jej mieszkańcy od kilku lat walczą o możliwość połączenia swojej drogi z ulicami Łączną bądź Sobieskiego, co umożliwiłoby dwustronny dojazd do posesji (szerzej na ten temat w następnym numerze). Autobus z wóldarzami miasta podjechał od strony ul. Sobieskiego. Okazało się, że trzysta metrów dalej (przy skrzyżowaniu ul.

Malinowej z Ogrodową) czeka na nich grupa wzburzonych mieszkańców. Większość radnych była tym faktem ogromnie zaskoczona. Początkowo wydawało się, że propozycja dwóch mieszkańców proszących o przejechanie na drugi koniec tejże drogi i wysłuchanie racji zgromadzonych tam lubońian nie znajdzie zrozumienia. Część radnych, m.in. burmistrz W. Kaczmarek, (być może w obawie o zburzenie pozytywnego wizerunku tej sesji) nie widziała potrzeby rozmowy. Można było usłyszeć słowa: "Nntech idą tam ci, którzy ich tu ściągęli". Ostatecznie przeważało stanowisko L. Kędry (członka Zarządu Miasta, odpowiedzialnego m.in. za sprawy dróg) i jego krótka, ale jednoznaczna wypowiedź; - „Jedziemy tam”. Już na Malinowej radni wysłuchali mnóstwa próśb i żali pod adresem Urzędu Miasta. Być może, dzięki tym rozmowom, sprawa znajdzie pozytywne rozwiązanie.

Kolejne miejsce, które odwiedzili przedstawiciele władz nie wzbudziło już tyle kontrowersji. Wizytowano bowiem park i pomnik Siewcy. Wiceburmistrz R. Olszewski przedstawił plany odnowienia pomnika i uporządkowania parku. Jego zdaniem, przy odrobinie szczęścia, po ustaleniu pewnych zasad z wojewódzkim konserwatorem zażytków, jest szansa na orestaurowanie pomnika jeszcze w tym roku.

Odwiedzono również inne miejsce związane z historią - dworek i folwark A. Cieszkowskiego. Radni udali się również na tereny przeznaczone pod przyszły cmentarz przy ul. Armii Poznań. Przedstawiciele władz miasta przyjrzeni się także budowie przepompowni, budowie domu komunalnego i trwającej rekultywacji wysypiska.

Miejmy nadzieję, że sesja objazdowa na trwałe wpisze się do kalendarza prac Rady Miasta, pozwala bowiem przyjrzeć się realnym problemom miasta z poziomu zwykłego obywatela.

Rafał Marek



Mieszkańcy ul. Malinowej wreszcie mają możliwość pokazania radnym problemu swojej ulicy.

Wielkopolski Burmistrz – Wójt

Już po raz siódmy odbywa się konkurs pod tym tytułem, organizowany przez „Głos Wielkopolski”, regionalny ośrodek PTV oraz Radio Merkury. Kapituła konkursu jednoznacznie przyjęła wyniki oceny ekonomicznej, której poddano dziesięć, wskazanych w głosowaniu mieszkańców, gmin z terenu Wielkopolski. W wyniku głosowania o tytuł najlepszego wóldarza w najbliższych miesiącach walczyć będzie pięciu. Wśród nich jest aż dwóch z powiatu poznańskiego: Zdzisław Kopczyński - wójt Komornik, będący na stanowisku pierwszą kadencją oraz Grzegorz Wojtera - wójt Suchego Lasu. Poza tym zakwalifikowali się gospodarze gmin: Borek Wielkopolski - Marian Jańczak, Rydzyna - Krzysztof Piwoński, Opatówek - Jan Wolf.

(I)

Niedoróbka

Osiedle przy ul. Rydla jest stosunkowo nowe, a chodnik już straszy dziurą i tym, co z niej wystaje - metalowym prętem, utrudniając przejście i zagrażając zwłaszcza dzieciom, których niemało korzysta z tej drogi. W tym miejscu stał słup energetyczny doprowadzający prąd na budowę.

Kiedy kilka miesięcy temu słup został usunięty, o dziurze w chodniku zapomniano. (B. J.)



foto Paweł Janekowiak

KRÓTKO

Piramida

Na trasie dydaktyczno-rowerowej z Lubonia do Puszczykówka, w Muzeum - Pracowni Arkadego Fiedlera w Puszczykowie, udostępniono kolejną atrakcję turystyczną - egipską piramidę Cheopsa (kopię w skali 1:20). (I)

Głuchy urząd

Urząd Miejski w Luboniu informuje o przerwie śniadaniowej w godzinach od 11.00 do 11.15. Istnieje możliwość tonowego wybrania numeru wewnętrznego. Przepraszamy.

(Tekst automatycznej informacji, którą słyszy petent telefonujący do Urzędu Miasta Luboń w godzinach 11.00-11.15)

Pieniądze dla gmin

W Centrum Kongresowym Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu odbyło się 15 maja posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej Sejmu RP dotyczące systemu finansowania działalności samorządów oraz oceny efektów realizacji kontraktu wojewódzkiego. W spotkaniu uczestniczyły władze województwa, przedstawiciele Ministerstwa Gospodarki, Finansów, Spraw Wewnętrznych i Administracji Sejmu RP, posłowie okręgu poznańskiego oraz prezydenci miast, starostowie i burmistrzowie naszego regionu. Burmistrz Lubonia nie otrzymał zaproszenia na to posiedzenie.

Nareszcie

Po ponad pół roku od oddania skrzyżowania przy ul. Żabikowskiej i naszych interwencjach („WL” 02 br.) naprawiono pozbrukowane wykończenia wzdłuż przysklepowych parkingów, uszkodzone podczas układania nowego chodnika.

Muldzisko

Na parkingu równoległym do ul. Żabikowskiej, przy sklepie z farbami, zainstalowano muldę z tworzywa, która ogranicza ma prędkość w tym miejscu. Jest ona jednak tak wysoka, że aby ją bezpiecznie przejechać, należy się zatrzymać. Próba przekroczenia jej z prędkością chociażby 5 km/h skończyć się może uszkodzeniem pojazdu.

Przyjdzie walec i wyrówna

W maju równano w Luboniu drogi gruntowe



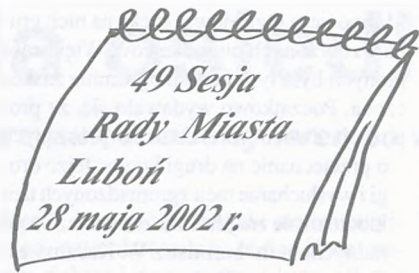
foto Beata Barajczyk

Z notatek obywatela Więcej inkasentów

Kolejne obrady Rady Miasta rozpoczęły głosowanie nad przeszacowaniem budżetu. Zarówno dochody, jak i wydatki budżetu zostały powiększone o kwotę 72 535 zł.

Bez większych dyskusji i emocji minęło też kolejne głosowanie, poprzez które zmieniono istniejący już zapis w uchwale o opłatach lokalnych. Skreślono ustalenie dotyczące wysokości opłaty administracyjnej za wpis do ewidencji działalności gospodarczej.

Kolejna sprawa dość mocno podzieliła radnych. Burmistrz **W. Kaczmarek** przedstawił pismo złożone przez dzierżawców placu targowego (popularnego ryneczku) pp. Roberta Łukaszczyka i Jana Piskorza. Wystąpili oni z wnioskiem o udzielenie im zgody na pobieranie opłaty targowej i odprowadzanie jej do kasy Urzędu Gminy. Oznaczałoby to de facto wyznaczenie tych osób na stanowisko miejskich inkasentów (w Luboniu jest już jeden inkasent, do obowiązków którego należało do tej pory pobieranie opłaty również od osób handlujących na ryneczku). Radni w dyskusji dostrzegli dwie płaszczyzny tej propozycji. Pierwsza strona to dostrzeżenie potrzeby zarządzających ryneczkiem, którzy chcą się poczuć w pełni gospodarzami placu. Drugim aspektem jest natomiast zagrożenie, jakie niesie z sobą połączenie funkcji osoby handlującej, a zarazem pobierającej i wymierzającej opłatę targową. Zdaniem radnego **M. Marciniaka**, każdy kto pobiera pieniądze, powinien być w jakiś sposób kontrolowany, a do miasta należy opracowanie form tej kontroli. Odpowiadając na pytania radnych, burmistrz poinformował, że zarządzający targowiskiem do tej pory nie uiszcili zaległej, a należnej miastu opłaty. Najprawdopodobniej sprawa ta będzie przedmiotem negocjacji. Przedstawił również stanowisko Zarządu Miasta, który niejednogłośnie przychylił się do wniosku zainteresowanych. Stanowisko Komisji Organizacyjno-Prawnej zaprezentował jej przewodniczący **L. Mylka**. Komisja ta, mimo niejednoznaczności, jest przeciwna wyznaczeniu nowych osób do wykonywania funkcji miejskich inkasentów. Przewodniczącą Rady **Z. Szafrąnski** poinformował



o docierających do Urzędu sygnałach o tym, że zarządzający ryneczkiem mimo odmowy przekazywania opłaty targowej do kasy miejskiej, pobierają tę opłatę od innych handlujących. Stosują też zróżnicowany cennik wobec poszczególnych osób korzystających z tej samej powierzchni. Ostatecznie radni dość znaczną większością głosów ustanowili R. Łukaszczyka i J. Piskorza miejskimi inkasentami.

W wyniku decyzji Rady kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej została upoważniona do wydawania decyzji w sprawie dodatków mieszkaniowych. Podjęcie tej uchwały uzasadnił wiceburmistrz **R. Olszewski**. Jego zdaniem urząd przekazuje kompetencje MOPS-owi, ponieważ ośrodek dysponuje wykwalifikowanymi pracownikami, którzy mogą przeprowadzać wywiad środowiskowy zalecany przed udzieleniem pomocy przez ustawodawcę. Zdaniem R. Olszewskiego MOPS dokładnie rozpozna jakiej pomocy potrzebuje osoba zgłaszająca.

Rada wyraziła również zgodę na bezprzetargową sprzedaż działki przy ul. Brzozowej na rzecz Energetyki Poznańskiej.

W dalszej części obrad radni wysłuchali sprawozdania Zarządu Miasta i stałych Komisji Rady. **Jan Błaszczak** poinformował m.in. o zakończeniu sprzedaży sadzonek drzew z dotacją urzędu miejskiego. Sprzedaż ta cieszyła się dużym powodzeniem i sadzonki skończyły się już po kilku dniach.

R. Olszewski przedstawił informację o pracy straży miejskiej. Jego zdaniem istnieje potrzeba zakupu dla strażników kamizelek kuloodpornych. Strażnicy asystują bowiem policji w interwencjach, a ta dysponuje tak małą liczbą kamizelek, że nie jest w stanie udostępnić ich strażnikom.

Wiceburmistrz poinformował również o pracach nad uporządkowaniem skweru przy pomniku Siewcy. Uporządkowano do tej pory zieleni wysoką, istnieje potrzeba renowacji samego pomnika. Prace będą prowadzone pod nadzorem konserwatora zabytków.

Zapelował on do społeczności lokalnej o wzięcie udziału w finansowaniu renowacji tego pomnika, który jest jedną z największych wartości historycznych naszego miasta.

R. Olszewski przedstawił również bilans komunikacji nocnej od lutego do 21 maja br. Wpływy z biletów nie pokrywają kosztów funkcjonowania linii nocnej. Frekwencja jest najwyższa z piątku na sobotę i z soboty na niedzielę. Jego zdaniem należy postawić sobie pytanie, co dalej z nocnym autobusem. Czy zlikwidować tę linię całkowicie, czy też pozostawić kursy w weekendy, cieszące się największą frekwencją podróży.

W. Kaczmarek poinformował o zgromadzeniach wspólników miejskich spółek. Translub pokrył deficyt z przewozów komunikacji miejskiej zyskiem z przewozów umownych i zakończył rok 2001 na plusie.

Również druga miejska spółka - Komklub wykazała się zyskiem.

Podczas wolnych głosów i wniosków dyskusję na temat sesji objazdowej rozpoczęł radny **M. Klecz**. W nawiązaniu do wizyty radnych na terenie przeznaczonym pod przyszły cmentarz komunalny, **E. Rogowicz** zapytała, kiedy ostatecznie zostanie opracowany plan pozwalający rozpocząć prace przygotowawcze. Burmistrz poinformował, że największym problemem jest stanowisko Wojewódzkiego Zarządu Dróg (ul. Armii Poznań jest bowiem drogą wojewódzką), która rezerwuje tu teren pod rozbudowę o kolejny pas ulicy Armii Poznań. WZD nie zgadza się na projektowany wjazd na cmentarz z tej ulicy.

Mówiono też o niszczącym dworku A. Cieszkowskiego, jednak można zauważyć brak konkretnych pomysłów na rozwiązanie tego problemu.

Rafał Marek

Co może rzecznik?

Rok 2001 był kolejnym w działalności Powiatowego Rzecznika Konsumentów w Poznaniu (rozpoczął pracę w styczniu 2000 r.). Przypomnijmy jego kompetencje.

- Rzecznik zapewnia konsumentom bezpłatne poradnictwo i informację prawną z zakresu ochrony ich interesów,

- wytacza powództwa na rzecz konsumentów oraz wstępuje za ich zgodą do toczącego się postępowania w sprawach o ochronę interesów konsumentów,

- składa wnioski w sprawie stanowienia i zmiany prawa miejscowego w zakresie ochrony interesów konsumentów,

- współdziała z Delegaturą Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz organizacjami, do których należy ochrona interesów konsumentów, w szczególności z Federacją Konsumentów i Stowarzyszeniem Konsumentów Polskich,

- udziela pomocy prawnej w innych formach niż wyżej wymienione,

- składa wnioski o wszczęcie postępowania administracyjnego w trybie przepisów ustawy o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów,

- wytacza powództwa w trybie przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Rzecznik rozpatrywał w 2001 r. 615 zdażeń. Szacuje się, że ok. 60 z nich (ok. 9,5 %) dotyczyło Lubonia.

- Udzielał wypowiedzi i przekazywał informacje w mediach lokalnych, pełnił dyżur telefoniczny.

- W ramach edukacji konsumenckiej prowadził prelekcje dla uczniów szkół średnich w powiecie, spotykał się z mieszkańcami (np. w sprawie planowanej budowy hipermarketu

w Gądkach), prowadził kolportaż wydawnictw popularyzujących prawa konsumenckie.

- Udzielał porad osobistych i telefonicznych (najczęściej w sprawach reklamacji obuwia, sprzętu elektronicznego, AGD, ubezpieczeń, przepisów o umowach udzielanych poza lokalem przedsiębiorstwa i na odległość, udziału konsumentów w systemach konsorcyjnych – argentyńskich, wad nabytych towarów, niektórych usług... – łącznie 534 porady).

- Rozpatrzył 67 spraw w zakresie ochrony praw konsumenckich, które wpłynęły na piśmie.

- Sporządził pozwy dla konsumentów w pięciu sprawach.

- Czterokrotnie wytaczał powództwo na rzecz konsumentów, 3 z nich zakończyły się pomyślnie.

- Trzykrotnie zawiadamiał prokuraturę o popełnieniu przestępstwa oszustwa na szkodę konsumentów (sprawy dotyczyły udziału w systemach argentyńskich).

- Występował do przedsiębiorstw z wezwaniami o zaniechanie nieuczciwej konkurencji.

- Dwukrotnie występował do prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o zbadanie legalności działań przedsiębiorstw.

Powiatowy Rzecznik Konsumentów – Marek Radwański – Starostwo Powiatowe pokój 206, ul. Jackowskiego 18/20 60-509 Poznań, tel. 841-05-47 oraz we wtorki – Poznański Ośrodek Wspierania Przedsiębiorczości ul. Klasztorna (róg Wodnej), tel. 853-22-04, tel./fax 853-21-86 (R)

Wybory w Luboniance

W kwietniu i maju odbyły się wybory do Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu. Spotkały się z bardzo małym zainteresowaniem mieszkańców Lubonianki. W większości członkami Rady zostały osoby pełniące już kiedyś te funkcje. W skład 11-osobowej Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej na kadencję 2002 – 2005 r. z rejonu Lubonia weszły jedynie trzy nowe osoby: Marek Sulich, Hieronim Sobik oraz Bogusław Kowalski. Podajemy nazwiska wszystkich przedstawicieli Rady Nadzorczej z terenu lubońskiego osiedla:

1. rejon – Luboń, ul. Żabikowska 62 A – K i Osiedlowa 20 – 24

Marek Sulich
Hieronim Sobik
Stanisław Kostka

2. rejon – Luboń, ul. Żabikowska 46 – 60 i Osiedlowa 1 – 17

Andrzej Machciński
Jerzy Oliński
Bogusław Kowalski

3. rejon – Luboń, ul. Sikorskiego 1 - 23 i Kościuszki 41 – 43

Irena Baraniak
Elżbieta Stefaniak

4. rejon – Luboń, ul. Sikorskiego 25 – 43 i Kościuszki 51 – 59

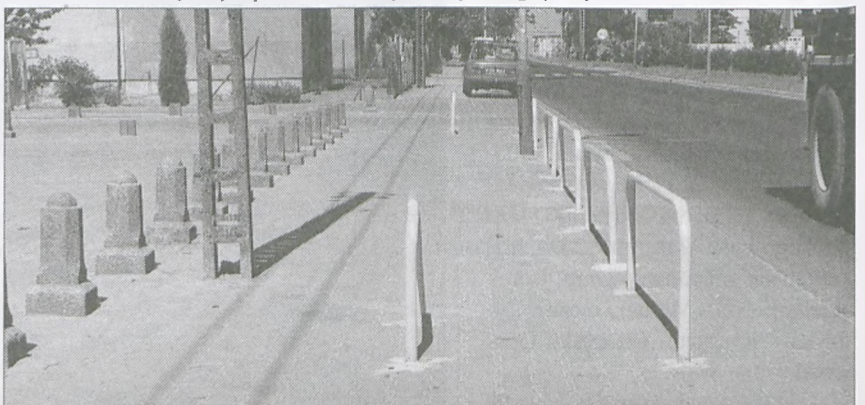
Ryszard Pawłowski
Ryszard Olszewski

5. rejon – Luboń, ul. Sikorskiego 32 – 48 (parzyste)

Jarosław Górski

Od przybytku ...

Chodnik przed osiedlem domków przy ul. Kościuszki. Po co na tej samej szerokości znalazło się aż tyle przeszkód? Słupki, słup energetyczny, bariarka i bariarki.



W obronie „niechcianego dziecka”

List do redakcji

Moje ponad półwieczne zamieszkanie na terenie Lasku, wiek, zawód emerytowanej, ale jeszcze trochę aktywnej nauczycielki oraz fakt, że „Wieści Lubońskie” to niezależne czasopismo o charakterze obywatelskim, skłaniają mnie do wyrażenia, nie tylko własnej opinii, odnośnie określenia „Pajo centrum” jako „niechcianego dziecka” („WL” 3/02 – przyp. red.) za krzywdzące, niewłaściwe i bezzasadne.

Każde dziecko w ogólnym znaczeniu jest potrzebne! Powinno być akceptowane i przyjmowane z miłością, szacunkiem oraz uznaniem. Jego powstanie łączy się często z wielką ofiarą i zaangażowaniem rodziców.

Greckie przysłowie mówi: „panta rhei” – czyli wszystko płynie, zmienia się. Postęp był i jest potrzebny. W życiu ludzkim, przyrodzie i cywilizacji.

Lasek uważany był kiedyś za wiejski zaścianek Poznania. Kojarzył się z nieprzyjemnymi zapachami Zakładów Chemicznych i Ziemniaczanych. Nastąpiły radykalne i pozytywne zmiany. Nie odwozi się konwi mleka przez mleczarka, tylko kupuje w woreczkach czy kartonach w sklepie. Modernizuje się miasto i gospodarstwa. Pamiętam dwie chaty kryte słomą u Czerwińskich obok Wnęków i Adamskich. Teraz do nowo zbudowanych licznych bloków firmy „Pajo” i „Maxbud” oraz domów jednorodzinnych sprowadza się coraz więcej mieszkańców. Powstaje wiele przężnych firm i zakładów użyteczności publicznej.



Widać duży postęp techniczny i ekonomiczny. Wykazują to liczne reklamy i oferty w popularnych w naszym mieście miesięcznikach „Wieści Lubońskie” i „Echo Lubonia”. Estetycznie zmodernizowano rynek jako plac handlowy. Mniejsze sklepy są też przydatne i nie ograniczone. Teraz głośno w prasie o zaawansowanych pracach przy powstającej autostradzie biegnącej przez Luboń – jej nowoczesnych i unikatowych rozwiązaniach. Dodają splendoru Luboniowi – miasto awansuje do czołówki. Luboń staje się atrakcyjny, piękniejszy i to zadowala wielu. Jego najokazalszą i elegancką wizytówką stanowi „Pajo centrum” – super nowoczesny obiekt handlowy. Jego bryła wkomponowana w

architekturę obrzeża Poznania jest zaszczytnym wyróżnieniem o europejskim przedsmaku. Obok praktyczna dla wjeżdżających stacja paliw i możliwość zakupów. W markecie są liczne bogato i pomysłowo urządzone stanowiska handlowe, miła atmosfera, nawet ruchome schody na piętro, wygoda. Jest to market z prawdziwego zdarzenia, bo promuje szczególnie polskie towary, jak każdy „Piotr i Paweł”, dobrej jakości, choć podobno czasem niektóre droższe, ale za to zdrowsze, o przedłużonej trwałości – chwałą przyjeźdźni. „Pajo centrum” dało zatrudnienie i godziwe warunki 120 osobom.

Na szczególne uznanie i pochwałę zasługują jego inwestycje i wielomilionowe fundusze włożone w uporządkowanie i

zmodernizowanie zaniedbanego terenu i drogi przy ulicy Źródlanej – dawniej błotnistej. Dziś jest tu wzorowo ułożony chodnik i jezdnia z kostki brukowej, estetyczny mostek, uregulowana Żabinka, zieleń, drzewka. To widzą i doceniają mieszkańcy (...)

Po otwarciu „Pajo centrum” wyraziłam Pawłowi Wnękowi wielkie uznanie. Dowiedziałam się, jak wielkie miał kłopoty z uzyskaniem kredytów w banku. Kilka placówek odmówiło, bo życzliwsze są dla zagranicznych inwestorów. Ważnym atutem upowszechniania wizytówki „Pajo centrum” jest fakt, że zorganizował to wielkie przedsięwzięcie rodowity, bardzo dzielny, zdolny i pracowity lubonianin – Paweł Wnek – syn rolnika z Lasku (uczyłam jego, rodzinę i ojca Stanisława). Hodowali kiedyś setki kaczek, potem produkowali bloczki budowlane. Dziś mają wielkie magazyny, sklep z narzędziami i farbami, budują bloki na sprzedaż. Są życzliwi i pomysłowi, bardzo zasłużeni.

Janina Baumann

Inwestycje komunalne – maj 2002 r.

1. Kanalizacje sanitarne:

- Firma INE z Poznania kontynuuje budowę kanalizacji sanitarnej w odcinkach ulic: Żabikowska, Sobieskiego,

- Kanał fi 800 kanalizacji sanitarnej, wybudowany przez Firmę HYDROINSTAL z Poznania w ramach I etapu robót w rejonie projektowanej pompowni ścieków przy ul. Armii Poznań – odcinek do ul. Chopina – został przekazany do eksploatacji PWiK w Poznaniu,

- Odcinek kanału sanitarnego w ul. Migalli (sięgacz) wybudowany przez Firmę „WodAn” z Lubonia został przekazany do eksploatacji przez PWiK w Poznaniu.

2. Chodniki i ulice:

- Firma BETON-DRÓG ze Śremu po wygraniu przetargu przystąpiła do budowy chodnika w ulicach: Wierzbowa i Fomalskiej,

- Firma TOR-BRUK z Poznania po wygraniu przetargu przystąpiła do realizacji budowy, tj. modernizacji chodników w odcinkach ulicy Poniatowskiego i Żabikowskiej oraz wysepki na skrzyżowaniu 11 Listopada – Kościuszki, a także budowy chodnika w odcinkach ul. Szkolnej.

- Firma P.W. „Elmont-Kostrzyn Wlkp” S.J. z Kostrzyna Wlkp. wygrała przetarg na budowę sygnalizacji świetlnej skrzyżowania ulic Sobieskiego – 1 Maja. Planowane zakończenie budowy w lipcu br.

K R Ó T K O

Widoczne

Pracownicy KOM-LUBu odmalowali w maju barierki ochronne przy lubońskich ulicach.

Meble dla szkół

Rozstrzygnięto przetarg na dostawę mebli do nowego segmentu Gimnazjum nr 2. Wygrała firma „AVS Biuro i Szkoła s.c.” z Poznania, która zaproponowała najtańszą i najlepszą ofertę. Miasto zakupi kompletne wyposażenie klas za 97 471,19 zł, które, poza Gimnazjum nr 2, trafi także do dwóch sal każdej z pozostałych lubońskich szkół prawdopodobnie jeszcze przed zakończeniem roku szkolnego.

Również

PKP dokonało remontu (przełożenia płyt) na przejeździe kolejowym przy Zakładach Chemicznych pomiędzy ul. Armii P-ń i Dworcową.

Na razie porządek

Na terenie planowanego cmentarza przy Zakładach Ziemniaczanych usuwano ruchome części wagi i płyty betonowe. Przed zamierzonym podniesieniem poziomu będzie trzeba zlikwidować betonowe fundamenty wagi, asfaltową drogę i rury, które po magazynie ziemniaków jeszcze tam zalegają.

Fuszera

W lipcu ubiegłego roku oddano wiadukt nad autostradą na ul. Kościuszki, a już wymagały remontu elastyczne połączenia pomiędzy wiaduktem i częścią stałą jezdni. Jak się okazuje, w świetle planowanych w Luboni rozwiązań komunikacyjnych i prowadzonych w pobliżu węzła inwestycji, skrzyżowanie wiaduktu z ul. Poniatowskiego, Kościuszki i planowaną drogą, będzie niebawem przebudowywane.

3. Kanalizacje deszczowe:

- Firma „WodAn” z Lubonia zakończyła budowę kanału deszczowego w odcinku ul. Limbowej. Kanał jest przygotowywany do odbioru końcowego i przekazania do eksploatacji.

4. Gimnazjum nr 2:

- Firma AVS BIURO i SZKOŁA S.C. z Poznania wygrała przetarg na dostawę mebli szkolnych dla wyposażenia budynku B. Zakończenie dostawy planowane jeszcze przed końcem roku szkolnego.

Leszek Michalik
Biuro Majątku Komunalnego

Problemy z wodą cd.

List do redakcji

Dla przeprowadzenia robót ziemnych przy budowie autostrady przebiegającej w wykopie, w rejonie Żabikowa konieczne było obniżenie poziomu wód gruntowych. Powstał lej depresyjny. Posesjom czerpiącym wodę ze studni, w których na skutek tego zabrakło wody, Dyrekcja Drog Krajowych i Autostrad (GDDKiA), o czym pisaliśmy w lutym br. („Problemy z wodą”), podjęła się sfinansować przyłącza do wodociągu miejskiego.

W lutym br. ukazał się w „Wieściach Lubońskich” artykuł „Problemy z wodą”. Zgłosiłam się z nim do Urzędu Miasta w Luboni, tam poinformowano mnie, że muszę się zgłosić do Biura Budowy Autostrady (BBA – od red.). W BBA przyjęto moje zgłoszenie i poinformowano, kiedy przyjedzie do mnie komisja. Musiałam poprosić hydraulika, który zajmował się moim hydroforem, żeby przyjechał tego dnia do mojego domu i odkręcił odpowiednią rurę w celu pomiaru wody w studni. Po tygodniu przyjechała komisja, obmierzyła wodę w studni, stwierdzając, że musi przybyć następnego dnia, żeby usłyszeć jak pracuje hydrofor, wtedy było to niemożliwe (...) Pan z BBA pojawił się na drugi dzień i po włączeniu hydroforu zdziwił się, że prawie nie pobiera wody, stwierdzając, że faktycznie jej „chyba” nie ma. Zaczął doszukiwać się dziury w całym, pytając, ile lat ma hydrofor, kiedy dokładnie zainstalowano to urządzenie, czy jest dokładnie zrobione. Na końcu powiedział, że powinno się wiercić studnię co dwa lata. Pytam, kto co dwa lata wierci na nowo studnię?

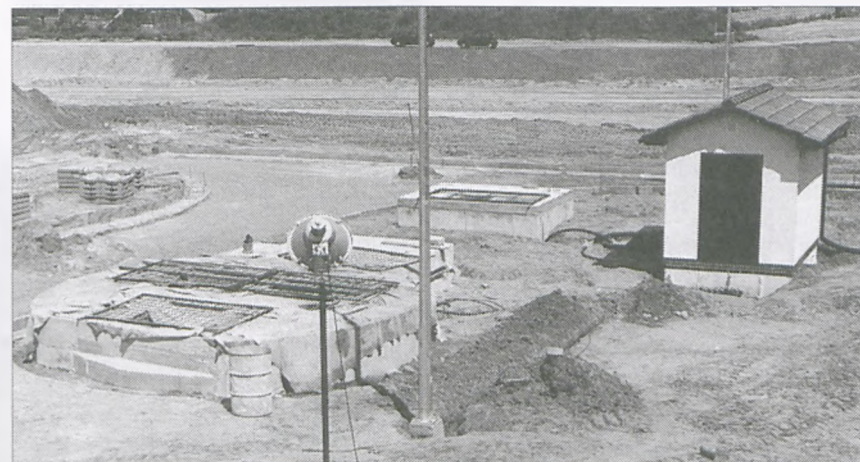
Spisano protokół, po którym kazano mi czekać na odpowiedź z BBA. Pan z BBA stwierdził, że skoro faktycznie nie mam wody, to on postara się, by do czasu podjęcia decyzji w mojej sprawie dostarczano mi wodę na koszt Biura. Dostarczano mi wodę z „Daru Natury” przez trzy tygodnie. Zasada była taka, że kiedy mi się

kończyła woda w butelkach 20 - litrowych, do których zainstalowana była pompa, dzwoniłam i na drugi dzień lub jeszcze później wodę tę otrzymywałam. Pewnego dnia dzwoniąc w sprawie wody do „Daru Natury”, usłyszałam, że jej nie dostanę, bo wstrzymano dostawę na moją posesję. Pan Tamborski z BBA powiedział mi, że wody nie otrzymam, bo Biuro nie czuje się winne, że ja wody po prostu nie mam. Kazał mi się zwrócić do Opieki Społecznej. Pan Tamborski wyraźnie słyszał, co powiedział hydraulik: nawet gdybym miała złotą pompę, to wody nie będzie, bo zostało podcięte lustro wody. Mamy XXI wiek, a ja chodzę i proszę sąsiadów o wodę, mam dwójkę małych dzieci, przy których jest dużo

prania i innych potrzeb związanych z wodą. W piśmie, które dostałam od BBA, stwierdzono, że muszę sobie poradzić. Zgłaszając się ponownie do Urzędu Miasta i rozmawiając bezpośrednio z panem burmistrzem, usłyszałam podobną odpowiedź („muszę sobie poradzić”), a najlepiej podłączyć wodę (z wodociągu – przyp. red.) na własny koszt. Mieszkam tu już kilkadziesiąt lat i z wodą nie było problemu, był nawet jej nadmiar. Utraciłam wodę przez autostradę, a teraz nie ma winnego.

H.M. (nazwisko do wiadomości redakcji)

Komentarz na str. następnej



Przepompownia ścieków przez autostradę (8 metrów pod ziemią) przy wiadukcie na ul. Armii Poznań, do której Luboń podłączony jest kolektorem wirskim o średnicy 80 cm.

Przemysł bez strategii?

W 1997 roku, przy opracowywaniu założeń do Strategii Miasta Lubonia, Dyrektor Zakładów Fosforowych – Kazimierz Zagózda przedstawiał propozycję utworzenia dla Lubonia strefy przemysłowej, w, jak uważa, i tak skażonym przemysłem terenie, pomiędzy Zakładami Chemicznymi i Ziemniaczanymi. Była to idea na wzór zachodnich „industrial zone”, tworzonych w miastach. Nie spotkał się on jednak z przychylnym stosunkiem władz naszego miasta oraz pań, które bezpośrednio opracowywały podstawowy dokument dla Lubonia - Strategię Miasta oficjalnie przyjętą w 1998r. Dopiero artykuł „Wieści Lubońskie” pt: „Luboń wg UE” zamieszczony tego roku w marcu, był tak bliski jego dawnemu pomysłowi, że postanowił przedzwonić do naszej redakcji i do własnego pomysłu powrócić. (red.)

Z ostatniej chwili Śmierć iglaków

Jak donieśli nam mieszkańcy Lasku, wiejące przez kilka dni wiatry północno-wschodnie i emisje z Zakładów Chemicznych (8-10 czerwca) oraz deszcze spowodowały nagłe usychanie szczególnie drzew iglastych w pasie od ul. 1 Maja aż do Łęczycy i Wir. Szef Zakładów przyznał, że było to związane z wypadkiem na jednej z bocznych instalacji. Szczegóły w następnym numerze „WL” (1)

Problemy z wodą – komentarz

cd ze str. 15

GDDKiA uważa opisaną sprawę za zamkniętą. Na podstawie odwiertu wykonanego ok. 20 m od posesji pani H.M. ustalono, że woda znajduje się w tym miejscu na głębokości 6 m, studnia pani H.M. sięga zaś 11 m w głąb ziemi. Zdaniem GDDKiA pobór wody jest w tym przypadku utrudniony albo na skutek zatarzenia się studni (zarośnięcia filtra siatkowego), albo z powodu niesprawności urządzenia i nie wiąże się ze spadkiem wód gruntowych. Na dodatek z dokumentacji hydrogeologicznej wynika, że posesja pani H.M. położona jest ok. 700 m od wykopu autostrady (lej sięga w tym miejscu 160 m). (Niestety, jak nas poinformowała GDDKiA, autor mapy – Biuro Projektów Wodnych Melioracji i Inżynierii Środowiska BIPROWODMEL sp. z o.o. z Poznania – nie zgodził się na jej publikację.)

Obecnie GDDKiA jest w trakcie rozpatrywania 7 spraw związanych z zanikiem wody w studniach leżących w zasięgu leja depresyjnego – jedna dotyczy posesji przy ul. Poniatowskiego, sześć – studni przy ul. Granicznej. Instytucja zajmuje się też czterema przypadkami źródeł wody położonych poza lejem – trzema przy ul. Granicznej i jedną na ul. Jodłowej. Ta ostatnia posesja ma szansę uzyskać środki na przyłączenie do wodociągu, ponieważ ustalono, że, choć położona stosunkowo płytko, studnia od niedawna nie sięga lustra wody, co może mieć związek z robotami przy autostradzie. Każdorazowo, jak nas zapewniono, sprawę rozpatruje specjalna komisja, badająca przyczyny obniżenia poziomu wód. (HS)



Za ciosem „WL”

Lubońska Strefa Gospodarcza

Luboń ma szansę stać się centrum logistycznym, miejscem wymiany towarów pomiędzy Wschodem a Zachodem Europy. To dla miasta i całego regionu nieopowtarzalna możliwość rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Jej wykorzystanie zależy jednak od determinacji władz miasta, otwartości przedsiębiorstw, a przede wszystkim, od przyzwolenia mieszkańców Lubonia i okolic. Niniejszym tekstem pragniemy wywołać dyskusję na temat projektu stworzenia Lubońskiej Strefy Gospodarczej, nawiązując do artykułu z marcowego wydania „Wieści Lubońskie”.

W tekście tym dokonano opisu planów Unii Europejskich wobec Lubonia, które tak naprawdę nigdy nie powstały. Sam pomysł stworzenia w mieście ogromnego rynku, a ściślej mówiąc, centrum logistycznego, znalazł jednak uznanie. Jest bowiem ciekawą koncepcją, która w Luboniu może zostać zrealizowana, biorąc pod uwagę wiele atutów, jakie miasto posiada.

Według autorów pomysłu (patrz „WL” 03/ 2002), Luboń jest optymalnym punktem wymiany towarowej i usług w skali całego kraju. Przewaga konkurencyjna miasta pod tym względem dotyczy przede wszystkim wręcz idealnych warunków komunikacyjnych, czemu trudno zaprzeczyć. Dysponujemy bowiem linią kolejową i nabrzeżem Warty, umożliwiającym ewentualny wpływ towarów barkami. Wkrótce będziemy zaś mogli korzystać z autostrady. Właśnie to skumulowanie możliwości komunikacyjnych, w postaci połączenia wodnego, kolejowego i samochodowego skłoniło autorów powyższego pomysłu do napisania tekstu podejmującego temat, jakoby Unia Europejska chciała inwestować w Luboniu i ma do zaoferowania miastu, firmom w nim funkcjonującym, jak również mieszkańcom, bardzo konkretny plan. A ten plan to możliwość importu towarów z krajów zachodnich i jednocześnie eksportowania polskich w odwrotnym kierunku. Pomysł ten wydaje się tym, na co Luboń czeka od wielu lat. Pozwoliłby bowiem zaktywizować działalność gospodarczą tego regionu i właściwie zagospodarować potencjał oraz możliwości, jakie to miasto ewidentnie posiada.

Jakie są cele?

Wyobraźmy sobie, iż polscy, rosyjscy czy też ukraińscy konsumenci pragną mieć większy wybór towarów, przemysłowcy chcą lepszego surowca do produkcji i rozszerzenia swoich rynków sprzedaży, zaś usługodawcy myślą nie tylko o klientach polskich, ale pragnęliby objąć swoim działaniem Francję, Niemcy, Belgię czy inne państwa. Z drugiej strony, istnieje olbrzymi rynek krajów europejskich, który może zaoferować, to, czego potrzebujemy i wchłonąć to, co oferujemy. Centrum logistyczne Lubońskiej Strefy Gospodarczej w zamiarze mogłoby być właśnie wielkim rynkiem, na którym zetknąłby się popyt i podaż wielu przedsiębiorstw z różnych krajów.

Podstawowym celem działania tego centrum byłoby zatem umożliwienie wymiany towarowej oraz lepsze i bardziej skuteczne komunikowanie pomiędzy sprzedającymi a kupującymi. Dzięki temu, każdy z nich będzie mógł w jeszcze bardziej efektywny sposób skonsumentować

swoją przewagę konkurencyjną, polegającą na dostarczeniu towaru, który jest poszukiwany w innych częściach Europy, co nie zawsze bywa uświadamiane.

Jaki mógłby powstać plan?

Lubońska Strefa Gospodarcza zbudowana zostałaby np. z funduszy zachodnich, przy współudziale istniejących w Luboniu zakładów. Cała strefa zajmowałaby ponad 50 hektarów, rozlokowanych nad Wartą, wokół Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego oraz Zakładów Chemicznych. Jest to kompleks, który pozwoliłby na wykorzy-



Jedno z dzikich wysypisk na terenie potencjalnych możliwości gospodarczych przy Zakładach Ziemniaczanych

stałoby się bowiem znaczącym pracodawcą w regionie. Obszar, na którym by powstało, zostałby też w lepszy sposób zagospodarowany. Obecnie, stanowi nieużytek i dzikie składowisko śmieci, nie mówiąc już o przypadkach palenia opon czy ewidentnej dewastacji ekologicznej tego terenu. Jak na razie nie pojawił się realny plan jego zagospodarowania w inny sposób. Wizja obfitego drzewostanu, alejek spacerowych, kwietników przez wiele lat nie wyszła poza sferę marzeń i projektów, głównie ze względu na brak funduszy oraz inicjatywy. Nic też nie wskazuje na to, by pomysł taki mógł się w ogóle ziścić.

Warto jednak zauważyć, że w przypadku podjęcia inwestycji, teren ów zyska nie tylko miano centrum logistycznego czy centrum handlowego, ale również rekreacyjnego. Powstać tam bowiem mogłyby również obiekty użyteczności publicznej, takie jak: pływalnia miejska, ośrodek sportów wodnych czy droga publiczna z dostępem do Warty. Cały teren zaś byłby poprzecinany ścieżkami rowerowymi z prawdziwego zdarzenia. Szczególną wagę zyskałaby też sama Warta, dotąd bez znaczenia dla życia miasta. Mogłaby się bowiem stać ważnym elementem w krajobrazie Lubonia. Niewykluczone, iż mogłyby na jej brzegach zaistnieć obiekty użyteczności publicznej, czy też mała gastronomia, jak również przystań dla statków spacerowych.

Inwestycja nie musi oznaczać dewastacji

Budowa takiego centrum nie musi oznaczać dewastacji środowiska naturalnego. Jeśli tak było, nawet najbardziej zyskowne przedsięwzięcie natury gospodarczej, mogłoby się spotkać ze słusznym sprzeciwem. Podstawowym założeniem pomysłu tej inwestycji jest jednak pełne bezpieczeństwo w zakresie ochrony środowiska, zachowanie istniejącej flory, wręcz inwestowanie w jej rozwój w każdym miejscu.

Jeśli zatem udało się zachować równowagę pomiędzy gospodarczą istotą tego przedsięwzięcia, które daje zysk i pracę, z walorami środowiskowymi, doprowadzenie do powstania Lubońskiej Strefy Gospodarczej wydaje się tym działaniem, które umożliwi skuteczny oraz tak bardzo oczekiwany rozwój naszego miasta i regionu.

Wszystkich, którzy uważają ten pomysł za dobry, co więcej, za realny, proszę o dyskusję. Kto wie, być może przy wysiłku zainteresowanych i wsparciu odpowiednich instytucji, pomysł ten zostanie zrealizowany?

Kazimierz Zagózda
Prezes Zakładów Chemicznych
Luboń sp. z o.o.

Co zyskają mieszkańcy Lubonia?

Obok korzyści płynących z wymiany handlowej, powołanie Lubońskiej Strefy Gospodarczej przysporzyłoby wiele profitów również w innych wymiarach. Centrum

Klub Polityczny „Forum Lubońskiego”

Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „FORUM LUBOŃSKIE” prowadzi, zgodnie ze swoim statutem, bardzo szeroką działalność już od 1995r. Samo w sobie nie jest organizacją polityczną. Znajduje się poza władzą samorządową, choć wśród radnych różnych szczebli są członkowie „Forum Lubońskiego”.

W ramach Stowarzyszenia działa kilka jednostek, m.in. niedawno utworzony Klub Polityczny.

Po ostatnich wyborach parlamentarnych, jeden z lubońskich kandydatów na posła - p. Wojciech Dutka, wraz z kilkoma innymi członkami „Forum Lubońskiego” zaproponowali zwiększenie aktywności, przed zbliżającymi się wyborami samorządowymi, w dziedzinie politycznej. Wykorzystując między innymi doświadczenia i wiedzę osób związanych z samorządami i dawnym Komitetem Obywatelskim oraz starając się uaktywniać nowych mieszkańców Lubonia, rozpoczęto od zorganizowania wspólnie z Biblioteką Miejską SZKOŁY SAMORZĄDOWEGO MYŚLENIA I DZIAŁANIA. Równolegle tworzy się Klub Polityczny „Forum Lubońskiego”. Jednostka ta, podobnie jak inne działające w ramach „Forum Lubońskiego”, ma możliwości samodzielnego określania swojej struktury, wyznaczania sobie zadań i tworzenia zasad pracy. Tak więc Klub Polityczny jest środowiskiem bardzo otwartym, dającym możliwości

mieszczące się w szerokich założeniach programowych statutu „Forum Lubońskiego”.

Sam Klub Polityczny nie ogranicza się do konkretnej opcji. Chce natomiast skupiać osoby, których bardziej od „dużej” polityki interesują problemy lokalnej społeczności. Jest otwarty na ludzi troszczących się o przyszłość Lubonia, bez względu na przynależność do ugrupowań politycznych.

Nasze działania merytoryczne polegają na wspólnej pracy poszczególnych osób nad poprawnym i rzetelnym rozpoznaniem wybranych przez siebie tematów opisujących problemy Lubonia.

Klub Polityczny „Forum Lubońskiego” ma być grupą porządnego obywateli, którzy widzą rozwój Lubonia, by nie tracić dla niego szans. Zamierzenia będzie można zrealizować, posiadając jedynie odpowiednich przedstawicieli w samorządzie miejskim. Dlatego też Klub Polityczny „Forum Lubońskiego” weźmie aktywny udział w jesennych wyborach do samorządów lokalnych.

W Klubie Politycznym stawiamy na jakość. Wobec powyższego jego członkowie to osoby, które mogą się już pochwalić swoim dotychczasowym dorobkiem. Nie brakuje również ludzi młodych, których świeżość i pomysły są dodatkowym atutem.

Członkowie Klubu Politycznego spotykają się regularnie co tydzień, omawia-

jąc bieżące problemy miejskie i wskazując na sposoby ich rozwiązania. Wśród nas nie brakuje: ekonomistów, dziennikarzy, lekarzy, nauczycieli. Nie ma jeszcze Ciebie!

(Paweł Radosław Krzyżostaniak)

Mieszkańców zainteresowanych problemami naszej gminy, pragnących realizować swoje pomysły i zaangażować się w działalność Klubu, by jesienią kandydować na Radnych miasta Lubonia, zapraszamy do współpracy. Prosimy o kontakt pod numerami telefonów: 0-600 913 080; 0-606 929 571; 0-609 616 277.

Spotkanie PiS-u

27 maja w Ośrodku Kultury przy ul. Sobieskiego odbyło się spotkanie z postanką **Małgorzatą Stryjską** (Prawo i Sprawiedliwość) i członkiem PiS **Januszem Czarnecim**. Spotkanie zorganizował przewodniczący PiS w Luboniu Zygmunt Kukuła. Miało charakter otwarty. Omawiane były tematy związane ze zbliżającą się kampanią wyborczą do samorządu. Poruszono m.in. problematykę dotyczącą bliskiego Zjazdu Krajowego PiS.

Spotkanie zdaniem uczestników było atrakcyjne, co przejawiało się w konstruktywnej dyskusji.

Zakończono je apelem o skuteczne przygotowanie się do wyborów. Kandydatem z ramienia PiS do samorządu Lubonia został wybrany jednomyślnie, Zygmunt Kukuła. (Z.K.)



fol. Paweł Jankowiak

Wspólny front

29 maja o godz. 18.00 w Bibliotece Miejskiej odbyło się spotkanie z Waldemarem Witkowskim – wicewojewodą wielkopolskim, przewodniczącym Rady Wielkopolskiej Unii Pracy. Spotkanie zostało zorganizowane z inicjatywy lubońskich kół: Unii Pracy oraz Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Spotkanie prowadził Zdzisław Siwiński – przewodniczący Koła UP w Luboniu, wicewojewoda Rady Powiatowej Unii Pracy. W spotkaniu uczestniczył Włodzimierz Kaczmarek – burmistrz Miasta Lubonia oraz Marian Serba – przewodniczący koła Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Luboniu. Wicewojewoda w swoim wystąpieniu przedstawił sytuację społeczno-polityczną w Wielkopolsce, a burmistrz Lubonia omówił najważniejsze problemy

nie miało na celu przybliżenie problemów występujących na terenie naszego miasta oraz tych, które nurtują mieszkańców. Koła Unii Pracy i Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Luboniu postanowiły, że do wyborów samorządowych wystawią wspólnych kandydatów oraz przedstawią wspólny program wyborczy.

**Przewodniczący Koła UP
w Luboniu
Zdzisław Siwiński**



Od lewej: burmistrz Kaczmarek, wicewojewoda Witkowski, Z. Siwiński (UP), M. Serba (SLD)

nurtujące nasze miasto. UP oraz SLD zwróciły szczególną uwagę na problemy bezpieczeństwa i bezrobocia występujące w Luboniu. W dyskusji, na liczne pytania uczestników spotkania, odpowiadali wicewojewoda oraz burmistrz Lubonia. Spotka-



fol. Paweł Jankowiak

Krwiodawcy u starosty

Z okazji Międzynarodowego Dnia Honorowego Krwiodawcy w Starostwie Powiatowym w Poznaniu, w czwartek 23 maja odbyło się spotkanie starosty poznańskiego Ryszarda Pomina, przedstawicieli samorządu powiatowego z działaczami wyróżniających się Klubów Honorowego Krwiodawstwa. Na uroczystość przybyli prezesi klubów HDK PCK z Czerwonaka, Kórnika, Lubonia, Swarzędza, Murowanej Gośliny. Zebranych odwiedził wojewoda wielkopolski Andrzej Nowakowski. Wśród gości byli: dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecnicstwa – Hanna Skalisz, dyrektor Wielkopolskiego Zarządu Okręgowego PCK – Hanna Gajowiecka, przedstawiciel WZO PCK – Dorota Majewska, przedstawiciele Wydziału Pomocy Społecznej i Ochrony Zdrowia Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Na spotkaniu zaprezentowano działalność poszczególnych klubów oraz omówio-

no zasady współpracy z samorządem powiatowym. Klubom wręczono dyplomy za zaangażowanie w realizację i propagowanie idei honorowego krwiodawstwa. W imieniu Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK „Lubonianka” dyplom odebrał jego prezes – **Jerzy Zieliński**. Pan Jerzy otrzymał też imienny dyplom jako wyraz uznania za działalność na rzecz honorowego krwiodawstwa.

W sobotę 25 maja odbyła się V Jubileuszowa Pielgrzymka Honorowych Dawców Krwi na Jasną Górę. Uczestniczyło w niej 46 członków Klubu HDK PCK „Lubonianka”. (R.W.)

Przed sklepem

Na parkingu sklepu spożywczego „Spółem”, po południu 4 czerwca, odbyło się promocyjne widowisko IDEI. Obsługę zapewnił salon z „Pajo centrum”. Wszyscy chętni mieli okazję do bezpłatnego wysyłania SMS-ów. Organizatorzy stworzyli też dzieciom możliwość uczestnictwa w ciekawych konkursach: plastycznym („Ciekawe wakacje”), zręcznościowych: wspinaczka po ścianie na czas, rzut do kosza oraz dla najmłodszych: ciekawa budowla z możliwością wspinania i spadania. Wśród jurorów gościła znana z TVN lubonianka Manuela Michalak, która wręczała nagrody i rozdawała autografy. Niecodzienna impreza wzbudziła liczne zainteresowanie. Dzieciom sprawiła wiele radości i uśmiechu. (K.K.)

Podejrzana instytucja

W styczniu 2000 r. opublikowaliśmy obszerny artykuł o Komitecie Pomocy Dzieciom przy ul. Matejki 1 w Luboniu. Od blisko roku Komitetu nie ma już w naszym mieście. Okazało się, że działając pod szyldem instytucji charytatywnej KPD, służył do innych celów.

Pierwsze niejasności

W listopadzie 1996 r. Alina Nadolna, właścicielka parteru willi przy ul. Matejki 1, dała ogłoszenie do prasy o możliwości wynajęcia lokalu firmie na biuro. Na ogłoszenie odpowiedział Tadeusz P., który przedstawił się jako kierownik Zespołu ds. Opieki Indywidualnej nad Dzieckiem i Rodziną. Nazwa brzmiała szumnie, poza tym Tadeusz P. oraz kolega, z którym przyszedł, posługiwali się legitymacjami Stowarzyszenia. Właścicielkę ujęła działalność organizacji, o której opowiadał Tadeusz P., do głowy jej nie przyszło sprawdzać wiarygodność dokumentów. Zawarła z Tadeuszem P. umowę ustną, według której Zespół miał wynajmować lokal przez rok, płacąc właścicielce 500 zł miesięcznie. Umowa pisemna miała zostać spisana w najbliższym czasie. W styczniu 1997 r. Tadeusz P. poprosił Alinę Nadolną o podpisanie umowy użyczenia lokalu przy ul. Matejki na okres trzech lat, zamierzał bowiem, jak twierdził, założyć tam ogrzewanie gazowe i pismo to było mu potrzebne do przedstawienia w gazowni. Wątpliwości właścicielki rozwił, tłumacząc, że nie zmieni to umowy ustnej między nimi. Jednak pieniądze pani Nadolna otrzymała tylko raz. Tadeusz P. tłumaczył, że wprowadzwszy się na ul. Matejki, Stowarzyszenie rozpoczęło w lokalu remont w celu adaptacji pomieszczeń, co pochłonęło wiele pieniędzy.

Działali nielegalnie

Właścicielka lokalu zaczęła interesować się działalnością Stowarzyszenia. W Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu dowiedziała się, że Zespół ds. Opieki Indywidualnej nad Dzieckiem i Rodziną nie został zarejestrowany do dnia 30 grudnia 1996 r., zatem legitymacje, którymi posługiwali się Tadeusz P. i jego kolega musiały być fałszywe, a Tadeusz P. nie mógł być kierownikiem, ani nawet przedstawicielem Zespołu, który po prostu nie istniał. Tadeusz P. rozpoczął procedurę legalizacji Stowarzyszenia rok po zajęciu lokalu przy ul. Matejki, a regulamin Stowarzyszenia dołączył dopiero w kwietniu 1998 r. Nazwa organizacji została wtedy zmieniona na Komitet Pomocy Dzieciom, Zespół ds. Opieki Indywidualnej nad Dzieckiem i Rodziną.

Właścicielka najchętniej pozbyłaby się Stowarzyszenia, jak tylko dowiedziała się o nieuczciwości jego kierownika, jednak Tadeusz P. dysponował podpisaną przez nią

umową użyczenia, według której Stowarzyszenie mogło zajmować lokal do końca 1999 r. Oprócz tego Tadeusz P. przysłał pani Nadolnej pismo, z którego dowiedziała się o istnieniu załącznika, który przedłuża czas trwania umowy do kwietnia 2000 r. Jako że właścicielka nic na temat załącznika nie wiedziała, złożyła w Prokuraturze doniesienie, iż Tadeusz P. sfalszował jej podpis. Nigdzie jednak nie było oryginału ani kopii tajemniczego załącznika, nie można było zatem dowieść jego sfalszowania.



Była siedziba Komitetu Pomocy Dzieciom w Luboniu

To w tym okresie (koniec roku 1999) Stowarzyszenie zgłosiło się do redakcji „WL” z prośbą o opisanie działalności Komitetu. Wybrano właśnie nowy zarząd, w którym Tadeusz P. pełnił funkcję wiceprezesa. Skarżył się m.in. na kłopoty lokalowe oraz brak dotacji z budżetu miasta. Tymczasem Komitet wystąpił o dotację tylko raz i to za późno, z niewystarczającym uzasadnieniem.

Już w roku 2000 do redakcji zaczęły napływać sygnały o niewłaściwym, wręcz karygodnym funkcjonowaniu Komitetu. Podany przez Tadeusza P. do naszego „Informatora Lubońskiego” telefon na tzw. „Niebieską linię” (alarmowanie o przemoc w rodzinie), stał się głuchy. Jak się później dowiedzieliśmy, ze Stowarzyszenia odeszli w tym czasie m.in. prezes Małgorzata Kubiak, wiceprezes Michał Skrok, sekretarz Katarzyna Chojnacka-Skrok, niektórzy wolontariusze.

Eksmisja

Właściciele udało się w końcu uzyskać sądowy nakaz eksmisji Komitetu. Kiedy we wrześniu ub. roku pani Nadolna wkroczyła do lokalu pod eskortą policji, zastała w nim mieszkańców, o których wcześniej nie wiedziała. Okazało się, że Tadeusz P. bez wiedzy właścicielki podnajmował w lokalu pokoje dwóm rodzinom, m.in. rodzinie Agnieszki S. (jej sytuację opisaliśmy w grudniu 2001 r.), z którą umówił się na kwotę 400 zł miesięcznie. Rodziny te nie

wiedziały o konflikcie między właścicielką lokalu a Komitetem, dlatego eksmisja była dla nich kompletnym zaskoczeniem. Wcześniej inna z mieszkanki prowadziła tu zarejestrowaną działalność gospodarczą. Na telefon kontaktowy do tej firmy pani Nadolna natknęła się, przeglądając w prasie rubrykę towarzyską.

Nie koniec na tym. Polski Komitet Pomocy Dzieciom (tak brzmiała wtedy nazwa Stowarzyszenia) oskarżył Alinę Nadolną o kradzież dokumentów dotyczących działalności Komitetu, kiedy ta otworzyła zaplombowane już drzwi do pomieszczenia, w którym Komitet miał swoją siedzibę. Sprawę umorzono, ale wszelkie niejasności Tadeusz P. tłumaczył zaginięciem wszystkich dokumentów.

Okradał dzieci?

Komitet zajmował się m.in. zbiórką pieniędzy na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. O tym, że nie wszystkie prowadzone były zgodnie z przepisami, mieszkańcy Lubonia dowiedzieli się, kiedy policja zaczęła przesłuchiwać uczniów kwestujących pod patronatem Komitetu. Sprawa dotycząca siódmego i ósmego finału WOŚP ciągnie się do dziś. Prokuratura zarzuca Tadeuszowi P. zdefraudowanie ponad 10 tys. zł. W siedzibie Komitetu znaleziono puste puszkę na pieniądze, a także imienne i czyste identyfikatory, wszystko to powinno być zdane WOŚP. Sąd rozstrzygnie, czy Tadeusz P. fałszował dowody wpłat na konto WOŚP i czy miał pozwolenie na zbiórkę pieniędzy podczas ósmego finału.

Nie jest to zresztą jedyny proces, w którym oskarżonym jest Tadeusz P. Otrzymał już wyrok w zawieszeniu za fizyczne i psychiczne znęcanie się nad córką (wówczas

15-letnią), obecnie prokuratura zarzuca mu nielegalne używanie pieczęci Stowarzyszenia (w okresie, kiedy jeszcze nie istniało) oraz o wyłudzenie samochodu od właścicielki lokalu przy ul. Matejki.

Jak to możliwe?

Jak organizacja posiadająca swoje władze i wewnętrzny organ kontroli (Komisja Rewizyjna) mogła tolerować fakt, że mieszkający w jej siedzibie Tadeusz P. (wiceprezes Komitetu, a po aferze z WOŚP jedynie pracownik administracyjno-gospodarczy Ośrodka) faktycznie zarządzał Stowarzyszeniem i wykorzystywał jego lokal do działań niezgodnych z celami KPD (m.in., jak podają świadkowie, przebywał tam w stanie nietrzeźwym, gościł osoby niepowołane, nadużywając alkoholu, wszczynał awantury)?

Członkowie poprzednich władz (obecnie Komitet ma nowy zarząd i działa w Poznaniu) niechętnie wypowiadają się na temat Stowarzyszenia. Jak twierdzą, dosyć mają „ciągania przez sąd” na niekończące się z powodu absencji Tadeusza P. rozprawy (są świadkami w sprawach przeciwko Tadeuszowi P.). Zgodnie twierdzą, że „kombinował za ich plecami”, fałszywie lub wcale nie informował pozostałych członków władz o działalności Ośrodka oraz o swoich poczynaniach i decyzjach podejmowanych w imieniu Komitetu. Jako administrator lokalu i kierownik Ośrodka, odpowiedzialny za prowadzenie i przechowywanie dokumentacji, sprytnie ukrywał ją przed pozostałymi członkami władz. Nie potrafili zapanować nad samowolą Tadeusza P. Odchodzili ze Stowarzyszenia. Najdłużej, bo do stycznia 2002 r., pozostał w Komitecie Grzegorz Kominek, który po zrzeczeniu się funkcji przez Małgorzatę Kubiak przejął prezesurę. Jego zdaniem Tadeusz P. potrafił dobrze funkcjonować, wymagałby jednak stałej kontroli. Kiedy pojawiły się zarzuty Prokuratury w sprawie zbiórki na Wielką Orkiestrę i ta zakazała Tadeuszowi P. sprawowania w Komitecie funkcji we władzach organizacji, w Stowarzyszeniu zdecydowano jednak o pozostawieniu w jego rękach kierowania Ośrodkiem, bo nie było nikogo, kto potrafiłby działać równie operatywnie. Na początku stycznia br. prezes Kominek próbował odsunąć Tadeusza P. od Komitetu (walne zgromadzenie organizacji), ale nowy zarząd powstały z ludzi wprowadzonych przez P. zostawił go w Stowarzyszeniu. W końcu i p. Kominek zrezygnował ze swojej funkcji oraz pracy w Komitecie, po tym jak zorientował się, że Tadeusz P. posłużył się sfalszowanym pełnomocnictwem w celu uzyskania dotacji dla Stowarzyszenia.

Na pytanie dlaczego tak długo tolerował poczynania Tadeusza P., Grzegorz Kominek odpowiada, że ten miał zdolność manipulowania ludźmi. Inteligentny, posiadający dużą wiedzę prawną potrafił wykorzystywać ją dla siebie wiadomego biegu spraw, posuwając się nawet do szantażu.

Jak Feniks z popiołów...

Po eksmisji w Luboniu Stowarzyszenie spotykało się przez jakiś czas gościnnie w siedzibie Chóru „Moniuszko” przy ul. Rolnej w Poznaniu. Z czasem zespół nowych osób z Tadeuszem P. utworzył grupę inicjatywną pod innym społecznie kojarzonym szyldem i powołując się na związek z Komitetem oraz szczytne cele, (scenariusz podobny do lubońskiego) bezskutecznie próbował zdobyć lokal w jednej z poznańskich agencji mieszkaniowych...

Od lutego PKPD ma nowy zarząd i nową siedzibę w Poznaniu.

Anna Krzyszkowska i Hanna Siatka

Lubonianie i „Pro Publico Bono”

3 maja odbyło się, tym razem w Warszawie, czwarte otwarcie Konwencji Obywatelskiej „Pro Publico Bono”. W Szkole Przymierza Rodzin na Ursynowie zgromadzili się przedstawiciele różnych stowarzyszeń społecznych z całego kraju. Na zaproszenie Rzecznika Praw Obywatelskich RP prof. dra Andrzeja Zolla po raz drugi przybyła m.in. dwuosobowa delegacja z naszego miasta – Antoni Przybylski i Romuald Przybylak z Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia.

Uroczystość poprzedziła wspólna msza św. w kaplicy szkoły. Późniejszą dyskusję zdominował problem edukacji w Polsce (głównie na wsi) wywołany przez premiera Jerzego Buzka. Niestety nie wszyscy uczestnicy mieli możliwość wyrazić swoją opinię.

Kapituła PPB podjęła decyzję o przesłaniu Konwencji – społeczeństwo obywatelskie w służbie wsi polskiej.

Romuald Przybylak, TMML

Losy

Poznali się w maju 1977 r. na seminarium naukowym w Mińsku zorganizowanym przez środowisko naukowców ZSRR (Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich) dla kadry naukowej z „bratnich krajów obozu socjalistycznego”. Ona przyjechała z dalekiego Poznania, on z Tallinna w Estońskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej. Ślub odbył się dopiero po 14 latach od tamtego zdarzenia, a ich znajomość i uczucie przejść musiały przez nieuzmysławiane sobie przez większość z nas konsekwencje socjalistycznego ustroju obu państw.

Najtrudniej było po sierpniu 1980 r. W Polsce trwały wtedy strajki, zastrzyła się cenzura, wstrzymano wyjazdy zagraniczne, przedtem możliwe jedynie na zaproszenia. We wrześniu 1981 r., dzięki pomocy kolegi – naukowca z Warszawy, pani Lubomirze udało się załatwić wyjazd na dwa wykłady do Wilna.

Aby spędzić z nią kilka godzin, pan Vello jechał wtedy autobusem przez całą noc. Rzeczywistym celem podróży pani Broniarz na Litwę było odnalezienie miejsca rozstrzelania przez władze radzieckie Wilniaków, profesorów Uniwersytetu Stefana Batorego. Z powodu wyższej konieczności randka połączona została więc z



Zima w rodzinnych stronach z 17-letnim dziś moskwiem – ukończonym autem panna Vello, które służy mu do dziś.

wypełnieniem misji. Z trudem zdobyte białe-czerwone kwiaty, zgodnie z obietnicą daną przez panią Lubomirę w kraju, złożyli w końcu w Ponarach (dziś – dzielnica Wilna).

Wtedy, w Wilnie widzieli się po raz ostatni przed czekającą ich 9-letnią rozłąką. Listy, nie z powodu opieszałości któregoś z obojga, nadchodziły nieregularnie i najczęściej otwarte. Aby przekazać sobie informacje podczas limitowanych i kontrolowanych rozmów telefonicznych, trzeba było wtedy wykazać się nie lada inteligencją. W tamtych czasach pan Vello musiał zresztą zamawiać rozmowę z Tallinna kilka dni wcześniej.

W 1990 r. udało mu się wreszcie przyjechać na 5 dni do Polski. W grudniu 1991 r. państwo Lubomira Broniarz

i Vello Press wzięli w Poznaniu ślub. Nie jednak skomplikowane w przypadku par różnej narodowości procedury były głównym utrudnieniem, by przypieczętować ich 14-let-

niem związek. W Tallinnie pan Vello Press wzięli w Poznaniu ślub. Nie jednak skomplikowane w przypadku par różnej narodowości procedury były głównym utrudnieniem, by przypieczętować ich 14-let-

okrywać w ZSRR największą tajemnicą. Pan Vello jest żywym dowodem na „podziemny” charakter praktyk religijnych w ZSRR. Wychował się w domu luteranckim, jak większość w Estonii. W 1958 r. przyjął w rodzinnej miejscowości (Tapa) w sposób tajny, w prywatnym mieszkaniu księdza, konfirmację (w kościele katolickim – obrzęd równoznaczny Komunii św. i bierzmowaniu). Zadanie odszukania dokumentów potrzebnych do uzyskania ślubu kościelnego w Polsce wzięła na siebie pani Lubomira. W tym celu udała się do Tallinna – centrum kościoła luteran-



Lata 70-te w Tallinnie

niem uczucie, a odszukanie kościelnych metryk pana Vello pochodzących z czasów, kiedy podobne dokumenty trzeba było

na Luboń, ponieważ tu pani Lubomira miała przyjaciół).

W Estonii, w miejscowości Rapla pod Tallinnem został starszy brat pana Vello, a w stolicy także dom i działka, których brat ogląda kuzyn. Przed śmiercią teściowej pani Lubomira bywała w Estonii częściej i zdążyła poznać rów-



Państwo Press z wizytą u rodziny w Tallinnie. Z lewej – starszy brat pana Vello

niez dalszą rodzinę swego męża. Teraz państwo Press rzadko odwiedzają jego ojczyznę. Przelot z Poznania przez Kopenhagę do Tallinna jest kosztowny, zaś kursującym dwa razy w tygodniu autobusem przez Litwę trzeba jechać nocą i jeszcze przez część

dnia, a przekraczanie granicy jest w tym miejscu szczególnie niebezpieczne. Na szczęście został jeszcze telefon, który dziś naprawdę zbliża ludzi...

Bohaterów dzisiejszej edycji „Losów” przedstawiamy w rubryce „Kto jest kim w Luboniu” na str. 2.

Hanna Siatka

Lubomira Broniarz-Press i Vello Press – cd. ze str. 2

Pan Vello jest absolwentem Politechniki w Tallinnie. Maturę i studia, co ciekawe, zdał w języku estońskim. W Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR), do którego przed 1991 r. należała Estonia, szkolnictwo narodowe było ewenementem; istniało tylko w trzech republikach nadbałtyckich, Gruzji i Armenii. (Estonia podtrzymuje nieprzerwanie silną od wieków własną tożsamość narodową: kulturę, język, tradycje.) Jako członek uczelnianej orkiestry dętej pan Vello parokrotnie wyjeżdżał poza granice Estonii, głównie do krajów tzw. demoludu (demokracji ludowej), w tym m.in. Polski i Czech oraz do niedalekiej Finlandii. Po studiach przez rok zatrudniony był w Stoczni Remontowej w Tallinnie, potem przez 2,5 roku w tamtejszych Zakładach Materiałów Budowlanych. Następnie 32,5 roku przepracował w Instytucie Fizyki Ciepłej i Elektrofizyki Akademii Nauk w stolicy Estonii. Do stycznia 2002, przez 7,5 roku był etatowym pracownikiem Politechniki Poznańskiej. Obecnie może pracować jedynie na umowę-zlecenie. Mimo tak długiego okresu zatrudnienia w Estonii i Polsce pan Press, na skutek braku dwustronnej umowy o wzajemnym zabezpieczeniu społecznym, pozbawiony jest bowiem praw emerytalnych. Inne kraje europejskie (Austria, Niemcy, a nawet niektóre państwa z byłego bloku socjalistycznego) umowę taką z Polską posiadają.

Jest przede wszystkim naukowcem – teoretykiem. Obecnie pracuje nad zjawiskiem turbulencji (burzliwości) – czynnika, który intensyfikuje wymianę masy i ciepła między ciałami. Do dziś brak teorii na ten temat, pan Vello próbuje wypełnić tę lukę. Ma również zajęcia ze studentami. Jest konsekwentny, ale pobłażliwy, wzbudza szacunek wśród studentów, bo sam darzy ich również poważaniem. Zajęcia prowadzi w języku polskim, z którego egzamin zdał na Politechnice Poznańskiej. Naukę polskiego rozpoczął po tym, jak poznał panią Lubomirę. Ponieważ słowników polsko-estoń-

skich brakuje do dziś, język przyszłej żony przyswajał z opracowań angielskich, z rosyjskich było bowiem znacznie trudniej (znajomość języka rosyjskiego przeszkadza zresztą panu Vello w posługiwaniu się polskim).

Spokojny, niekonfliktowy, otwarty. Lubi muzykę, jazdę na rowerze (estoński „sport” letni), grę w szachy (w ojczyźnie prowadził rozgrywki korespondencyjne, w Polsce gra z komputerem i czyta fachową prasę). Dobrze się u nas czuje, co jest zasługą podobieństwa kultur: estońskiej i wielkopolskiej; obie posiadają naleciałości niemieckie. Lu-

boń podoba mu się jednak bardziej niż Poznań. W Polsce brakuje mu jedynie śniegu, którego w Estonii jest przecież pod dostatkiem. Uprawiał tam, jak większość jego rodaków, biegi na nartach.

Sylwetkę pana Vello znaleźć można w „International Book of Honor” wydanej przez American Biographical Instytut oraz w publikacjach International Biographical Centre Cambridge: „Outstanding People of the 20 th. Century” i „Outstanding Intellectuals of the 20 th. Century”.

Hanna Siatka



Kombatanci składający kwiaty pod Ścianą Śmierci na terenie Muzeum Martyrologicznego w Żubikowie.

Pamięci AK-owców

1 czerwca odbyły się uroczystości upamiętniające 58. rocznicę zamordowania gen. Henryka Kowalówki oraz jego żołnierzy. W kościele pw. św. Barbary w Żubikowie odprawiono w ich intencji mszę świętą, natomiast na terenie Muzeum Martyrologicznego złożono kwiaty. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich oraz lokalnych.

Wkrótce zamieścimy obszerniejszy materiał dotyczący uroczystości oraz postaci generała. **P.M.**

Dla Taty

*Razem z Tobą wchodzi do domu bezpieczeństwo i pewność
To Ty przynosisz poczucie, że każdy problem potrafię załatwić
Twoja teczka leżąca na biurku, uświadamia przepracowane dni
Rower przygotowany do jazdy – nasz wspólny czas wypoczynku
(mag)*

*Z okazji Dnia Ojca - moc serdecznych buziaków i całe
ciepło czerwca darują swoim Tatusiom kochające dzie-
ciaki.*

Weterani z Lubonia

Wśród 801 kombatantów z Poznania i okolic, którym 8 maja br., w 57. rocznicę zakończenia II wojny światowej, wręczono w sali sesyjnej Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu dyplomy honorowe patenty potwierdzające tytuł „Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny” było sześćcioro lubonian (pięciu mężczyzn i jedna kobieta) z trzech organizacji zbrojnych (Narodowych Sił Zbrojnych, Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych oraz Światowego Związku Żołnierzy AK). (UW)

Złote gody

50 lat temu na ślubnym kobiercu stanęli państwo **Maria i Jan Wiśniewscy**. Poznali się w miejscowości Nadolnik koło Chodzieży, skąd pochodzi pani Maria. Pan Jan urodził się i mieszkał wraz z rodzicami i jedenaściorciem rodzeństwa w sąsied-



niej wiosce – w Chojnie. Pracował wówczas w kuźni u swego szwagra. Niepozorna znajomość z młodzieńką wówczas panią Marią szybko przerodziła się w głębokie uczucie. Po kilkunastu miesiącach narzeczeni pobrali się. Ślub odbył się 27 czerwca 1952 r. w Szamocinie. Pani młoda miała wówczas 16, a jej mąż 22 lata. Po czterech latach wspólnego życia państwo Wiśniewscy doczekali się pierworodnego syna – Mirosława. Rok później przyszedł na świat drugi syn – Andrzej.

Pan Jan od młodych lat, aż do emerytury pracował w Zakładach im. H. Cegielskiego w Poznaniu na stanowisku mistrz frezerski. Pani Maria nigdy nie pracowała zawodowo. W pełni poświęciła się rodzinie. Prowadziła gospodarstwo domowe i wychowywała dzieci.

Do 1956 r. państwo Wiśniewscy mieszkali w lokalu kwaterunkowym na terenie Poznania, po czym przeprowadzili się do

Lubonia i zamieszkali przy ul. Sobieskiego. Po około 20 latach osiedlili się w wybudowanym własnoręcznie domu przy ul. Podgórznej, gdzie mieszkają do dziś. Tuż obok, z dużą pomocą i wkładem pracy pana Jana, wybudowali się obaj synowie. Mieszkają tam ze swymi rodzinami.

Obecnie jubilaci mają jedną wnuczkę i trzech wnuków, z których najstarszy ma 19 lat.

Pasją pana Jana jest uprawa warzyw w przydomowym ogródku, pani Marii natomiast opieka nad zwierzętami domowymi, psem i kotem. Małżeństwo ma liczne grono krewnych i znajomych, z którymi często się spotyka.



Państwo Wiśniewscy z wnukami

Jubilaci swoje święto obchodzą będąc w rodzinnym gronie. Z okazji 50. rocznicy ślubu państwa M. J. Wiśniewskich w niedzielę 30 czerwca w kościele pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego zostanie odprawiona uroczysta msza św.

Artykuł wraz z życzeniami zdrowia i doczekania kolejnych rocznic jest formą prezentu dla Jubilatów od rodziny. Do życzeń dołącza się również redakcja „WL”.

B.R.

Udane spotkanie

Przewidywania sceptyków, iż spotkanie integracyjne sąsiadujących gmin: Lubonia, Puszczykowa i Komornik w Łęczycy może być niewypałem, okazały się błędne.

W niedzielę 19 maja na pograniczu trzech wspomnianych miejscowości, Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia zorganizowało Sąsiedzką Biesiadę, która odbyła się u państwa Forysiaków na terenie bistra „Wodnik”. Pomimo wielu innych imprez, jakie miały miejsce w tym dniu w okolicy, na sąsiedzką biesiadę przybyło sporo osób z Komornik, Lubonia i Puszczykowa, aby podziwiać m.in. występujące zespoły. Dopisała pogoda i radosny nastrój zebranych. Można było słyszeć wyrazy uznania i gratulacji dla organizatorów tej niezwykle – pierwszej w historii imprezy. Na potwierdzenie warto przytoczyć słowa listu p. Bogdana Kasprowicza z Puszczykowa, w którym m.in. pisze: *Integracja to wielka sprawa, która może spowodować, że nasze życie stanie się miłsze, łatwiejsze, sympatyczniejsze i bezpieczne. Inte-*

Puszczykovo reprezentował zastępca burmistrza p. Wojciech Ewicz, gminę Komorniki przedstawił wójt p. Zdzisław Kopczyński, a o Luboniu kilka słów powiedział burmistrz Włodzimierz Kaczmarek.

Ciekawie, pięknymi tańcami w strojach ludowych i wesołymi piosenkami przez godzinę bawił Zespół Pieśni i Tańca „Siekieracy” z Kostrzyna Wlkp. Nie zabrakło również pieśni chóralnej w wykonaniu Puszczyków Nadwarciańskich i znanego świetnie chóru Bard z Lubonia z nowymi mało znanymi utworami, co wzbudziło zainteresowanie. Na szczególną uwagę zasługiwał pokaz mody wiosenno-letniej Zakładu Produkcji Odzieży Damskiej „GEZA” p. Grażyny Kmiecik. Trzy piękne modelki, nagradzane rzęsistymi oklaskami, zaprezentowały najnowsze wzory tej



fol. Paweł Jankowiak



fol. Paweł Jankowiak

Podczas koncertu promenade'owego

gracja, czyli zjednoczenie społeczeństwa wokół jakiejś idei, sprawy, może zdziałać to, że co wydaje się niemożliwe, staje się realne i możliwe. Aby tak było, potrzebne są, moim zdaniem, (pisze pan Bogdan) dwie rzeczy: autentyczny lider z cechami wrodzonymi społecznika i przychylność lokalnej społeczności.

Redakcja „Kuriera Puszczykowskiego”, którego wydawcą jest Towarzystwo Przyjaciół Puszczykowa, na łamach swojej gazety pisze: *Uważamy to przedsięwzięcie za trafne i przyczynimy się do jego realizacji.*

Dziękujemy za takie oceny.

Teraz o programie sąsiedzkiej biesiady.

Imprezę rozpoczął dziecięcy zespół organowy z Lubońskiego Ośrodka Kultury. Bogaty program na oficjalne rozpoczęcie biesiady przygotował Country Club Południe-Północ z Lubonia z pięknymi tańcami i kowbojską scenką dzikiego zachodu. Uroczysty meldunek o otwarciu imprezy złożył sam generał z kowbojskimi szlifami. Bardzo serdecznie zebranych gości, władze samorządowe powiatu i gmin powitał Prezes Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia - Antoni Przybylski, podkreślając historyczną wagę miejsca, w którym odbywa się sąsiedzkie spotkanie. Kolejnym punktem programu był koncert promenade'owej wielkiej orkiestry dętej z Poznania, w czasie którego prezentowały się poszczególne środowiska.

firmy. Swoje stoiska w czasie imprezy miały również gazety lokalne: „Nowiny Komornickie”, „Kurier Puszczykowski” i „Wieści Lubońskie”, które prezentowały swój dorobek, także poza gazetowy. Lubońskie Stowarzyszenie Historyczne prezentowało niektóre znaleziska i czasopismo „Znak czasu”. W ramach programu „Mikrofon dla wszystkich” interesująco zaprezentowały się zespoły Gminnego Ośrodka Kultury z Komornik, „Plewiszczki” z Plewisk z piosenkami biesiadnymi przypadającymi słuchaczom do gustu i prowokującymi do tańca. Człowiek orkiestra - Tadeusz Talaga i znany satyryk Benon Matecki bawili zebranych swoimi dowcipami i monologami. Nie zabrakło również utworów młodzieżowej muzyki rockowej i pop w wykonaniu młodzieży z Puszczykowa.

Ta wspaniała impreza integrująca społeczności lokalne mogła się odbyć dzięki wielu ludziom dobrej woli, rozumiejących ideę wspólnego działania i zabawy. Zorganizowanie było możliwe dzięki pomocy finansowej Starostwa Powiatu Poznańskiego, Zarządów: Miasta Lubonia, Gminy Komorniki i Miasta Puszczykowa, a także dzięki państwu Forysiakom z Łęczycy, którzy udostępniły miejsce i ufundowały grochówkę oraz Julianowi Kowalkiewiczowi, który osobiście częstował smacznymi kielbaskami prosto z kotła.

Antoni Przybylski - TMML

Zdjęcia z lamusa

Jak ongiś naukę kończono

Od czasu do czasu zdarza się, że w nasze ręce wpadną stare zdjęcia, które mimo zadowalającego stanu technicznego, ale braku opisów, już nam niewiele mogą powiedzieć. Osoby na nich widoczne, nieraz młode, zdrowe i piękne, dawno już nie żyją, a wszelkie wspomnienia o nich zatarł przemijający czas. Trudno się też domyślić, gdzie i z jakiej okazji dane zdjęcie zostało wykonane. Problem zaczyna się szczególnie wtedy, gdy na skutek zmian cywilizacyjnych niektóre obyczaje czy zachowania poszły dawno w zapomnienie.

Dlatego z prawdziwą przyjemnością analizowaliśmy szczegół po szczególe wszystkie elementy zdjęcia nadesłanego nam przez panią Helenę Woźniak z domu Mrugałską. Fotografia wykonana w 1915r. jest cenną pamiątką po zmarłym ojcu Józefie Mrugałskim (1888 – 1962) – na zdjęciu, pierwszy z prawej, w drugim rzędzie.

Rozpoznani

Zarys dziejów tej szeroko rozgałęzionej w Luboniu rodziny Mrugałskich przedstawiłem w książce „Żabikowo – dzieje wsi i fundacji Augusta Cieszkowskiego”. Dla naszych Czytelników powtórzę niektóre ciekawostki historyczne. Otóż ojciec Józefa - Władysław, pochodzący z okolic Jarocina objął w latach siedemdziesiątych XIX wieku wiatrak żabikowski stojący na wzgórzu pod Świerczewem, tuż po wschodniej stronie ul. Żabikowskiej. Utrzymując się z pracy młyna, Władysław wraz z żoną Konstancją, wychował w domu przy wiatraku dziewięcioro dzieci,

w tym wspomnianego powyżej Józefa. Tu warto dodać, że wiatrak ten, zbudowany w 1791 roku, pracował całe 130 lat, tj. do ok. 1921 roku, kiedy to z przyczyn niskiej rentowności spowodowanej konkurencją młynów poznańskich, został rozebrany. Również wzgórze po tym wiatraku już nie istnieje, zniszczono je niedawno podczas budowy autostrady. Dziś w tym miejscu widnieje głęboki parów przyszłego pasa autostrady.



Egzamin czeladniczy w Zakładach Ziemiaczanych

Józef Mrugałski, wycuczony cieśla, poślubił w 1911 roku Stanisławę Szajek oraz podjął pracę w Lubońskiej Fabryce Drożdży. Jego dalsze koleje życia to – front

we Francji 1916/18, Powstanie Wielkopolskie 1918/19 i praca na kolei (PKP) już w wolnej Polsce. W 1928 roku kupił działkę przy ul. Kościuszki w Żabikowie, na której wkrótce potem wybudował dom dla swej siedmioosobowej rodziny. Tyle wiemy o Józefie z opowiadań jego córki, pani Heleny.

Coś niecoś możemy także powiedzieć o kowalu lubońskim Lemke, stojącym w pierwszym rzędzie jako drugi z prawej.

Sądząc z wyglądu, zapewne jest on synem Ksawerego Lemke - powstańca, o którym kilkakrotnie pisał na naszych łamach pan Ryszard Jaruszkiewicz.

Pozostałych dwunastu osób nie znamy i prawdopodobnie takimi na zawsze pozostaną.

Kilka szczegółów

Cóż więcej możemy jednak, po analizie, powiedzieć o tym zdjęciu. Sprawdziiliśmy, że widoczny w tle mur jest dolną częścią ceglanego, istniejącego do dziś komina dawnej Lubońskiej Fabryki Drożdży a ściana z prawej strony, to dawny warsztat mechaniczny, zamknięty w 2000 roku. Osoby fotografowane patrzą w kierunku dzisiejszej ul. Armii Poznań. Z zamieszczonej pośrodku tablicy wiemy, że zdjęcie wykonano w 1915 roku – kilka miesięcy po pobiciu przez Niemców carskiej armii w Prusach Wschodnich, a więc po wzięciu do niewoli blisko 100 tys. Rosjan. Można przypuszczać, że cztery osoby noszące wojskowe nakrycia głowy (skrajni w pierwszym rzędzie i sąsiedzi mężczyzny w kapeluszu) są owoimi Rosjanami. Przypuszczenie to potwierdzają również widoczne na ich bluzach przyszyte paski.

Klucz do tajemnicy

Przejdźmy teraz do odczytania i analizy tekstu umieszczonego w środkowej, najważniejszej części zdjęcia, którego pełne zrozumienie sprawiło nam spore trudności. Pospieszne pismo wykonane kredą na szorstkiej desce, z widocznymi wymazywaniami i poprawkami, długo stawiało opór naszemu komputerowi o wysokiej zdolności rozdzielczej. Jednak po pewnych obróbkach graficznych i zastosowaniu odpowiednich filtrów, zdołaliśmy ustalić niemiecki tekst, który w wolnym tłumaczeniu brzmi: „Na pamiątkę dokonanych w fabryce 1915 wyzwolin czeladniczych Luban”.

cd. na str. 24

Perełka - jedyna maleńka

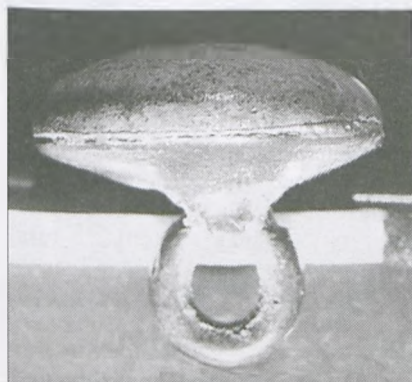
Mowa tu o guziczku znalezionym w zupełnie innym miejscu niż opisywany w poprzednich „WL”, który pochodził z obwozów jenieckich z czasu II wojny światowej.

Prezentowane obecnie znalezisko jest „perełką” – miniaturowy okaz pochodzi z munduru jeńca francuskiego. Wykonany z metalu o kolistym kształcie guziczek, był koloru niebieskiego, pokryty od przodu emalią chroniącą właściwy – metalowy trzon guzika przed rdzą. Żołnierski guzik posiada charakterystyczne, pogrubione, mocne uszko, głęboko osadzone. Na zdjęciu wyraźnie widać jasną ryse, która sugerować może, że owalny grzybek stanowi oddzielną część. Jest to jedynie ślad po ochronnej emalii. Guzik ten, wraz z monetami, znaleziony został przez członków Lubońskiego Stowarzyszenia Historycznego w ogrodzie przy ulicy Armii Poznań. Zastanawia nas duża różnorodność guzików wojskowych, których w swoich zbiorach mamy już trochę, głównie z XIX i XX wieku.

Mnie osobiście, ten właśnie guziczek - podobny kształtem do łezki o perłowej – emaliowanej powierzchni, przypomina mego ojca, który był hallerczykiem. Jako żołnierz „błękitnej armii” ubrany w niebieski mundur sztyty we Francji, z takimi samymi guzikami, walczył w kampanii 1920 roku, w wojnie bolszewickiej pod dowództwem gen. Józefa Hallera. Jako dziecko, pamiętam z lat trzydziestych, jak dotykałem, przytulałem zachowaną marynarkę wojskową ojca i ... te guziki.

Romuald Przybylak -
Lubońskie Stowarzyszenie
Historyczne

Opisywany guzik leży na
zapalce, wyobrażając skalę



Więcej prądu!

Żyjemy w XXI wieku. Dzięki wynalazkom techniki nasze życie staje się coraz łatwiejsze. Wirnikową „Franię” zastąpiła pralka automatyczna, a miejsce zwykłego czajnika zajął jego bezprzewodowy następcę. Oprócz tego korzystamy z mikrofalówki, zamrażarek, suszarek do włosów, odkurzaczy, itp. Niestety nie wszyscy – z powodzeniem.

Z poważnym problemem już od kilkunastu lat borykają się mieszkańcy ul. Długiej, (odcinek od ul. Poprzecznej w stronę ul. Traugutta), którzy nie mogą w pełni korzystać z posiadanego sprzętu AGD i innych urządzeń elektrycznych. Spowodowane jest to zbyt niskim napięciem prądu na tym terenie, które momentami wynosi nawet 175 V. Niemożliwe jest tu podłączenie do sieci kilku urządzeń jednocześnie. Oprócz tego regularnie rozmrażają się lodówki, nie są w stanie zadziałać grzałki w pralce automatycznej. Bez użycia stabilizatora niemożliwe staje się również oglądanie telewizji.

Bardzo często dochodzi do poważnych uszkodzeń, a nawet do trwałych zniszczeń sprzętu elektrycznego, przez co mieszkańcy narażeni są na niemałe straty materialne. Jesienią i zimą bardzo często prąd jest wyłączany, co również ma negatywny wpływ na stan sprzętu.

Poszkodowani kilkakrotnie wnosili skargi do Elektrowni Poznańskiej, jednak nie odniosło to żadnego skutku. W lutym br. jedna z mieszkanki ul. Długiej po raz kolejny monitorowała w tej sprawie w Energetyce Poznańskiej SA przy ul. Polnej w Poznaniu. Bez rezultatu. W tym samym czasie w dziale interwencji EP złożone zostało pismo, w którym mieszkańcy Lubonia skarżą się i domagają rozwiązania ich problemu. Odpowiedź miała nadejść w ciągu miesiąca, niestety nie dotarła do dziś.

Po kolejnej interwencji w Zakładzie Energetyki w Luboniu przy ul. Fabrycznej okazało się, że zostały podjęte kroki w tej sprawie. Ustalono, że do ul. Długiej zostaną przeciągnięte dwa kable od słupa energetycznego z ul. Buczka. Z uwagi na przepisy prawne niestety przedłuża się okres oczekiwania na pozwolenie rozpoczęcia budowy (wynosi od 6 do 9 miesięcy). Zakład Energetyki zapewniamy, że do zimy problem zostanie rozwiązany.

Nawet specjaliści nie potrafią ustalić przyczyn obniżonego napięcia na tym terenie. Zdesperowani mieszkańcy pytają, kto pokryje straty, jakie ponieśli do tej pory i dlaczego przez szereg lat płacą rachunki za prąd, z którego w pełni nie mogą korzystać?

Urząd Regulacji Energetyki jest w trakcie zatwierdzania nowych taryf, co wiąże się z podwyższeniem cen energii elektrycznej, które zapewne nie ominą też poszkodowanych mieszkańców Lubonia.

Jak wiadomo w 2000 r., wydano decyzję o podłączeniu do sieci w Luboniu wybudowanego w Komornikach francuskiego hipermarketu „Auchan”, który pobiera ogromną ilość energii. Sprawa „Auchan” została załatwiona w mgnieniu oka. Dlaczego zatem niektóre z rodzin zamieszkałych w Luboniu muszą czekać na rozwiązanie swego problemu tyle lat?

Beata Ratajczyk

Artystyczna dusza

W Luboniu mieszka wielu ludzi z pasją. Jedną z takich osób jest pan Waldemar Radziszewski, który część swojego życia poświęcił na pisanie wierszy i rzeźbienie. Jest to człowiek wybitnie uzdolniony a jednocześnie bardzo skromny. Przedstawiamy krótko postać tego artysty, bo naszym zdaniem jest tego wart.

Waldemar Radziszewski urodził się 12 kwietnia 1927 r. w Wilnie, gdzie spędził dzieciństwo. Gdy rozpoczęła się II wojna światowa, jako kilkunastoletni chłopiec został zwerbowany do wojska. Służył w II Armii Wojska Polskiego. Przez 10 miesięcy przebywał na froncie pod Warszawą, później działania wojenne przeniosły się na zachód Polski. Właśnie tam po 28 miesiącach służby wojskowej pan Waldemar doczekał się demobilizacji. Zamieszkał na tzw. ziemiach odzyskanych województwa lubuskiego. Podjął naukę i zdobył wykształcenie średnie techniczne oraz zawód leśnika. Później zgodnie ze swymi zainteresowaniami zawo-



wymi, pracował w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Strzelce Krajeńskiej na stanowisku zastępcy dyrektora Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa. W 1951 r. poznał przyszłą żonę i po krótkim czasie założył szczęśliwą rodzinę. Pan Radziszewski doczekał się 3 synów i 2 córek. Gdy dzieci były już w wieku szkolnym, ze względu na ich przyszłość, w 1968 r. państwo Radziszewscy przeprowadzili się do Lubonia. Chcieli zapewnić potomstwu odpowiednie warunki do nauki i możliwość korzystania z poznańskich szkół i uczelni. Pan Waldemar podjął pracę w Przedsiębiorstwie „Las” w Poznaniu, gdzie pracował przez kilka lat. Jednak poważna choroba serca spowodowała, że znalazł się na rencie, na której przebywa do dziś.

Tak w skrócie potoczyły się losy pana Radziszewskiego. Idąc przez życie, „zbierał” na swych barkach dobre i złe doświadczenia. Prawie przez cały czas nie opu-

zczała go wena twórcza. Pierwsze wiersze powstały, gdy przebywał w wojsku. Utworzył z lat 1944-45 były o różnorodnej tema-

tyce, nie zawierały jednak opisów działań wojennych. Do 1968 r. realizacje twórcze pana Waldemara były sporadyczne, aż na pewien czas zupełnie ustały. Wiązało się to z dużą ilością obowiązków zawodowych, domowych i wychowawczych dorastających dzieci. W 1985 r. obudziła się artystyczna dusza lubonianina. Od tego czasu zaczął intensywnie tworzyć, co trwa do dziś.

U l u b i o n ą przez p. Radziszewskiego tematyką jest kry-

tyka polityczna. Często opisuje w swych wierszach również przyrodę. Nieraz ucieka się do wspomnień z lat młodzieńczych, które również znajdują odbicie w jego twórczości. Wiele utworów pan Waldemar napisał dla swojej żony, która jak twierdzi była jego muzą. W szerokim zbiorze poety są również wiersze przeznaczone dla dzieci, np.: „O krasnoludkach i czarownicy”. Ten właśnie utwór artysta zalicza do ulubionych.

Pomysły na kolejne wiersze przychodzą spontanicznie, bez planów i specjalnych okazji. Przykładem tego jest pewna historia, która przydarzyła się panu Radziszewskiemu. Dwa lata temu poeta ciężko zachorował. Był to zawał serca, a w następstwie śmierć kliniczna. Dzięki sprawnej pomocy lekarzy szczęśliwie powrócił do życia. Będąc w szpitalu, pan Waldemar przypomniał sobie, że przed kilkoma dniami napisał wiersz pt. „Powrót z niebytu”, który doskonale pasował do przeżytej sytuacji. Sam twórca nie potrafił wytłumaczyć, co spowodowało napisa-

cd. na str. 35



Pogoda ducha

Pogodny dzień, jak przysłowie powiada. Może być nawet wówczas, gdy pada, Na dworze leje na przykład i dmucha A w sercu pogoda cicha i sucha.

Nic myśli nie płacze i wspomnień nie miesza Wyobraźnia optymizmem ciepłym pociesza. Piękny obraz przyszłości tam właśnie powstaje I czujesz to piękno, które dusza daje.

Stan taki wówczas przychodzi, Gdy myśl pozytywna w człowieku się rodzi. Gdy dążysz oczyścić wokół przestrzenie I tam ulokować swoje sumienie.

Często nad swym losem ktoś ubolewa, Ale przecież człowiek wolną wolę miewa Więc może nie jest prawdą, że los i przeznaczenie Mają w życiu ludzkim wielkie znaczenie.

Przeważnie używki i nadmierna praca, Zapewne skutecznie nasze życie skraca. U tego nie ma pogody ducha, Kto mądrzej rady starszych nie słucha!

W jestestwie człowieka od urodzenia Jest chęć bezmyślnego tworzenia, Nim tego ciężar na sobie poczuje, Tam, gdzie nie trzeba, swym zdrowiem szafuje!

Do niektórych późno prawda dociera, Gorzki pesymizm ciągle ich zżera. Czy słońko świeci, czy deszczyk pada I stres i smutek bez przerwy ich zjada!

Ale przyjdzie czas rozliczenia, Nieważne będą Twoje marzenia Choćbyś podszewką do góry wywrócił sumienie, Nie zmniejszysz swego cierpienia!

Z życiem swoim nie wolno się bawić, Tam już błędów nie zdołasz naprawić. Więc niech złych podszeptów sumienie nie słucha, Bez względu na aurę miej – pogodę ducha!

Waldemar Radziszewski
Luboń, luty 1997 r.

W tym roku zgłosiło się ponad 90 uczniów. Gimnazjalistów reprezentowało 14 osób. Byłam jedną z nich. Wszyscy pięknie recytowali. Moja radość była ogromna, gdy ogłoszono listę laureatów i usłyszałam swoje nazwisko.

Podczas zmagania recytatorskich uczniów klas I – III szkół podstawowych powiększyłam grono jurorów. I wtedy przekonałam się na własnej skórze, jak trudno jest oceniać innych. Dzieciaki wspaniale wygłaszały utwory K. Iłakowiczówny. Z przyznaniem I miejsca nie mieliśmy problemów – drugoklasistka Justynka recytowała jak prawdziwa artystka. Ale nad przyznaniem II i III miejsca debatowaliśmy dłużej. W podjęciu decyzji pomogły nam punkty przyznawane, niezależnie przez każdego jurora, kolejnym uczestnikom. Oceńaliśmy stopień pamięciowego opanowania tekstu, dykcję, interpretację, ogólne wrażenie.

Najbardziej podobał mi się trzeci etap konkursu – występ uczniów klas IV – VI szkół podstawowych – ponieważ w tej części wystąpiłam jedynie w roli słuchacza. Nie musiałam stawać twarzą w twarz przed szeroką publicznością ani oceniać

Recytowali Iłakowiczównę

31 maja „Galeria na Regale” gościła lubońskich gimnazjalistów i uczniów szkół podstawowych, którzy wyrazili chęć udziału w VIII Konkursie Recytatorskim „Poezja Kazimierza Iłakowiczówny”. Turniej recytatorski od dwóch lat wpisany jest w program Dni Lubonia.

popisów recytatorskich. To zadanie (tak jak i wcześniej) wzięło na swoje barki jury w składzie: Irena Skrzypczak (przewodnicząca komisji) – emerytowana nauczycielka, obecnie radna powiatowa, Maria Kędziora – kierownik filii nr 2 i 3 Biblioteki Miejskiej w Luboniu, Grażyna Kaźmierczak – kierownik filii nr 4, Hanna Idziak – lubonianka, uczennica z V LO w Poznaniu, Michał Szwacki – student Wydziału Historii UAM.

W tej części konkursu wystąpiło prawie 60 uczniów. Jury naprawdę miało twarde orzech do zgryzienia. Dzieciaki mówiły przepięknie, wruszająco, „recytowały sercem” – jak to określiła p. Skrzypczak, ubolewając, że nie może nagrodzić wszystkich, musi wybrać kilku laureatów.

Każdy recytator otrzymał dyplom uczestnictwa, a zwycięzcy wspaniale na-

grody w postaci najpiękniejszych pozycji z klasyki literatury polskiej oraz najnowszych słowników PWN. Nagrody wręczył burmistrz naszego miasta – pan Włodzimierz Kaczmarek – podczas sobotnich uroczystości z okazji Dni Lubonia.

Oto lista laureatów VIII Konkursu Recytatorskiego:

grupa młodsza:

- I – miejsce Justyna Siatka (SP 1)
- II – Agata Szymoniak (SP 4) i Eryk Gruszczyński (SP 3)
- III – Monika Szwedziak (SP 1)

grupa starsza:

- I – Marko Kromólski (SP 4)
- II – Magda Różańska i Wojtek Kościelny (SP 4), Ola Górniaczyk (SP 2)
- III – Natalia Matelewska, Marta Kaźmierczak i Marcin Włodarski (SP 4), Magda Sajnaj (SP 2)

gimnazjaliści:

- I – Magda Zamelska (Gimnazjum nr 1), Hania Strzesak (Gimnazjum nr 2)
- II – Iga Przybył (Gimnazjum nr 2)
- III – Patryk Bartkowiak (Gimnazjum nr 2)

Ogromne podziękowania należy złożyć pani dyrektor Elżbiecie Stefaniak (która prowadziła cały konkurs i podtrzymywała na duchu mocno stremowanych recytatorów) oraz wszystkim paniom z Biblioteki Miejskiej. Przygotowanie wymagało na pewno wielotygodniowej żmudnej pracy. Ale dzięki wysiłkom pań bibliotekarek prawie setka uczniów wszystkich szkół lubońskich mogła zmierzyć się w „turnieju na słowa”, poznać bliżej twórczość Kazimierzy Iłakowiczówny – poznańskiej poetki, porównać swoją interpretację wierszy z innymi. Żałuję, że w przyszłym roku nie będę mogła już brać udziału w konkursie recytatorskim. Jednak zdobyte tutaj doświadczenia na pewno zaowocują w przyszłości – nie tylko mojej, ale i wszystkich uczestników turnieju.

Hanna Strzesak
Gimnazjum nr 2

Miłość to, czy magia?

Miłość zdarza się każdemu. Bywa mniejsza lub większa, na chwilę lub na całe życie. Czasem przychodzi zupełnie niespodziewanie, a czasem można jej trochę pomóc...

22 maja gościem „Galerii na Regale” w Bibliotece Miejskiej była Bogna Wiernichowska, pisarka, dziennikarka „Przekroju”, osoba znająca się na „magii, miłości i rzeczach niezwykłych”. Choć spotkanie poświęcone było wierzeniom i zabobonom mało już dzisiaj popularnym, być może warto o niektórych z nich pamiętać, na wszelki wypadek. Na przykład kobieta szukająca szczęścia w miłości powinna nosić biżuterię z turkusem, zwiększa on bowiem szansę na powodzenie, dlatego też w XIX w. popularnym prezentem rodziców chrzestnych dla dziewczynek idących do I Komunii Świętej był pierścionek z tym kamieniem. Wszelkie talizmany miłosne powinny być kołem lub elipsą, te bowiem kształty przynoszą dobre uczucia. Jeśli kogoś nie stać na biżuterię, zawsze może sporządzić wywar z lubczy-

ku zbieranego w maju (koniecznie w znaku Byka) i dolać wybrańcowi do wina, rosołu lub piwnej polewki. Pojawia się tu jednak pewna trudność: przez cały czas, kiedy oblubieniec spożywa wywar, należy patrzeć na niego bez mrugnienia okiem! Mniej cierpliwie panie mogą sobie powróżyć, choćby zaraz po wyjściu z domu, spoglądając w niebo. Jeśli pierwszym ptakiem, jakiego się zobaczy, będzie sroka, przyszedł mąż, choćże się wesoły, acz niestały w uczuciach. Jeśli wrona lub gawron – stary, ponury i zręda. Jeśli ptak śpiewający, można liczyć jedynie na flirt. Prawdziwą miłość zwi-



fot. Paweł Jankowski

stują jedynie gołębie, więc może warto przeprowadzić się na starówkę? Ślub najlepiej brać w piątek, wtedy małżeństwo będzie szczęśliwe i płodne, ewentualnie w czwartek, to zagwarantuje majątek i wzajemny szacunek. Gdyby nie konwenanse, suknia panny młodej powinna być zielona (kolor płodności) z wyhaftowanymi pszczołami symbolizującymi dostatek, zaś w czasie ceremonii warto narzucić panu młodemu wel-

on na stopy – to zapewni przyszłej żonie przewagę w małżeństwie.

cd. na str. 35

Pokazać prawdziwą majówkę

24 maja Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zaprosiła młodzież lubońskich szkół i gimnazjów oraz świetlic socjoterapeutycznych na majówkę.

Korowód młodzieży wyruszył sprzed budynku Szkoły Podstawowej nr 2. W drodze na stadion LKS wzbudzał zainteresowanie mieszkańców transparentami, kwiatami, chorągiewkami i wesołymi strojami. Każdy z uczestników miał przypięty znaczek Komisji (po raz pierwszy promowany na tej właśnie imprezie). Na stadionie uczniowie szkół podstawowych wzięli udział w zawodach sprawnościowych. Były to m. in. skoki przez skakanke, jazda na rowerze, przenoszenie kubelka z wodą, sztafeta. Gimnazjaliści zaś toczyli rozgrywkę w dwa ognie i palanta.

Opiekę nad uczniami sprawowali i konkurencje sportowe przygotowali nauczyciele: z SP 1 p. Zbigniew Czekala, z SP 2 p. Kinga Jaruga i p. Andrzej Chyliński, z SP 3 p. Grażyna Kiercul, z SP 4 p. Renata Łukaszevska i p. Franciszek Baraniak, z Gimnazjum nr 1 p. Karina Rzepecka, p. Krzysztof Wasiak, p. Jacek Wasielewski, a także wicedyrektor p. Danuta Liminowicz, z Gimnazjum nr 2 p. Jolanta Pleśniewicz, p. Katarzyna Pilarska i p. Łukasz Budzyński.

Po zabawach sportowych przyszedł czas na chwilę odpoczynku, którą umiliły aktorki Teatru Nowego p. Antonina Choroszy i p. Bożena Borowska. Dyplomy i słodczyce wszystkim uczestnikom oraz sprzęt sportowy dla szkół wręczyli burmistrzowie – Włodzimierz Kaczmarek i Ryszard Olszewski oraz przewodniczący Komisji – Leon Wawrzyniak.

Majówka, jak przystało na prawdziwą tradycyjną majówkę, zakończyła się grochówką zjedzoną w wesołym kręgu na trawie. Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych po raz pierwszy zorganizowała tego rodzaju plenerową imprezę, chcąc wskazać młodzieży ciekawy i wesoły sposób spędzania czasu wolnego. Wzięło w niej udział ok. 140 uczestników.

Komisja dziękuje Dyrektorom szkół i Nauczycielom za przygotowanie młodzieży do imprezy i przeprowadzenie zabaw, Policji i Straży Miejskiej za zabezpieczenie przejścia na stadion, pielęgniarkom szkolnym za dyżur medyczny, p. Bogdanowi Jędrzejewskiemu za udostępnienie nagłośnienia.

GKRPA



Młodzież z Gimnazjum nr 2 przed wyjściem na majówkę

Poezja majowa

8 maja „Galeria na Regale” w Bibliotece Miejskiej gościła Wiesławę Urszulę Kurek, poetkę i malarzkę.

Wiesława Urszula Kurek pisze o człowieku i otaczającej ją rzeczywistości, a wiersze powstają w bardzo różnych okolicznościach. Pierwszy wiersz napisała w II klasie liceum, opisując dziewczynę, którą obserwowała w tramwaju. Utwór „Drobniaczki” powstał w kawiarni, gdy autorka podpatrywała parę zakochanych siedzących przy stoliku, „Wrześniowe akwarele” napisała, gdy poczuła, że tego co widzi, myśli i czuje, nie potrafi namalować, „Z Poznania do Kalisza” to zapis rozmowy w podróży.

Publiczność zgromadzona w „Galerii na Regale” mogła usłyszeć wiersze nie tylko na żywo z ust autorki, lecz także z taśmy z muzycznym podkładem, zatytułowanej „Dotykaj mnie” oraz w formie poezji śpiewanej, w wykonaniu Wojciecha Winiarskiego, który skomponował muzykę do kilku utworów poetki. Niektóre Wiesława Urszula Kurek dedykowała publiczności, był też wiersz dla tych wszystkich, których nie ma czasu odwiedzić.

W ten majowy wieczór poetka wybierała utwory pełne ciepła i optymizmu, a że wiosna to czas dla zakochanych, także erotyki. Skąd w jej wierszach tyle radości? Autorka twierdzi, że ma w życiu wiele szczęścia, a to dlatego, że nauczyła się pokory. Duża w tym zasługa niepełnosprawnych przyjaciół, którzy pomogli jej zrozumieć, że można i trzeba cieszyć się z tego, co się ma.

Wiesława Urszula Kurek wydała już kilka tomików, m.in. „Initiation”, „Obrazki kredką”, „Zatopione błękity” i „Miniatur 21”. Można je było nabyć po spotkaniu. Każdemu, kto poprosił poetkę o podpisanie tomiku, autorka dedykowała jeden ze swoich wierszy. A.K.

K R Ó T K O

Kolejny sukces Kamilki

4,5-letnia luboniana Kamila Rajtarczyk zdobyła II miejsce w konkursie piosenki „Moja mama” zorganizowanym 26 maja w Antoninku przez „Głos Wielkopolski”, Radio Merkur i Gospodę „Młyńskie Koło”. W imprezie wzięły udział dzieci do lat 6. W czerwcu ub. roku w konkursie z udziałem Michała Juszcakiewicza zorganizowanym przez jeden z hipermarketów Kamilka „wyśpiewała” dla swojej rodziny wakacje nad morzem i zaproszenie do programu „Od przedszkola do Opola” (patrz „WL” 7/01).

Czytały dzieciom

14 maja o godz. 16.30, w ramach akcji Biblioteki Miejskiej: „Cały Luboń czyta dzieciom” swoje ulubione bajki prezentowały maluchom panie: **Lidia Idziak** z Wydawnictwa Poznańskiego („Rupaki” Danuty Wawiłow) i **Grażyna Wrońska** z Radia Merkur („Deszcz” Katarzyny Zimmer oraz „Walc Panny Ludwika” Hanny Januszewskiej).

Dzieci – niewidomym

Przed Dniem Matki (14 maja) uczniowie z Kółka Teatralnego przy Szkole Podstawowej nr 2 w Luboniu zaprezentowali w Bibliotece Miejskiej członkom Klubu Niewidomych i Niedowidzących „Promyk” ubarwiony muzyką montaż aktorsko-recytatorski pt. „Mamy, nasze mamy”. Podziękowania pracownikom biblioteki oraz członków klubu złożone na ręce dyrekcji SP 2 świadczyły, że występ był udany i wzruszający. Złożono wzajemną obietnicę częstszych spotkań sprzyjających rozwojowi więzi między starszymi i młodszymi mieszkańcami Lubonia.

Szkolny spektakl

Historię okrutnej dziewczyny – „Balladynę” Juliusza Słowackiego – w kilku odsłonach, wystawiło koło teatralne ze Szkoły Podstawowej nr 1 pod kierunkiem polonistki Julity Lehman. Sztukę prezentowaną na deskach sceny salki parafialnej, obejrzała 31 maja publiczność szkolna, 1 czerwca młodych aktorów podziwiali najbliżsi.



Biblioteczny Informator Kulturalny

Biblioteka Miejska informuje:

- 31 maja został rozstrzygnięty VIII Konkurs Recytatorski i Plastyczny. Szczegóły wewnątrz numeru.
- W czerwcu kończą się kursy języków obcych, chętnych do nauki zapraszamy we wrześniu.
- W lipcu i sierpniu nie będzie spotkań w Klubie PROMYK. Członków klubu oraz osoby niewidome i słabowidzące, chętne uczestniczyć w spotkaniach zapraszamy po wakacjach.
- We wszystkie **soboty w lipcu i sierpniu** biblioteka będzie **nieczynna**.
- W dniach od **22 lipca do 4 sierpnia** biblioteka będzie **nieczynna** z powodu remontu. Wszystkim Czytelnikom życzymy miłego wypoczynku.

pracownicy Biblioteki Miejskiej
w Luboniu

K R Ó T K O

Jubileusz proboszcza

5 czerwca o godz. 11.00 w katedrze poznańskiej odbyły się uroczystości 50-lecia święceń kapłanów, do których należy poprzedni długoletni proboszcz parafii pw. św. Barbary ks. Zygmunt Sowiński. W czwartek 6 czerwca na zakończenie oktawy Bożego Ciała jubilat odprawił w Żabikowie mszę św. połączoną z uroczystą procesją.

Na rękę

Autobus MPK linii 56 będzie zabierał na niedzielne msze św. o godz. 10.00 i 12.30 mieszkańców Fabianowa (parafia św. Barbary).

Msza św. – latem

W lipcu, sierpniu i wrześniu niedzielne msze św. wieczorne w parafii pw. św. Barbary rozpoczynają się będą o godz. 19.00 a nie, jak dotychczas o 18.00. W kościele pw. św. Jana Bosko msze niedzielne w lipcu i sierpniu odprawiane będą o 7.00, 9.00, 11.00 i 18.00.

Pierwsze komunie

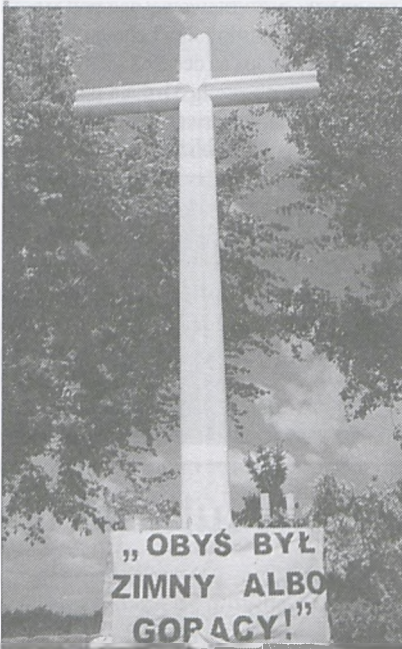
W trzech lubońskich parafiach przystąpiło w tym roku do I Komunii Świętej ogółem 293 dzieci: w kościele pw. św. Jana Bosko-52, św. Maksymiliana Kolbeo – 80, a u św. Barbary – w dwóch turach – 83 i 78 dzieci.

Czy wiesz, że

13 czerwca obchodziliśmy 3. rocznicę beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego – założyciela Zgromadzenia Sióstr Służebniczek, których Dom Generalny mieści się w Luboniu. Doczesne szczątki bł. Edmunda spoczywają w sanktuarium w Żabikowie.

Czy wiesz, że

16 czerwca minęła pierwsza rocznica poświęcenia lubońskiego Pomnika III Tysiąclecia. Na zdjęciu – jeden z tegorocznych ołtarzy z procesji Bożego Ciała.

**Moim zdaniem**

Słowa uznania dla kierownictwa marketu „Piotr i Paweł” za to, że w święto Bożego Ciała sklep był nieczynny. Umożliwiło to pracownikom wzięcie udziału w obchodach. Niech ten, jakże pozytywny, gest będzie przykładem dla innych.

Marian Szymański
radny Rady Powiatu Poznańskiego

Powołany z Lubonia

25 maja w katedrze poznańskiej święcenia kapłańskie odebrał diakon **Piotr Szymkowiak**, lubonianin z ul. Kasprzaka. W niedzielę 26 maja, w uroczystość Najświętszej Trójcy o godz. 12.30 odprawił w rodzimych parafii pw. św. Barbary w Żabikowie swoją pierwszą mszę św., która zgromadziła wielu parafian. Prócz najbliższej rodziny księdza Piotra, rodziców – państwa Henryki i Jana



Ks. Piotr Szymkowiak i jego najbliżsi

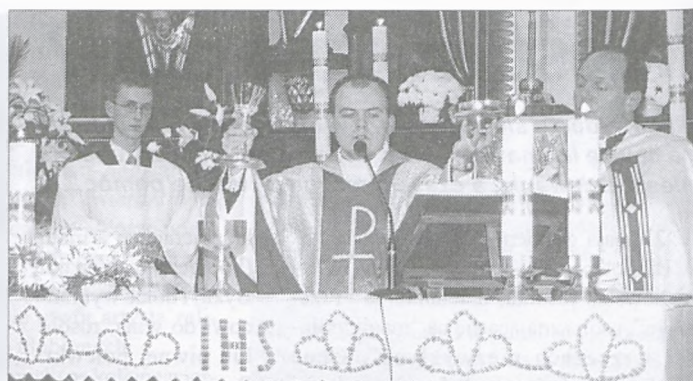


foto: Stefan Krakowski

Szymkowiaków oraz brata Tomasza z żoną, uczestniczył w niej ks. Ryszard Adamczak – proboszcz parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Śremie, w której młody kapłan odbywał przez ostatni rok praktyki diakonalne.

Ksiądz Piotr Szymkowiak jest absolwentem poznańskiego Seminarium Duchownego. Teraz,

jak to ładnie określił podczas mszy Prymicyjnej ks. Adamczak, będzie „strzec uważnie skarbu ludzkich serc” w Szamocinie.

Obaj synowie państwa Henryki i Jana realizują życiowe powołania. Zamieszkały przy ul. Okrzei w Luboniu brat wyświęconego jest lekarzem.

Przypomnijmy, że z parafii pw. św. Barbary pochodzą: ks. Andrzej Czerniak (1963), ks. Marek Kapelański (1984), ks. Sławomir Stronka (1986), dominikanin Zbigniew Brzozy – ojciec Nikodem (1987), i franciszkanin Krystian Warmuz – ojciec Makary (2001). (HS)

Boże Ciało

Święto to ma nam przypominać ustanowienie Najświętszego Sakramentu Ołtarza. Papież Urban IV postanowił w 1263 r. obchodzić tę uroczystość w czwartek po Święcie Trójcy Świętej. W dniu tym odprawia się uroczyste procesje po ulicach miast i wiosek dla publicznego wyznania naszej wiary w Najświętszy Sakrament i na uproszenie Jego błogosławieństwa dla wiernych, ich domów, pól i zagród.



foto: Paweł Ruszkowski

Obchody Święta Bożego Ciała w parafii pw. św. Maksymiliana Kolbe rozpoczęły się mszą św. o godz. 10.00. Potem procesja ruszyła ulicami Sobieskiego, Kurowskiego, Rydla i Walki Młodych pod kościół. Na zdjęciu – ołtarz usytuowany w miejscu nowego kościoła. (B.J.)



foto: Paweł Ruszkowski

Na zdjęciu eucharystyczny Jezus niesiony w monstrancji podczas procesji na ul. ks. Streicha w parafii pw. św. Jana Bosko. Czwarty – ostatni ołtarz, przygotowany przy pomniku milenijnym przez młodzież KSM, w tym roku opatrzony był biblijnym hasłem: „Obyś był zimny albo gorący”. (I)

Jak ongiś naukę kończono

cd. ze str. 21

To z kolei pozwoliło postawić pewną hipotezę. Widoczne na środku koło zębate to tzw. „sztuka” (praktyczna praca egzaminacyjna), wykonana przez dwóch kończących naukę w zawodzie tokarza – frezera, uczniów. Tego dnia, ubrani w czystą odzież, wyczyszczone do połysku buty i w melonikach na głowach (!) stanęli ze swym dziełem i rysunkiem technicznym przed Dozorem Wewnętrznym Rzemiósł.

W skład Dozoru wchodził mistrz - nauczyciel zawodu (prawdopodobnie jest nim osoba siedząca za kołem) oraz trzej inni miejscowi mistrzowie, w tym przewodniczący (być może pan w kapeluszu). Zadaniem Dozoru było sprawdzenie jako-

ści wykonanej przez adeptów – „sztuki” czeladniczej i po jej przyjęciu, wypełnienie lewej strony świadectwa czeladniczego, a więc wpisanie nazwiska ucznia i mistrza, daty rozpoczęcia i ukończenia nauki oraz opinia o moralnym prowadzeniu się przez cały czas nauki. Członkowie Dozoru podpisywali się u dołu. Prawą stronę świadectwa czeladniczego wypełniano dwa tygodnie później, tuż po złożeniu egzaminu teoretycznego z dziedzin ogólnotechnicznych przed Komisją Rzemieślniczą w Poznaniu. Podobnie jak poprzednio członkowie komisji potwierdzali zdanie egzaminu swoim podpisem. Te dwie strony dokumentu, niewielkiego formatu, zło-

żone jak książeczka oprawna w karton i płótno, otwierały przed młodym czeladnikiem podwoje wielu fabryk przemysłu metalowego a także, po odpowiedniej praktyce, umożliwiały zdobycie tytułu mistrza szkolącego następne pokolenie.

Po egzaminie praktycznym i wykonaniu pamiątkowego zdjęcia (na szklanej kliszy), całe męskie towarzystwo zapewne udało się zgodnie z ówczesnym obyczajem do oberży Hernesa (róg dzisiejszych ulic Armii Poznań i 3 Maja), by tam, na koszt młodych czeladników, zjeść smacznie i wypić beczułkę piwa.

Stanisław Małepczak

Owocowy podwieczorek

„Owocowy podwieczorek dla przedszkolaka” – to program, który został realizowany przez lubońskie przedszkola we współpracy z Zakładami Chemicznymi Luboń spółka z o.o. Akcja miała na celu promowanie zdrowego odżywiania wśród najmłodszych.

Program realizowany był w trzech przedszkolach publicznych i ochronce prowadzonej przez siostry słuźebniczkę. W ramach tej akcji w dniach od 6 maja do 31 maja br. dzieci w tych placówkach otrzymywały dodatkowy, owocowy podwieczorek. Odbyła się również wizyta lekarza pediatry, który rozmawiał z przedszkolakami na temat dobrego żywienia oraz znaczenia, jakie owoce mają w jadłospisie każdego malucha.

Dzieci uczestniczyły również w konkursie rysunkowym pod hasłem: „Owocowy świat”. Prace przedszkolaków można było

oglądać w Domu Kultury w Luboniu.

Finał programu „Owocowy podwieczorek dla przedszkolaka” – zorganizowanego przy współpracy Zakładów Chemicznych Luboń oraz lubońskich przedszkoli a jed-



Dyr. Zakładów Chemicznych podczas rozstrzygnięcia konkursu plastycznego „Owocowy świat”

rek dla przedszkolaka” – zorganizowanego przy współpracy Zakładów Chemicznych Luboń oraz lubońskich przedszkoli a jed-

nocześnie rozwiązanie konkursu rysunkowego miało miejsce 2 czerwca. Najlepsi rysownicy wywalczyli dla swoich przedszkoli i dla siebie atrakcyjne nagrody, wśród których znalazły się kosze do koszykówki, rowerki, hulajnogi, gry edukacyjne.

W ramach programu oraz z okazji Dnia Dziecka wydana została również minibajeczka dla dzieci, której motywem przewodnim, jak również całego programu, był wieszak:

*Dziś w przedszkolu wielka draka
podwieczorek przedszkolaka
będą owocowe dania
jabłka, gruszki do schrupania
słodkie, pyszne winogrona
nie zabraknie też melona
biegi będą bananowe
i rysunki brzoskwińowe
świat zabłyśnie na tężowo
radośnie i kolorowo.*

*Z tej bajeczki moral tak
kochajcie owoce dzieciaki
przecież to są witaminy
dla chłopaka i dziewczyny
samo zdrowie się z nich bierze
kiedy jesteś na spacerze*

Nagrody w ramach konkursu plastycznego „Owocowy świat”, to:

Dla przedszkola nr 1 przy ulicy Sobieskiego nagrodą główną były: 2 rowerki, 4 hulajnogi, 8 kompletów ciężarówek plastikowych z wiaderkami do piachu, które wywalczyli: Hubert Kuliński, Patrycja Grzybek, Kinga Leżańska.

Dla przedszkola nr 5 przy ulicy Osiedlowej nagrodą główną były: dwa kosze do koszykówki, które swoimi pracami zdobyli: Julia Lewandowska, Agata Maciejewska, Aleksander Szepke.

Dla Przedszkola „Tip-Topka Odkrywczy” przy ulicy Konarzewskiego nagrodą główną były: 2 rowerki i 6 hulajnog, a wywalczyli je: Ewa Turczyn, Kacper Matyjaszczyk, Mateusz Dziobak, Lena Urbańska.

Dla Przedszkola - Ochronki przy placu E. Bojanowskiego nagrodą główną to: rowerki oraz trzy wielkie worki zabawek i gier, a dla swojej placówki zdobyli je: Marta Tarka, Czarek Strugała, Kinga Ruta, Magda Rojek.

Konkurs na dyrektorów

Rozstrzygnięto konkurs na dyrektorów lubońskich gimnazjów. Zostały nimi panie: Maria Nowak (Gimnazjum nr 1) oraz Irena Fojt (Gimnazjum nr 2) – dotychczasowe dyrektorki tych szkół, którym przed trzema laty powierzono trud realizacji reformy oświatowej. Jak nas poinformował wiceburmistrz R. Olszewski, nikt z pozostałych licznych zainteresowanych (większość spoza Lubonia, nawet ze Śląska) nie spełniał bowiem wymogu Ministerstwa Edukacji – ukończenia podyplomowego studium zarządzania oświatą, który obowiązywać będzie od września br. Zgodnie z przepisami panie Nowak i Fojt pełnić będą swoje obowiązki przez minimum 5 lat. Miasto ma możliwość jednokrotnego przedłużenia tego okresu o następną kadencję.

Inaczej niż dotychczas, dyrektorów szkół wybrała komisja konkursowa powołana nie przez Radę Miasta a jego Zarząd, który był również autorem regulaminu konkursu. W skład komisji weszli: przedstawiciel Rady Miasta, trzy osoby reprezentujące organ prowadzący, trzech przedstawicieli kuratorium, po dwóch z Rady Pedagogicznej i Rady Rodziców oraz po jednym ze związków zawodowych. (HS)

Familijnie w SP 1

Zorganizowany przed szkołą w sobotę 25 maja przez wychowawców klas młodszych i rodziców festyn obfitował w atrakcje. Wystąpił magik, odbyła się parada postaci z bajek i dyskoteka, której wodzirejem była jedna z mam. Kolejki zainteresowanych stały przez cały czas przy stoisku, gdzie można było ozdobić rysunkiem twarz, w miejscu znakowania rowerów przez Straż Miejską (oznakowano 151 pojazdów) i na bocznym boisku, gdzie trwały zmagania na jednośladach. Chętnych woziła riksza i kolorowy samochodzik. Duże emocje wzbudziła tresura psów policyjnych i możliwość zaśpiewania w mini play back show. Ciekawostką była prowadzona przez ojców przechodnia rowerów. W kawiarenkach pod drzewami oferowano wspaniałe wypieki i inne atrakcje kulinarne przygotowane przez mamy. Dochód z festynu zasilił budżety klas. W organizację imprezy, oprócz rodziców, włączyły się również rodzeństwa maluchów.

Rodzice tańczyli razem z dziećmi

(HS)



Mamusi na szkłe...

Wyścigi w tunelach, nadmuchiwanie baloników, slalom na hulajnodze to tylko niektóre atrakcje Pikniku Rodzinnego zorganizowanego 25 maja przez Przedszkole nr 1 w Luboniu na terenie swoje-go ogródka.

Organizatorzy starali się, aby dla rodziców znalazło się nieco więcej niespodzianek niż zwykle, aby i oni mogli uczestniczyć w zabawach swoich dzieci. I tak mamusi i tatusiowie toczyli zacięte bitwy na planszach gry warcaby, prezentowali swoje umiejętności w grze „w dwa ognie”. Mamusi, zapraszane przez wielkiego wodza Tropicielea Śladów do wioski indiańskiej, malowały pociechom policzki i czoła w różnych barwach.

W jednej z sal przedszkola odbywał się konkurs malowania na szkłe wizerunku mamy. Dzieci zainteresowane tą oryginalną techniką wykazywały przy pracy większą precyzję i skupieniem niż na zajęciach, gdy malują farbami na papierze. Mamy na szkłe zachwycały barwami swoich sukienek i zaskakiwały kolorami swoich włosów.

W przerwach między konkursami dzieci zjadały lody, dorośli kupowali grochówkę i kielbaski z grilla. Kawiarenka cały czas oferowała smaczne

Rozrywką dla rodziców były m.in. gry planszowe

Rodzinne święto

W ostatni dzień maja w Ośrodku Kultury świętowano Dni Mamy, Taty i Dziecka. O 16.00 wystąpiły dzieci z grup rytmicznych pod kierownictwem pani Marii Staszewskiej. Każda grupa zaprezentowała swój repertuar przygotowany na Dni Lubonia, dodając stosownie do okazji piosenki o mamie i tacie. Następnym punktem programu było przedstawienie teatralne dla dzieci, a potem to, co dzieci lubią najbardziej, czyli zabawa i jeszcze raz zabawa. Na placu za OK rozstawiona została wielka dmuchana zjeżdżalnia, która była największą atrakcją dnia (tym bardziej, że bezpłatną). Nawet najmniejsi wdrapywali się na górę, żeby zjechać z uśmiechem na twarzy i lękiem w oczach. Oprócz tego był prawdziwy kłown, konkursy z nagrodami, malowanie twarzy i grochówka. Nie zabrakło także ulubionych dziecięcych smakołyków – lodów i cukierków. Rodzice i dzieci wychodzili zadowoleni, takiej atrakcji jak „dmuchana zjeżdżalnia” jeszcze w Lasku nie było. (B. J.)



ciasta i kawę. Bawiliśmy się kilka długich godzin, przyświecało nam radośnie słońce, a zadowolone mamusi w przededniu ich święta wyglądały wyjątkowo uroczo.

Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do radości naszych dzieci.

Iwona Kmiecik



K R Ó T K O

Druga w powiecie

W III Gimnazjady Recytatorów zorganizowanej w Murowanej Goślinie II miejsce zajęła **Halszka Lehmann** z Gimnazjum nr 2 w Luboniu. W konkursie wzięło udział 13 szkół z terenu powiatu poznańskiego (Biedruska, Czerwonaka, Kleszczewa, Komornik, Kórnik, Lubonia, Napachania, Pobiedzisk, Przeźmierowa, Puszczykowa i Murowanej Gośliny).

Pokaz ratownictwa

10 maja sześcioro młodych ratowników z Wojewódzkiego Centrum Ratownictwa Medycznego w Poznaniu przeprowadziło w Gimnazjum nr 1 prelekcje i pokazy, zapoznając młodzież z podstawowymi zasadami postępowania w różnych przypadkach uszkodzenia ciała lub zagrożenia życia.

Dzień Matki

28 maja uczniowie Gimnazjum nr 2 zaprosili swoje mamy, aby uczcić ich święto. Przygotowano program artystyczny, w którym gimnazjaliści mogli wykazać się swoimi talentami. Pokaz był urozmaicony – od piosenek w wykonaniu chóru szkolnego począwszy, poprzez poezję, listę przebojów (playback show), piosenki zespołu have metalowego utworzonego przez uczniów Gimnazjum nr 2 (patrz „WL” 4/02) do monologu Mroźka pt. „Śmierć Porucznika” (satyryczne spojrzenie na tworzenie przez A. Mickiewicza „Reduty Orzona”). Na koniec wszystkie mamy otrzymały prezenty wykonane przez ich pociechy.

Kangur 2002

Rozstrzygnięto konkurs KANGUR 2002. Punkty zdobyte przez dwie uczennice lubońskiej Gimnazjum nr 1 (Zosia Klimas i Magda Stucka) znalazły się na liście najlepszych wyników w gimnazjach powiatu (dziewczynki otrzymały nagrody indywidualne w postaci „Encyklopedii Gimnazjalisty”). Tą samą pozycją książkową wyróżniono Gimnazjum nr 2 (za popularyzację kultury matematycznej wśród społeczności uczniowskiej), a nauczycielka Elżbieta Zapłata-Szwedziak otrzymała certyfikat „Złote Pióro”.

Pierwszy gimnazjalny

I ogólnopolski egzamin gimnazjalny pisało w całym kraju 587 049 uczniów klas III, w tym ponad 63 000 z Wielkopolski. W lubońskim Gimnazjum nr 1 przystąpiło do niego 149 uczniów (7 klas), a w Gimnazjum nr 2 – 176 (8 klas). Młodzież pisała testy w dwóch częściach: 14 maja w bloku humanistycznym, 15 maja w bloku matematyczno-przyrodniczym. Oba lubońskie gimnazja skorzystały też z możliwości sprawdzenia wiedzy u uczniów klas II, przeprowadzając w tych samych terminach testy przygotowane wewnętrznie przez szkoły.



Gimnazjum nr 1, kl. IIIc

Wyniki testów w podstawówkach

W przeprowadzonych 10 kwietnia sprawdzianach umiejętności w klasach szóstych lubońskie podstawówki uplasowały się powyżej średnich powiatu (28,8 na 40 możliwych punktów), województwa – 28,7; okręgu (3 województwa) – 28,3; kraju – 29,5. W SP I średnia uzyskanych przez ucznia punktów wyniosła 33,8; w SP 2 – 31,4; w SP 3 – 29,9; w SP 4 – 30,6. W dwóch lubońskich szkołach (SP 1 i SP 3) odnotowano nawet pojedyncze wyniki maksymalne.

Fizyk

Rafał Wojtyniak, absolwent Szkoły Podstawowej nr 1 w Luboniu, obecnie uczeń III LO w Poznaniu, zdobył w XXVI Zawodach Fizycznych Uczniów Szkół Średnich Miasta Poznania I miejsce wśród drugich klas.

Szlakiem błogosławionego

We wtorek, 14 maja klasy pierwszokomunijne ze Szkoły Podstawowej nr 1 wraz z wychowawcami i uczącą je siostrą katechetką udały się na wycieczkę szlakiem bł. Edmunda Bojanowskiego – założyciela Zgromadzenia Sióstr Służebniczek i patrona parafii w Żabikowie.

Pierwszym etapem naszej podróży było zwiedzenie starego dworku w Grabonogu, gdzie przyszedł na świat bł. Edmund. Dalej droga wiodła do Gostynia, do Sanktuarium Świętogórskiej Róży Duchownej. Znaleźliśmy tam czas na relaks, wspólne fotografie na scenie, gdzie każdego roku odbywają się festiwale piosenki religijnej. W samo południe, wraz z dziećmi z Poznania czynnie uczestniczyliśmy w mszy św. w Bazylice Niepokalanego Poczęcia NMP i Św. Filipa Neri. Modlitwą i śpiewem chcieliśmy podziękować za dar I Komunii św. Bezpośrednio po mszy św. mieliśmy okazję zwiedzić piękną bazylikę, jej podziemia, a także zakupić pamiątki.

Kolejnym miejscem, do którego udaliśmy się, było Podrzecze. To tutaj właśnie Edmund Bojanowski założył pierwszą ochronkę. Prowadzące ją siostry przyjęły nas bardzo serdecznie, częstując herbatą. Po posiłku mieliśmy czas na zwiedzenie pięknie zagospodarowanego obiektu, otoczonego zielenią. Dzieci miały również okazję pobawić się na placu zabaw.

Na zakończenie naszej wędrowki udaliśmy się do przyległej kaplicy, aby pomodlić się o szczęśliwy powrót do domu.

s. Aleksandra



W Grabonogu



Kierowca, który jechał za szybko, musiał wypić sok z cytryny

Dzień Gimnazjalisty

Już po raz trzeci w Gimnazjum nr 1 odbył się Dzień Gimnazjalisty, który w tym roku zbiegł się z Dniami Lubonia.

Uczniowie rozegrali mecz piłki nożnej z nauczycielami (wynik 2:3), a uczennice zagrały w dwa ognie z paniami nauczycielkami (2:0). Po tych emocjach dyrektor Maria Nowak wręczyła dyplomy i nagrody w konkursach: „Wiedza o Patronie”, „Kangur”, „Wiedza o Unii Europejskiej”, ekologicznym oraz antyalkoholowym.

Szczególnym uznaniem cieszył się występ zespołu gitarowego SULPHUR, w skład którego wchodzi Andrzej Łuka z IIb, Wojciech Michałak z IIb i Michał Szyfter z IIIc. Uczennice: Ania Nawrocka, Sylwia Golał, Paulina Skrzypiec i Paulina Kornobis zaprezentowały piękny pokaz taneczny. Utalentowana młodzież z klas specjalnych, jak co roku, zorganizowała kiermasz swoich prac.

Następnie uczniowie wraz z opiekunami przeszli na boisko sportowe przy ul. Rzeczej, gdzie odbyły się międzyszkolne zawody sportowe. (G I)

Bezpieczna szkoła

8 maja uczniowie klasy 2b ze Szkoły Podstawowej nr 1 pod opieką wychowawczynie wzięli udział w 4. edycji akcji edukacyjnej „Jabłko czy cytryna”. Jej celem było uświadomienie rodzicom, że szybka jazda i lekkomyślność są najczęstszą przyczyną wypadków. Akcję przeprowadzono w pobliżu szkoły. Po raz kolejny zorganizowało ją „Generali” – Towarzystwo Ubezpieczeń SA Życie i Towarzystwo Ubezpieczeń SA przy współpracy z Komendą Główną Policji. Przed akcją uczniowie przygotowali wierszyki i dyplomy z poradą bądź upomnieniem dla kierowców. Dzieci uczestniczyły w pomiarach prędkości zatrzymywanych przez policjanta pojazdów. Rozważnych kierowców obdarowano jabłuszkami, pamiątkowym dyplomem oraz wesołym wierszykiem o ruchu drogowym. Lekkomyślni użytkownicy drogi w ramach mandatu musieli skosztować soku z cytryny. Mamy nadzieję, że kierowcy długo pamiętać będą kwaśne mandaty, dzięki czemu nasza droga do szkoły będzie bezpieczna.

A. Flagmańska



Występ zespołu SULPHUR. Od lewej: Michał Szyfter (IIIc), Wojciech Michałak (IIb) i Andrzej Łuka (IIb).

Sprostowanie

W tytule artykułu o konkursie antyalkoholowym w Gimnazjum nr 1 zamieszczonym w ub. miesiącu zabrakło słowa „dusze”. Pełen tytuł, cytując Ignacego Krasickiego, powinien brzmieć: „Trunkiem się wielkie dusze upodłaly”. Przepraszamy.

Nasz „poseł”

Uczeń Gimnazjum nr 2 w Luboniu **Patryk Bartkowiak** otrzymał mandat posła na obrady Sejmu Dzieci i Młodzieży, które odbyły się 1 czerwca 2002 r. w Warszawie, w gmachu Sejmu. Podstawą wyboru na posła były prace pisemne. Patryk napisał, pod kierunkiem pani Jolanty Walczak, esej na temat: „Polska w Europie – różnić się pięknie we wspólnym domu”. (G II)

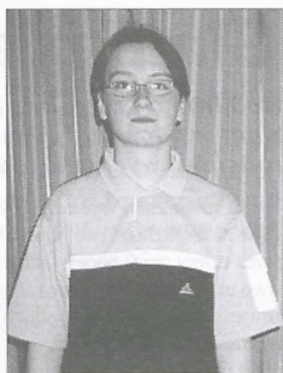


foto: Tamara Szewcowa

„Czas to miłość”

28 maja 1981 r. zmarł Kardynał Stefan Wyszyński – Prymas Polski. Rocznicą tej daty w Gimnazjum nr 1, które nosi imię tego Wielkiego Polaka, obchodzona jest jako Dzień Patrona.

Święto to ma szczególną wagę dla społeczności Gimnazjum nr 1. Przygotowania trwały już od dłuższego czasu. Klasy I i II wzięły udział w konkursie poświęconym życiu i działalności Prymasa Tysiąclecia przygotowanym przez księdza K. Amborskiego i katechetę A. Hącię. Następnie młodzież i zaproszeni goście: burmistrz miasta Włodzimierz Kaczmarek, zastępca burmistrza – Ryszard Olszewski, ksiądz kanonik Karol Biniś, ksiądz proboszcz Józef Majchrzak zgromadzili się na uroczystym apelu, którego scenariusz oparty został na życiu i posłannictwie Kardynała Wyszyńskiego.

dążeń i ambicji. To jest żywy człowiek! Nie wolno zagubić człowieka w tłumie.”

Po uroczystym apelu burmistrz miasta dokonał w holu szkoły odsłonięcia mapy pt. „Szlakiem Patrona naszego gimnazjum”. Jej projekt opracowały panie Urszula Anioła i Dorota Michałowicz. Materiały dotyczące miejsc pobytu Prymasa Polski gromadziły metodą portfolio. Wykonanie mapy powierzyły panu Pawłowi Nowaczykowi. Mapa jest czytelna i uwzględnia wszystkie miejscowości, w których przebywał Kardynał Stefan Wyszyński. Zaznaczono na niej również Luboń, gdzie 5 września 1972 r. Prymas Tysiąclecia wraz z Kardynałem

Wyróżniony

Sebastian Skrzypiec został wyróżniony przez Wojewodę. Poprosiliśmy go o kilka słów o konkursie pt. Moja Europa i uroczystości wręczenia nagród.

W konkursie zorganizowanym przez Wielkopolski Urząd Wojewódzki reprezentowałem Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Na konkurs wpłynęło ponad 560 prac z całej Wielkopolski. W swojej pracy zwróciłem uwagę na zagrożenia, które mogą być przeszkodą w naszym zjednoczeniu z Unią Europejską. Dla nas, jeszcze bardzo młodych ludzi, najważniejszym jest zdobycie jak najlepszego wykształcenia, aby w przyszłości móc konkurować na różnych szczeblach z naszymi rówieśnikami z Europy Zachodniej. Cieszę się bardzo, iż moja praca została wyróżniona spośród tak wielu nadesłanych. Uroczyste wręczenie nagród i wyróżnień, na które zaproszona została dyrektor Gimnazjum pani Maria Nowak odbyło się 9 maja 2002 r. w Sali Herbowej, Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego Poznania. Nagrody wręczał Wojewoda Poznański- Andrzej Nowakowski.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!



foto: Hanna Siniak

Kawałek Europy

24 maja w Gimnazjum nr 1 zorganizowano Dzień Europejski, podczas którego uczniowie odbyli niezwykłą „podróż przez państwa Unii Europejskiej”. Towarzyszyli im przybyli goście: burmistrz Lubonia Włodzimierz Kaczmarek, zastępca burmistrza Ryszard Olszewski, kierownik Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego Ewa Świerkiel-Szymańska.

Uczniowie klas I, II i III przygotowali się do tego dnia od początku roku szkolnego i realizowali następujące tematy: „Proces tworzenia się Unii Europejskiej i jej rozwoju”, „Co proponuje Unia Europejska młodzieży”, „Co to jest tolerancja? Czy jesteśmy tolerancyjni?” Efektem tej pracy były foldery, albumy, flagi narodowe, ogólna charakterystyka kraju, śpiew, potrawy i stroje narodowe, scenki rodzajowe, tańce. Wszystkie klasy zaprezentowały bogatą wiedzę i zostały ocenione bardzo wysoko. Naj-

bardziej podobały się: klasa II b prezentująca Holandię, klasa II a przybliżająca Francję i klasa II d prezentująca Szwecję. (K.K.)



Klasa IIb prezentuje Holandię



Prezentacja mapy z miejscami pobytu Prymasa Wyszyńskiego

Montaż słowno-muzyczny pt. „Czas to miłość” zaprezentowali uczniowie klas II i III pod kierunkiem Anny Mizerskiej, o scenografię zatroszczyły się panie Alicja Witucka-Piskorska i Anna Hermann. W programie wykorzystano fragmenty wypowiedzi Prymasa („Głos z Jasnej Góry”, „Idzie nowych ludzi plemię”, „Kromka chleba”, „Zapiski więzienne”), poezję C. K. Norwida, J. Twardowskiego oraz urywki z Księgi nad Księgami. Całość uzupełniła muzyka F. Chopina, H. Guonoda, R. Wagnera oraz zespołu Pink Floyd.

Piękne przesłanie miłości, które niosły słowa programu, zapadną zapewne głęboko w pamięci młodych ludzi, ich wychowawców i wszystkich gości:

„Właśnie idzie przede mną człowiek. Powiem może: znam go. Pamiętam jego imię, nazwisko, lata, wykształcenie, wiem, jaki ma dyplom, jaką pozycję społeczną. Wszystko wiem. A jednak nic nie wiem o tym człowieku, jeżeli w tej chwili nie pamiętam, że idzie przede mną istota, stworzona na obraz i podobieństwo Boże, owoc Ojcowej miłości (...). Człowiek, którego widzę, to wielki świat woli, myśli, pragnień,

Karolem Wojtyłą i całym Episkopatem uczestniczyli w zakończeniu obchodów 100. rocznicy śmierci Edmunda Bojanowskiego, założyciela Zgromadzenia Sióstr Służebniczek N. M. P. w Żabikowie.

Na zakończenie Dnia Patrona, w imieniu całej zgromadzonej społeczności, delegacja uczniów złożyła kwiaty pod tablicą poświęconą Kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu. (G I)

„Kolejorz” w gimnazjum

15 maja w holu Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II, o godzinie 15.00, odbyło się spotkanie z piłkarzami Lecha Poznań. Odwiedził nas członek zarządu p. Michał Lipczyński oraz dwóch zawodników: Artur Bugaj i Jarosław Araszkiwicz. Przybyli na zaproszenie Kuby Bereżeckiego (IIIg), Wojtka Klepki (IIb), Michała Szymczaka (III f), Dominika Koniecznego (IIIg)

i Łukasza Raczkowiaka (IIIe). W przygotowaniach pomagał p. Łukasz Budzyński – nauczyciel wf w tejże szkole. Hol gimnazjum przyozdobiono w klubowe szaliki, flagi oraz plakaty wykonane przez uczniów. Wizyta popularnego „Kolejorza” zorganizowana została głównie dla pierwszoklasistów, choć znaleźli się na niej również uczniowie ze starszych klas.

Gości przywitano kwiatami w barwach klubu, serpentynami, confetti i meczowymi okrzykami. Później poczęstowano ich tortem. Atmosfera była niesamowita. Również piłkarze byli zachwyceni. Po serii pytań, m.in. o szanse zespołu w piłkarskiej ekstraklasie, zorganizowano krótki konkurs, polegający na jak najdłuższym podbijaniu piłki. Zwycięzcą został uczeń Mateusz Maliński.

Kiedy nadeszła pora na autografy, piłkarze nie mieli chwili na odpoczynek. Na zakończenie wykonano oczywiście pamiątkowe zdjęcia.

Łukasz Raczkowiak

Każdy chciał zdobyć autograf



foto: Łukasz Budzyński

Tajemnica ziemi Kłodzkiej

Pogoda dopisała, atmosfera wśród uczestników wspaniała, program doskonały. To wszystko towarzyszyło czterodniowej majowej imprezie przygotowanej i poprowadzonej przez Klub Edukacji Krajoznawczo-Turystycznej Oddziału PTTK w Luboniu.

Docelowym punktem wyprawy była Nowa Ruda, skąd odbywały się wypadki do ciekawych miejsc w Kotlinie Kłodzkiej. Lecz już w czasie dojazdu nie brakowało atrakcji. Zwiedzono m.in.: Kościół Pokoju w Jaworze, były obóz koncentracyjny Gross-Rosen, parowozownię w Jaworzynie Śląskiej, zamek Książ, którego pierwsze mury stawiał Bolko I Świdnicki, a podczas ostatniej wojny podjęto próbę przebudowy na siedzibę Hitlera, dewastując zabytkowe wnętrza. Drugi dzień upłynął na zwiedzaniu podziemi. Najpierw w kopalni węgla kamiennego „Piast II” w Nowej Rudzie, gdzie na spo-



no się źródłanymi wodami zdrojowymi. W Wambierzycach - Śląskiej Jeruzolimie - zwiedzono Sanktuarium Matki Boskiej „Królowej Rodzin” z atrakcją turystyczną - szopka z 400 ruchomymi figurami. Tego samego dnia po kolacji była jeszcze wycieczka do Tłumaczowa, podczas której posiadacze paszportów mogli przekroczyć granicę z Czechami.

W ostatnim dniu i drodze powrotnej zwiedzono twierdzę w Srebrnej Górze, pełniącą podczas II wojny funkcję obozu jenieckiego, gdzie więziono gen. Kleberga. W Legnickim Polu - muzeum - uczestnicy poznali historię bitwy pod Legnicą, a w mieście zwiedziliśmy Mauzoleum Piastów Legnickich.

Zakończeniem tej ciekawej wyprawy pod hasłem „Szlakim ukrytych walorów Kotliny Kłodzkiej” była msza św. odprawiona przez proboszcza w intencji lubońskich turystów i zwiedzanie Sanktuarium Matki Boskiej Jutrzenki Nadziei w Grodowcu.

Dość należy, że atmosfera zdaniem uczestników, była wspaniała. Każdego dnia odbywały się m. in. koleżeńskie spotkania uczestników wycieczki, podczas których przy dźwiękach gitary Ryszarda Talagi śpiewano i wymieniano wiedzę oraz spostrzeżenia na temat poznanych obiektów. Każdy uczestnik otrzymał informator historyczno-krajoznawczy przygotowany przez Jacka Szyftera oraz okolicznościową plaketkę. Uczestnicy zdobyli także 65 punktów na odznakę „Turysta Przyrodnik” i otrzymali brązową odznakę „Turysta Dolnego Śląska”.

Z kronikarskiego obowiązku odnotujmy, że kierownikiem wyprawy był Jacek Szyfter, pomagali mu, przekazując uczestnikom wyczerpujące informacje krajoznawcze: Joanna i Anna Przybył, Justyna Wasilewska i Rafał Strzelczyk.

Eugeniusz Kowalski



Przed ratuszem w Nowej Rudzie

tkaniu z pracownikami zapoznano się z warunkami pracy i zagrożeniami występującymi w tej kopalni. Zaopatrzeni w kaski i lampy górnicze poszliśmy na „szychtę”, by zobaczyć miejscową sztolnię i nieczynny już szyb oraz maszyny górnicze. Tu natrafił się na luboński akcent, bowiem do pracy w ramach służby wojskowej skierowano ongiś Władysława Ludkiewicza znajdującego dobrze Luboń i mającego bliskich krewnych w naszym mieście.

Następne podziemia udostępnione nam do zwiedzania to sztolnie w Walimiu i Osówce, kryjące nadal wiele tajemnic z okresu II wojny światowej. Były tu bowiem budowane przez Niemców obiekty w ramach tzw. Olbrzyma (Oberbauleitung Riese) jako filie obozu Gross-Rosen.

Kolejny etap to zwiedzanie zamku Grodno w Zagórzcu Śląskim co pozwoliło choć na krótko znaleźć się w średniowieczu, bo zamek budowany przez Bolka I, będący później własnością rabusiów, przetrwał do dziś - choć w częściowej trwałej ruinie. Z zamku wspaniała widok na jezioro zapprowe i wiszący most nad rzeką Bystrzycą, których nie sposób było nie zwiedzić.

Kolejny dzień to Park Narodowy Gór Stołowych i m. in. spotkanie z dyrektorem i zwiedzanie rezerwatu Szczeliniec Wielki, który urzekł nas nietypowymi formami skalnymi, także przypominającymi ludzi, zwierzęta czy przedmioty. W Czeremnej byliśmy w Kaplicy Czaszek. W Dusznikach Zdroju degustowa-

Gimnazjaliści w Czechach

Modlitwą o szczęśliwą i udaną podróż uczniowie klas drugich Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 7 maja rozpoczęli czterodniową wycieczkę do Pragi, Czeskiego Raju i Sudetów Zachodnich.

Kierownikiem wycieczki był, uczący religii w naszej szkole, pan Adrian Hącia, który - przez cztery dni (i noc!) - dbał o bezpieczeństwo uczniów, ich postawę moralną oraz realizowanie programu i wszystkich celów dydaktyczno-wychowawczych wycieczki. Wspierały go w tym wychowawczynie klas drugich: Mirosława Grześ (nauczyciel języka polskiego), Alina Wiatr (dbająca o poszerzenie wiedzy z zakresu historii i WOS-u), Dorota Michałowicz (geograf) oraz pedagog Alicja Widok.

Pod tak fachową opieką nawet najbardziej oporni uczniowie poszerzyli swoją wiedzę z zakresu kilku najważniejszych przedmiotów nauczania. Udowodnili to w trakcie końcowego konkursu z nagrodami.

W Pradze na Hradczanach zwiedziliśmy Zamek Królewski, Bazylikę św. Jerzego i Złotą Uliczkę (w domu pod numerem 22 miał

zowego posagu św. Jana Nepomucena. Pochodzi z roku 1683 i był odlany według modelu wykonanego przez Jana Brakofa. Między rzeźbą św. Jana Chrzciciela a następną w szeregu świętych widnieje na balustradzie marmurowa płytka z metalowym krzyżem i pięcioma gwiazdami. Jest to miejsce, skąd zrzucano do wody św. Jana Nepomucena.

Zwiedzanie Pragi zakończyliśmy na placu Waclawa, który jest dziś główną arterią praską tętniącą życiem handlowym i kulturalno - towarzyskim w dzień i w nocy. Właśnie tutaj mogliśmy odpocząć, zakupić pamiątki, wysłać pocztówki do bliskich i znajomych. To miejsce zamyka monumentalny gmach Muzeum Narodowego, wznoszący się w miejscu, gdzie niedługo była Brama Prokopa, zwana też Końską.

Zazdrościmy Pradze metra, dzięki któremu przez kilkanaście minut mogliśmy znaleźć się na drugim końcu stolicy, by następnego dnia wyruszyć do Czeskiego Raju.

Czechy to kraj wzniesiony. Największą część zajmuje Masyw Czeski porożciniany licznymi rzekami, np. Weltawą i Labą, które mogliśmy obserwować z szyby samochodu. Natomiast wjeżdżając kolejką linową na Jested, podziwialiśmy panoramę Sudetów. Zwiedziliśmy również ruiny zamku Trosky, kilka godzin spacerowaliśmy przez skalne miasto Prachowskich Ścian. Zawitaliśmy także do urokliwego Jicina, który wszystkim kojarzył się z Rumcajsem, Hanecką i



Przed pomnikiem pierwszego prezydenta Czech - Masaryka w Pradze

swoją pracownię Franz Kafka). Bazylika św. Jerzego jest drugim co do wielkości obiektem sakralnym Zamku Praskiego. O jej pochodzeniu romańskim (wzniesiona około 920 roku) świadczą zachowane fragmenty romańskich malowideł na ścianach prezbiterium.

Zauroczył nas Most Karola. To nie dająca się zapomnieć galeria sztuki pod otwartym niebem. Większość spośród 30 rzeźb zdobiących most pochodzi z końca XVII i początku XVIII wieku. Nie sposób obojętnie przejść obok brą-

Cypiskiem.

W ostatnim dniu naszej interesującej wycieczki od strony czeskiej weszliśmy na Śnieżkę (1603 m n.p.m.). Mieliśmy okazję maszerować po śniegu, który jeszcze leżał w kotlinach górskich.

Schodząc ze szczytu do Karpacza, czuliśmy się już „u siebie”. Do Lubonia wróciliśmy późnym wieczorem 10 maja.

Mirosława Grześ, Dorota Michałowicz, Alina Wiatr, Alicja Widok i Adrian Hącia

II Rodzinny Rajd Rowerowy

Zdziwiłem się bardzo, gdy 1 maja o poranku zapanowało wokół mnie wielkie poruszenie.

Damian i jego tata głośno o mnie mówili, oglądali mnie z każdej strony, uderzając raz po raz to w sodełko, to w oponę. Nareszcie po ziemie mnie naoliwili, dopompowali powietrza i ruszyliśmy w drogę.

Przed SP nr 4 spotkałem wielu kolegów, których poznałem przed rokiem. Byli też nieznanymi, którzy pierwszy raz uczestniczyli w RRR.

Na starcie trochę wystraszyłem się widoku komendanta Policji Muncypalnej - pana Pawła Dybezyńskiego, bo nie miałem pewności, czy Damian podokreślał mi wszystkie śrubki. Wkrótce jednak okazało się, że panowie policjanci przybyli, asekurować nas na najniebezpieczniejszych odcinkach trasy.

Ruszyliśmy więc pod eskortą w drogę. Byłem dumny, gdy zauważyłem pełne uznania spojrzenia przechodniów na ul. Sobieskiego, bardzo mile zaskoczyła mnie uprzejmość mi-

jających nas samochodów i ich kierowców.

Po 8 km jazdy zadyszałem się nieco, ale organizatorzy przewidzieli odpoczynek w Szreniawie. Tam zostawiono nas w spokoju, a nasi właściciele wspinali się dzielnie na 118 stopni

wieży widokowej. Z góry oglądali piękną panoramę okolicy, ale też nie spuszczała z nas oczu.

Pełni wrażeń ruszyliśmy nad jezioro Jarosławiec piękną drogą przez lasy WPN. Na miejscu my odpoczywaliśmy, a nasi „jeźdźcy” rozpalili ognisko i ucztowali przy kielbaskach.

W końcu zrelaksowani ruszyliśmy w drogą powrotną. Niektórzy z moich kolegów byli bardzo zmęczeni, ale świadomość, że do domu już blisko, dodawała im sił. Po południu, gdy stałem sobie samotnie w garażu żałowałem, że następne takie spotkanie z kolegami dopiero za rok.

Rower Damiana

Uwaga! Już dziś organizatorzy: R. Przybysz i B. Cywińska zapraszają wszystkie rowery i ich właścicieli na następny RRR, który odbędzie się 1 maja 2003.



Podczas postoju

Na dwóch kołach

26 maja odbył się I Powiatowy Rajd Rowerowy „Śladami Historii” zorganizowany przez Lubońskie Stowarzyszenie Historyczne przy współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury i Rekreacji w Komornikach, Kolarskim Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym oraz Towarzystwem Przyjaciół Gminy Dopiewo. Każde z towarzystw przygotowało trasę prowadzącą przez miejsca wydarzeń historycznych związanych z rodzimym terenem.

Lubońskie Stowarzyszenie Historyczne przygotowało trasę związaną tematycznie z poznańską twierdzą fortową. Uczestnicy rajdu mogli zapoznać się z kilkoma wybranymi obiektami ilustrującymi rozwój sztuki fortyfikacyjnej w latach 1877-1945. Budowle te są powszechnie postrzegane jako dzieła architektonicznie jednolite, stąd też szczególną uwagę zwrócono na etapy ich modernizacji, związane z burzliwie zmieniającymi się na przełomie XIX i XX wieku warunkami pola walki.

Rajd był kolejną imprezą mającą na celu popularyzację wiedzy fortecznej. Trasę opracował i przygotował wiceprezes LSH – **Przemysław Maćkowiak**.

Mimo nie najlepszej pogody na starcie o godz. 9.00 przed budynkiem dawnej Szkoły Podstawowej nr 3 w Luboniu stawilo się 15 uczestników z Lubonia, Poznania i Puszczykowa. Najstarszy z nich miał 61 lat, najmłodszy 14. Wszyscy otrzymali materiały informacyjne dotyczące zwiedzanych obiektów oraz pamiątkowy znaczek.

Pierwszym punktem programu było zwiedzanie grupy schronów w Dębiniu, powstałych w ostatnim etapie modernizacji twierdzy fortowej w latach 1913-14. Zbudowano wówczas siedem schronów o konstrukcji ceglano-betonowej oraz betonowej, wyposażonych w zabezpieczenia przeciwdopryskowe.

Uczestnicy rajdu obejrzeli tylko trzy schrony, gdyż pozostałe znajdują się na zamkniętym terenie ujęcia wody.

Następnym obiektem poznany na trasie był most kolejowy na Starołęce, zbudowany około 1875 roku dla linii kolejowej Poznań-Ostrów Wielkopolski. Jego przyczółki były wyposażone w blokhauzy obronne, które rozebrano w okresie międzywojennym. Relikty ich konstrukcji są do dziś doskonale czytelne w terenie. Po omówieniu przez prowadzącego historii, architektury i znaczenia mostu, uczestnicy zainteresowali się położonym w pobliżu budynkiem dawnego dworca Poznań-Dębina. Na ich prośbę trasa została nieznacznie przedłużona, tak, aby zobaczyć ten interesujący obiekt.

Jeszcze po drodze przystanek przy mogile zamordowanych więźniów obozu w forcie VII (por. „WL” nr 4/2002) i przejazd do najciekawszego obiektu na trasie – fortu pośredniego IXa. Stanowi on jeden z najciekawszych przykładów budownictwa fortyfikacyjnego i jest jedynym tak dobrze zachowanym standardowym pruskim fortem pośrednim starszego typu (por. „WL” nr 4, 8, 9/2001).

Na tym etapie rajdu pogoda przestała dopisywać i zaczął padać deszcz, co znacznie pogorszyło komfort jazdy. Zrobiło się dosyć



Uczestnicy rajdu na nadziemiu fortu pośredniego IXa.

ślisko, o czym boleśnie przekonał się na terenie Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie autor niniejszego artykułu. Po „pozbiuranu” prowadzącego, uczestnicy rajdu zapoznali się z ostatnim obiektem fortecznym na trasie – polską kopułą obserwacyjną z

1939 r., znajdującą się na terenie Muzeum. Została tam przeniesiona z fortu VII w 1944 r. i spełniała funkcję ochrony dla strażników obozu w przypadku buntu lub nalotu.

Na metę na stadionie w Komornikach rowerzyści przybyli o godzinie 12.15. Po posiłku przy ognisku odbył się w sali gimnastycznej konkurs wiedzy o fortyfikacjach, dotyczący obiektów poznanych na trasie. Pierwsze miejsce zajął **Mariusz Krasowiak**, drugie **Agnieszka Seifert**, trzecie **Romuald Komischke**. Nagrody wręczył wójt gminy Komorniki – **Zdzisław Kopczyński**.

Niespodzianką był dodatkowy, niewielki konkurs przygotowany przez prezesa LSH – **Ryszarda Jaruskiewicza**. Ufundowaną przez niego nagrodę wygrał **Tomasz Miller**, który wykazał się nie tylko wiedzą, ale przede wszystkim refleksem, zgłaszając się jako pierwszy z prawidłową odpowiedzią.

Rajd zakończył się niestety w drodze powrotnej pogoda się poprawiła i część uczestników pojechała obejrzeć jeszcze fort główny IX na Górczynie oraz grupę schronów na Świerczewie.

Podsumowując, bardzo budujące dla organizatora było duże zainteresowanie uczestników rajdu poznawaniem historii. Spowodowało to, że zwiedzano dodatkowe obiekty, pierwotnie nieuwzględnione na trasie.

Cieszy także fakt aktywnego i żywiołowego uczestniczenia w konkursie wszystkich członków grupy, mimo że fortyfikacje stanowią dziedzinę mało znaną i stosunkowo trudną.

Wiceprezes LSH
Przemysław Maćkowiak

Po rybkę

Szereg imprez

Z przedstawionego szczegółowo w ubiegłym miesiącu harmonogramu imprez wędkarskich, organizowanych przez nasze koło w tym roku, odbyło się już 5 zawodów. Oto krótkie relacje.

28 kwietnia na rzece Warcie rozegrano zawody o Puchar Zarządu Koła PZW „Luboniana”. Wśród seniorów zwyciężył nowy członek naszego koła – **Mariusz Noworyta** – łowiąc ryby o ogólnej wadze 2930 gram.

Drugie miejsce zajął **Zbigniew Orzechowski** – 1734 g., trzecie przypadło **Tadeuszowi Nowickiemu** – 1650 g.

Wśród juniorów triumfował **Damian Przybylski**, uzyskując 1890 pkt., przed **Adamem Kasztelanem** – 1298 pkt. oraz **Marcinem Mroczyńskim** – 1170 pkt.

Kolejna impreza to zawody o Puchar Prezesa PZW „Luboniana”, rozegrane na jeziorze Orliczko. Tutaj seniorzy i juniorzy rywalizowali wspólnie w tzw. kategorii Open. Oto rezultaty: **Adam Kasztelan** – 1040 pkt., **Tadeusz Skibiński** – 734 pkt., **Leszek Bandoz** – 168 pkt.

Z kolei 25 maja na Warcie rozegrano Międzykołowe Zawody. Uzyskane rezultaty były imponujące! Zwycięzca złowił ponad 10 kg ryb! Wśród seniorów wyniki były następujące: **Zbigniew Orzechowski** – 10100 pkt., **Adrian Andersz** – 8480 pkt., **Michał Mazurczak** – 7240 pkt.

Taa...ka ryba

Amur schwytyany w łowisku Szoldry niedaleko Mosiny przez Kazimierza Maciejewskiego (wiceprezes ds. młodzieży Koła Polskiego Związku Wędkarskiego „Luboniana”) mierzył 75 cm i ważył 5,7 kg. (red.)

Juniorzy: **Damian Przybylski** – 680 pkt., **Adam Kasztelan** – 675 pkt., **Wojciech Cybulski** – 620 pkt.

Przy okazji Dni Lubonia rozegrano tradycyjnie dwie znaczące imprezy wędkarskie: festyn z okazji Dnia Dziecka oraz niedzielne zawody o Puchar Burmistrza naszego miasta.

Dariusz Jankowiak.

Wśród dziewcząt 10-15-letnich zwyciężyła **Anna Czekalska**, wyprzedzając **Monikę Piotrowską** oraz **Natalię Korcz**.

W najmłodszej kategorii – dziewczynki i chłopcy w wieku 7-9 lat – najlepsza okazała się **Paulina Komischke**, która wyprzedziła chłopców: **Damiana Soliwodę** oraz **Dawida Palacza**.

Sponsorzy imprezy: Zakłady Chemiczne, Firma „Novol”, Urząd Miejski w Luboniu, Koło PZW „Luboniana”, S.M. „Luboniana”, Grzegorz Scheffs, Piekarnia-cukiernia „Anika” Stanisław Butka, PPUREM – Dom Sp. z o.o., Maria Mazurczak – sklep wędkarski, P.P. handlowo usługowe „Mini-Max”, Sklep Odzieżowy „Jolanta”, Kwaciarnia „Szafran”, Marek Kasztelan, Firma handlowa – sklep „Auto części”, Cukiernictwo – handel „Krzyżan”, Julian Kowalkiewicz, Wiesław Styperek, Hanna Splesgiert – sklep mięsny, Błażej Kokomaczyk – Żabikowska 56, Przedsiębiorstwo handlowo-usługowe „Anna” S.C., Barbara Nowakowska – kiosk handlowy, Przedsiębiorstwo handlowe – „Skraz”,



Podczas zawodów 2 czerwca

W festynie 1 czerwca wzięło udział 200 dzieci, podzielonych na 4 kategorie. Wśród chłopców wieku 10-12 lat zwyciężył **Bartosz Bugajewski**, przed **Łukaszem Kachelem** oraz **Tomaszem Orzechowskim**. W kategorii 13-15 lat kolejność była następująca: **Barthomiej Komischke**, **Arkadiusz Nowicki**,



Hurtownia Napojów „Staropolanka”, Hurtownia Napojów „Star”, Hurtownia Napojów „Hektor”, Hurtownia Napojów „Pabo”, Sklep zoologiczny Jacek Włodarczyk, Zofia Borowicz.

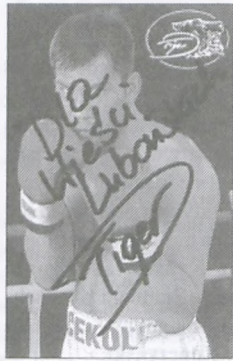
Zarząd koła PZW „Luboniana” serdecznie dziękuje wszystkim sponsorom, a także całej obsłudze imprezy, szczególnie paniom Marioli oraz Karolinie.

Ostatnia z imprez to prestiżowe zawody o Puchar Burmistrza. Najlepszym seniorem w tym roku został **Marek Cybulski**, który złowił ryby o łącznej wadze 3800 g. Dalsza kolejność była następująca: **Jan Ławniczak** – 2410 g, **Jerzy Michałowski** – 1872 g, **Ireneusz Michałowski** – 1540 g, **Andrzej Kwapiszewski** – 1232 g.

Juniorzy: **Adam Kasztelan** – 556 g, **Wojciech Cybulski** – 110 g.

Imprezę zakończyło tradycyjne przekazanie pucharów najlepszym zawodnikom przez burmistrza Włodzimierza Kaczmarka.

Przemysław Kwiatkowski



Tiger w Luboniu!

Sporą gratką dla lubońskich kibiców było przybycie do naszego miasta jednego z najlepszych pięściarzy świata, niepokonanego dotychczas na zawodowym ringu, Dariusza Michalczewskiego. Po Szymonie Ziółkowskim (który odwiedził

Sprawcą sportowego wydarzenia był Piotr Borowiak, właściciel stacji „DEA”, jeden z głównych inicjatorów sprowadzenia pięściarza do Lubonia.

Przy okazji doszło do pojedynku piłkarskiego, w którym drużyna Tigera zagrała przeciwko damskiej reprezentacji LKS-u. Cel przedsięwzięcia najlepiej skwitował prezes klubu Marek Bernaś: *Nie ukrywam, że zależało nam*

więc pokazy sprawnościowe, w których każdy mógł się wykazać tężyzną fizyczną, była też okazja, by zbadać sobie puls. W przerwie wystąpił kabaret „Pod Spodem”, który stoczył 3-rundowy pojedynek z Tigerem. Dodajmy jednak, że był to wyłącznie pojedynek na słowa...

Co by jednak nie mówić, główną atrakcją był oczywiście Darek Michalczewski.

U jego boku w drużynie zegrali między innymi: brat, Bogusław Pachelski oraz Marek Rzepka. W zespole gospodarzy prócz zawodnika z k wystąpili też obecni gracze LKS-u: Krzysztof Apolinarowski, Marek Wilczyński, Jacek Jarlaczek, Andrzej Nowak (powoli po ciężkim urazie wraca do zdrowia), Marek Wiórek, a ponadto Mariusz Niewiadomski. Grano 2 x 35 minut.

Mecz miał jednego bohatera, tego, dla którego kibice zgromadzili się wokół stadionu, i to nie tylko ze względu na jego ogromną popularność. Tiger uzyskując dla swojego zespołu hat-trick, rozstrzygnął bowiem praktycznie losy spotkania. W końcowych fragmentach drugiej odsłony postanowił zmienić barwy i zagrać w zespole lubońskim. Również tutaj zaznaczył swą obecność na boisku, asystując przy honorowej bramce autorstwa Ilony Spiżak. To potwierdziło wysokie umiejętności Darka nie tylko na ringu, ale również na boisku.



Druga bramka w wykonaniu Tygrysa. Z lewej brat pięściarza – Tomasz Michalczewski

głównie na promocji piłki kobiecej w naszym mieście. Trzeba przyznać, że pomysł na tę promocję był znakomity!

Przy tego typu zawodach nie mogło zabraknąć różnych imprez towarzyszących. Dodatkowo odbywały się

W trosce o formę

Wywiad z Dariuszem Michalczewskim dla „Więści Lubońskich”:

Przemysław Kwiatkowski: Jak oceniasz nasze miasto i jego okolicę?

D.M.: Często zdarzało mi się odwiedzać Poznań, to fajne miasto, ale w Luboniu jestem po raz pierwszy.

P.K.: Czy pojedynek z kobiecym zespołem traktujesz jako formę przygotowań do kolejnych walk?

D.M.: Tak, tego typu mecze są pewnym etapem przygotowań, które stosuję od jakiegoś czasu. Nie uważam jednak, ażeby obecnie znajdował się w wysokiej formie. Na to potrzeba jeszcze czasu.

P.K.: Mógłbyś krótko ocenić zespół, przeciwko któremu przyszedł Ci dzisiaj grać?

D.M.: Mimo że nie interesuję się za bardzo piłką kobiecą, uważam, że dziewczyny mądrze się broniły i, pomimo porażki, zagrały niezłe spotkanie.

P.K.: W prasie można było przeczytać niedawno informację, że w niedalekiej przyszłości zamierzasz zakończyć karierę. Czy nadal masz taki zamiar?

D.M.: Na dziś czuję, że jestem w niezłej formie. Myśli o zakończeniu kariery przewijają się przez moją wyobraźnię, ale na razie skupiam się na tym co jest, czyli na osiągnięciu szczytu sportowej formy.

Wyjaśnienie

Podany przez organizatorów w poprzednim numerze termin meczu Dariusza Michalczewskiego z piłkarkami LKS-u okazał się błędny, za co przepraszamy.



W przerwie meczu Dariusz Michalczewski w towarzystwie Piotra Borowiaka przekazuje na ręce dyr. SP 3, p. Grażyny Leciej stroje sportowe i komputer



Wieczorową porą bokser hawil klientów „Pajo centrum”

Trainer naszych piłkarzy tak skomentował przebieg pojedynku: *Trudno ocenić poziom gry mojego zespołu, gdyż cechy motoryczne mężczyzn i kobiet są różne. My jednak skupiamy się na budowaniu nowej drużyny, sprawdzamy dziewczęta z całej Polski, by zbudować silny zespół, który w ciągu roku zagwarantowałby nam awans do I ligi. Ponadto w dzisiejszym spotkaniu brakowało w naszej ekipie kilku podstawowych zawodniczek, m.in. ze Szczecina, Warszawy, więc nie miałem możliwości wypróbowania i zaprezentowania całego potencjału...*

Po meczu, a także w jego przerwie, Darek Michalczewski rozdał niewiarygodną wręcz ilość autografów, był oblegany przez rzeszę kibiców i gdyby nie czujność lubońskiej policji, Straży Miejskiej, a także p. Borowiaka spełniającego niemalże funkcję osobistego ochroniarza sportowca, mogłoby dojść do ekscesów. Na szczęście nic takiego się nie wydarzyło.

Po meczu Tygrys przedniósł się do „Pajo centrum”, gdzie kontynuował rozdawanie autografów i pozowanie do zdjęć z fanami.

Niewątpliwie dzień 23 maja dla wielu mieszkańców naszego miasta pozostanie w pamięci. W końcu spotkanie z jednym z najlepszych sportowców świata to nie lada gratka, a jeśli jeszcze udało się zrobić z nim zdjęcie, uzyskać autograf, porozmawiać, to można czuć się wspaniale...

Przemysław Kwiatkowski

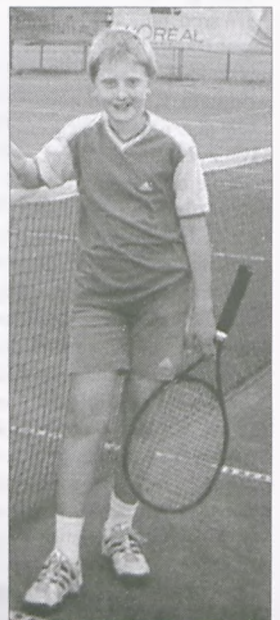
Śladami Fibaka?

W dniach 25-26 maja, w Pobiedziskach, odbyły się I Mistrzostwa Powiatu Poznańskiego Szkół Podstawowych i Gimnazjalnych W Tenisie Ziemnym.

Imprezę organizował Ośrodek Kultury i Sportu. Zawody przeprowadzono na sześciu kortach w 3 kategoriach: dla uczniów do 10 lat (włącznie), dla uczniów do 13 lat oraz dla młodzieży gimnazjalnej. Nasze miasto reprezentowali dwaj uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3: Jerzy Dotka (klasa V) i Piotr Taberski (klasa IV). Chłopcy, mimo że należeli do najmłodszych w swej kategorii, pokazali, że dużo potrafią. Na szczególną uwagę zasługuje Piotrek Taberski, który zajął wysokie 4 miejsce.

Gratulujemy i życzymy medalu w przyszłym roku. (G.K.)

Piotr Taberski na korcie



Podczas wywiadu

Wielki sukces trampkarzy Stelli

W dniach 17-20 maja młodzi piłkarze Stelli przebywali w miejscowości Denekam w Holandii. 18 i 19 maja na obiektach tamtejszego klubu sportowego D.O.S.' 19 Denekamp został rozegrany międzynarodowy turniej piłkarski z udziałem 26 zespołów z Anglii, Czech, Holandii, Belgii, Niemiec i Polski. Drużyny podzielono na grupy. Chłopcy ze Stelli trafili do grupy 6-zespołowej, gdzie znalazł się m.in. zdobywca I miejsca z ubiegłego roku – zespół K Bocholt V V z Belgii, a także FV Dresden Nord 2; ASV Alten Lingen, VV Heino i drużyna NEO. W sobotę 18 maja rozgrywano mecze w grupach.

Oto wyniki Stelli:

Stella – ASV Alten Lingen 1:1 (bramka – Igor Karpowicz)
Stella – FV Dresden Nord 2 0:0
Stella – K Bocholt VV 0:0
Stella – NEO 1:0 (Tomasz Smura)
Stella – VV Heino 1:1 (Jan Grzegorzewski)

Wszystkie spotkania trwały po 20 minut, jedynie mecz finałowy 2 x 15 min.

Po meczach eliminacyjnych, w których Stella zajęła II miejsce (11 pkt.), za FV Dresden Nord 2 (13 pkt.) drużynę z Polski przydzielono do I grupy w składzie: SSV Hagen; SC Heerenveen; SV Vorwarts Nordhorn. Do drugiej grupy półfinałowej weszli: SK Kladno; Kernow Wolves i dwie drużyny FV Dresden Nord. Zwycięzcy grup grali o złoto, drugie drużyny o brąz, trzecie o V miejsce itd.

Oto wyniki meczów grupowych rozgrywanych w niedzielę 19 maja:

Stella – SV Vorwarts Nordhorn 0:2
Stella – SC Heerenveen 1:0 (bramka – Michał Medyński)
Stella – SSV Hagen 1:0 (Jan Grzegorzewski)

Tym sposobem chłopcy ze Stelli zajęli drugie miejsce i zdobyli prawo do gry w małym finale. Tu kilka słów na temat

cd. na str. 32



Trampkarze Stelli na boisku w Denekam

Po sezonie

Przelajowcy „Trójki” zakończyli starty w zawodach wyjazdem nad morze. Sezon, na co wskazywały wyniki, był dla nich niezwykle pomyślny. Indywidualnie zdobywali medale i nagrody, a w klasyfikacji drużynowej puchary. Reprezentowali szkołę i swoje miasto Luboń w takich imprezach jak: „BIEG EWY” i „RUSAŁKA ZIMA” w Poznaniu

-BIEGI PRZEŁAJOWE na Malcie
-FINAŁ WOJEWÓDZKI w Żerkowie
-„BIEG BENEDYKTYŃSKI” w Lubiniu
-BIEG DZIECI WRZESIŃSKICH we Wrześni
-IX OGÓLNOPOLSKI BIEG „WINOGRADY 2002” w Poznaniu
-III BIEG DO EUROPY w Kołczewie

Ta ostatnia impreza była zarazem nagrodą za całoroczne treningi i udział w zawodach sportowych.

Trzydniowy pobyt na wyspie Wolin dostarczył niezapomnianych wrażeń (nie tylko sportowych). Do wyróżniających się zawodników, stających na podium w prawie każdej imprezie, należeli: ASIA LINKE i MARCIN NAWROCKI.

W towarzystwie olimpijczyka – Wojciecha Matusiaka i opiekuna wf. - Grażyny Kiercul, od lewej: M. Nawrocki, D. Simon, M. Tonder, A. Linke, A. Szulc, M. Królik, M. Górska, A. Surdyk oraz M. Nawrocki i B. Szymczak.

Sens sportu

Obecnie dzieci większość czasu spędzają w pozycji siedzącej: na zajęciach w szkole, przy odrabianiu lekcji w domu. Do tego dochodzi oglądanie telewizji i komputer. Wszystko to wpływa na objawy zmęczenia i znużenia uczniów. Obniża ich sprawność fizyczną i przyczynia się do powstania szeregu błędów w postawie. To, co my proponujemy, czyli bieganie, to najprostsza forma aktywności ruchowej. Akcja „Biegaj z nami” zyskała w SP nr3 wielu zwolenników. Naszym hasłem stały się słowa W. Oczko: „Ruch jest w stanie zastąpić każdy lek, ale wszystkie leki razem wzięte nie zastąpią ruchu”.

G.K.



Holandia procentuje

Po przyjeździe z zagranicznych wojaży młodych piłkarzy czekała już liga. 22 maja rozegrane zostało spotkanie z Karolinką Kozieglowy wygrane 3:0 przez stellowców. Natomiast w sobotę 25.05. Stella gościła na boisku przy ul. Szkolnej Grom Ciepłownik Plewiska i pokonała gości 12:0!

Bramkami podzielili się: Tomek Smura (3), Jakub Smura (3), Michał Medyński (2), Witek Żukowski (2) – I bramkarz zespołu tym razem grający w polu, Dawid Ziętkowski (1) i Arkadiusz Nowicki.

Trenerowi Dominiczakowi i kierownikowi drużyny Żukowskiemu gratulujemy wyjazdu do Holandii i udanych meczów krajowych. Tak trzymać! (A. Sz.)

„Jedynka” w kraju tulipanów

Nim jednak doszło do wspomnianego wyjazdu drużyna prowadzona przez trenera Bartkowiaka wzięła udział w turnieju Coca Cola pod egidą PZPN. Nasi chłopcy, w przeciwieństwie do trampkarzy młodszych w rozgrywkach ligowych, zagrali zdecydowanie skuteczniej. Po wygraniu 2 turniejów eliminacyjnych, w których Jedynka pokonała kolejno Dopiewo 2:0, Puszczykowo 5:2 i

finansując koszt przejazdu autokarem Translubu. Tak więc chłopcy płacili tylko za sam pobyt w kraju tulipanów.

Poza udziałem w turnieju była także możliwość obejrzenia funkcjonalnego, w pełni zadającego stadionu klubu Twente Enschede.

W imprezie piłkarskiej wzięło udział 12 zespołów: 6 z Holandii, 2 z Niemiec, 2 z



Zespół „Jedynki” na boisku w Zienwent prezentuje lubońską flagę

Grzebienisko 7:1 oraz w drugim SP 59 Poznań 4:2 i ponownie Dopiewo 2:0, zespół awansował do ćwierćfinału wojewódzkiego w Gnieźnie. Tu Jedynka zremisowała z Wrześnią 2:2, ze Swarzędzem również 2:2 oraz przegrała z Gniezmem 1:4. W tej sytuacji do dalszych gier awansowało Gniezno oraz Swarzędz, który wyprzedził chłopców Jedynki lepszym bilansem bramkowym.

W Holandii zespół trenera Bartkowiaka przebywał w dniach 17-20 maja, wspólnie z trampkarzami Stelli. Jedynka swe mecze rozgrywała w miejscowości Zienwent. Wyjazd doszedł do skutku dzięki opiekunowi zespołu Lechowi Bartkowiakowi, który wraz z zarządem UKS był jego organizatorem. Bardzo dużą pomoc wykazał również Urząd Miasta, w znaczący sposób

Danii oraz po 1 z Czech i oczywiście z Polski. Turniej rozgrywany był na dwóch boiskach, a na trzecim wykonywano rzuty karne w celu wyłonienia zespołu najlepiej wykonującego ten element gry.

Zespół Jedynki w swojej grupie uzyskał następujące wyniki:

Grol (Holandia) 1:1
SSV Hagen (Niemcy) 0:4
Eibergen (Holandia) 1:0
AB'97 (Dania) 1:2
RKZU C (Holandia) 0:3

Uzyskane rezultaty dały naszej ekipie możliwość gry w dalszej fazie turnieju. Tutaj Jedynka uporała się drużyną Reunie 1:0, po gołu z rzutu wolnego. W ten sposób młodzi lubonianie rozegrali spotkanie o miejsca 7/8 w turnieju z zespołem Concordu W., przegrywając 0:2. Ostatecznie Jedynka uplasowała się na 8. pozycji.

Turniej wygrał czeski SK Kladno pokonując w finale niemiecki SC Preussen 4:0.

W sobotę 18 maja gospodarze zorganizowali dla wszystkich uczestników gry i zabawy na polanie przy ośrodku sportowym, w którym mieszkali młodzi piłkarze. Ośrodek wyposażony jest w bar-restaurację, pełnowymiarową halę z trybunami, kort tenisowy, kort do gry w squasha, siłownię, salę do fitnessu, z pełnym zapleczem.

Opiekę nad chłopcami, oprócz p. Bartkowiaka, sprawowali pp. Goździewski oraz Wawrzyniak, w rolę tłumacza wzięł na siebie nauczyciel wf. z Gimnazjum nr 2, p. Łukasz Budzyński.

Przemysław Kwiatkowski

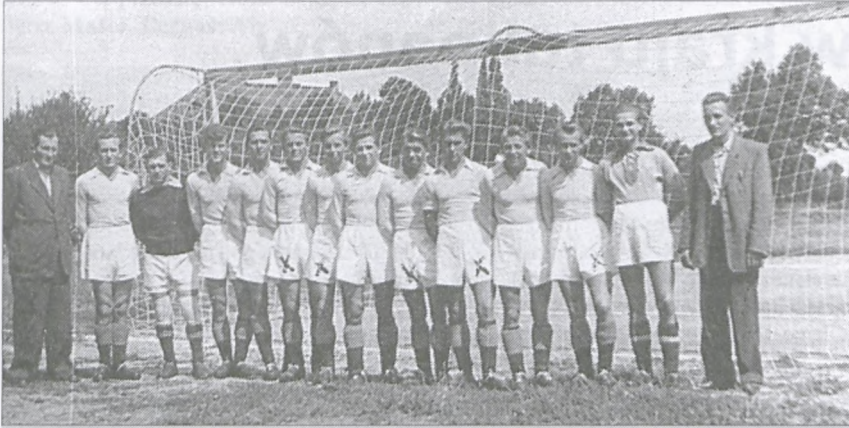
80-lecie Stelli tuż tuż! Memoriał Grunwaldu

Historia Stelli Luboń w tym roku sięgnie już 80 lat, powstanie klubu datuje się bowiem na rok 1922! W zespole pracowało w tym okresie wielu prezesów, m.in. Czesław Łakomy, Bolesław Domek, Czesław Tylka, August Krawiec, czy obecny Jerzy Kołodziej.

W związku z tym niezwykle ważnym dla klubu wydarzeniem Stowarzyszenie „Forum Lubońskie” wyszło z inicjatywą wydania biuletynu o historii Stelli Luboń. Nim jednak dojdzie do wydania tej publikacji, postanowiliśmy prezentować Państwu ciekawsze materiały, które udało nam się uzyskać na temat tego lubońskiego klubu piłkarskiego.

Dziś prezentujemy zdjęcie, które otrzymaliśmy od Pana Czesława Grońskiego, byłego zawodnika Stelli, przedstawiające mistrzowską drużynę klasy B w roku 1953. Co ciekawe, klub nie funkcjonował wówczas pod nazwą „Stella”, ale „Budowlani Żabikowo”.

**Przemysław Kwiatkowski
Władysław Szczepaniak**



Mistrzowska drużyna Budowlanych Żabikowo kl. B w r. 1953

Od lewej stoją: Czesław Łakomy, Stanisław Bajer, Zenon Szulc, Bolesław Paciorkowski, Stanisław Skóra, Jan Lambryczak, Bronisław Andrzejewski, Czesław Groński, Franciszek Matelski, Stanisław Tomczak, Stanisław Gerke, Henryk Zajac, Jan Piasecki oraz Teodor Kopiński.



Dzisiejszy zespół Stelli

Od lewej górny rząd: Jerzy Kołodziej – prezes, Władysław Szczepaniak – pełnomocnik sponsora, Bartosz Nowicki, Lukasz Krzyżaniak, Bartosz Gensler, Paweł Kotliński, Sławomir Kleiber, Paweł Soroko, Maciej Owczarczak, Roland Kwiatek, Andrzej Herman – kierownik drużyny, Waclaw Sikora – członek zarządu, Andrzej Stranz – kierownik drużyny, Tadeusz Mroczynski – skarbnik, Teodor Napiewałta – trener zespołu.

Od lewej dolny rząd: Zbigniew Pluciński, Robert Lisiecki, Robert Jęch, Radosław Herman, Waldemar Kunert, Robert Twardowski, Mariusz Ciesielski, Robert Szyńska, Marek Filipiak, Piotr Murcha.

Sportowy eksponat

Zarząd Lubońskiego Stowarzyszenia Historycznego składa podziękowania panu Bogdanowi Rembalskiemu za przekazanie do zbiorów historycznych Stowarzyszenia stroju piłkarskiego klubu sportowego Stella. Jest to jedyny strój piłkarski z działających w Luboniu zespołów i klubów sportowych.



Mamy nadzieję, że w przyszłości zbiory historyczne wzbogacą się o kolejne dary po działających tu prężnie klubach sportowych.

**Ryszard Jaruszkiewicz
prezes Lubońskiego
Stowarzyszenia
Historycznego**

Bogdan Rembalski
przekazuje Ryszardowi
Jaruszkiewiczowi koszulkę
prezentowaną przez
prezesa Jerzego Kołodzieja

Sześć drużyn podzielonych na dwie grupy startowało w tegorocznym (już trzecim!) memoriale na część byłego radnego, śp. Macieja Kapelańskiego. Do finału, który odbył się w Boże Ciało, awansowali zwycięzcy grup.

Emocje wzbudzała szczególnie grupa A, w której znalazł się zwycięzca minionej edycji Lubońskiej Piłkarskiej Ligi Halowej – „Viara Gra”, połączona z „Peugeotem Surdyk”, a także „Grunwald” wspólnie z „Be-Marem” oraz oldboje LKS-u. Rzecz jasna meczem rozstrzygającym ry-

dem na to było podanie przez kapitana oldbojów Lubońskiego, Jerzego Tomkowiaka piłki z jedenastu metrów bramkarzowi...

W ostatnim spotkaniu tej grupy Viara Gra wygrała z LKS-em 5:2. Tak więc w finale znalazł się Grunwald.

W drugiej grupie sytuacja była znac-



walizację w tej grupie był pojedynek otwarcia, w którym ekipa Grunwaldu pokonała naszych municypalnych 3:2. W innych meczach tej grupy Grunwald wysoko pokonał Lubońskiego 4:0. Co ciekawe, przy stanie 2:0 sędzia podyktował kontrowersyjny rzut karny dla oldbojów, czym wzbudził ogromne zdenerwowanie Grunwaldu. W pewnym momencie zespół prezesa LKS-u **Marka Bernasia**, w geście dezaprobaty, opuścił boisko, by po chwili... na nie powrócić! Regulamin nakazuje w takich wypadkach odgwizdanie walkowera na niekorzyść drużyny schodzącej, jednak sędzia, sprawiający wrażenie wyraźnie zagubionego, kontynuował spotkanie. Faktem jest, że rzutu karnego faktycznie nie wykonano. Dowo-

nie jaśniejsza, gdyż po dwóch dość łatwych zwycięstwach, awans do finału zapewniła sobie Polonia Eisemann. Pokonała drużyny Las Palmas (zwycięstwo 3:0) oraz Żabikowa (wygrana 6:0).

Finałowa potyczka była niezwykle zacięta. Ekipa Grunwaldu pozbawiona swego najlepszego strzelca Rafała Kaczmarka oddała pole rywalom, w efekcie przegrywając spotkanie 0:2. Tak więc przechodni puchar, który jest głównym trofeum memoriału, został przekazany z rąk Grunwaldu – Polonii! Wręczenia dokonali wspólnie p. Elżbieta Kapelańska – żona śp. Macieja – oraz burmistrz Włodzimierz Kaczmarek.

Przemysław Kwiatkowski

Wielki sukces trampkarzy Stelli

cd. ze str. 31

obiektów klubu D.O.S.' 19. Pięć pełnowymiarowych boisk i dwa treningowe, główna płyta to kameralny stadion z krytą trybuną na około 600 – 800 miejsc i sztucznym oświetleniem. (Ciekawostka: miasteczko Denekamp liczy 6000 mieszkańców, a czynnie, w klubie, piłkę nożną uprawia 1000 piłkarzy, we wszystkich grupach wiekowych.)

W meczu o III miejsce Stella spotkała się z rywalami z eliminacji sobotnich – zwycięzcą grupy, zespołem FV Dresden Nord 2. Mecz przebiegał pod znakiem obustronnych ataków, w których stallowcy byli stroną przeważającą (sytuacja: sam na sam z bramkarzem). Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym i sędzia zarządził rzuty karne. Pierwszy do piłki podbiegł zawodnik Stelli (1: 0), potem przeciwnik; bramkarz z Polski obronił. Dalej juniorzy Stelli byli bezbłędni. Pokonali przeciwników 5:3. Wielką radość chłopaków, trenera Dominiczaka, kierownika drużyny pana Żukowskiego oraz moja – drugiego kierownika zespołu.

Oto kolejność pierwszej czwórki:

1. FV Dresden Nord 1 (zwycięzył drugi zespół w finale 2: 0)

2. SC Vorwärts Nordhorn
3. TMS Stella Luboń
4. FV Dresden Nord 2

Lista zawodników, którzy zdobyli to zaszczytne miejsce:

bramkarze: Witold Żukowski, Wojciech Klepka

zawodnicy z pola: Michał Cizak, Jan Grzegorzewski, Tomasz Maćkowiak, Dawid Cyranek, Lukasz Połczyński, Dawid Zientkowski, Michał Medyński, Marcin Ławniczak, Tomasz Adamski, Tomasz Smura, Jakub Smura, Arkadiusz Nowicki, Marek Radecki, Jacek Mroczynski, Marcin Mroczynski, Rafał Karpowicz.

Większość z tych zawodników to wychowankowie UKS „Jedynka”.

Turystyczny aspekt wyjazdu to głównie zwiedzanie stadionu pierwszoligowej drużyny „Twente” w mieście Enchede (obiekt ten robi wielkie wrażenie z uwagi na nowoczesność, funkcjonalność i swoisty urok). Pobyt w Holandii dostarczył wrażenia nie tylko sportowych. Nawiązano wiele kontaktów, a gościnność Holendrów była zauważalna na każdym kroku.

A. Sznajder

Imponujący finisz!

Po bardzo wyczerpującym sezonie, pełnym wzlotów i upadków, drużyna LKS-u utrzymała się ostatecznie w IV lidze! Spowodowała to przede wszystkim wspaniała passa 5 kolejnych zwycięstw, która wywindowała ekipę trenera Piechockiego na bezpieczne miejsce w tabeli. Nawet porażka w ostatniej kolejce z Polonią Środa nic nie zmieniła. Status IV-ligowca został utrzymany!

Jak informowaliśmy w poprzednim miesiącu, Luboński utrzymał passę kolejnych zwycięstw. W meczu wyjazdowym z Wełną Rogoźno (zwycięstwo 2:0) bramki strzelili Robert Siejek i Sebastian Sołecki. Następnie na własnym boisku LKS uporał się z Huraganem Pobiedziska 3:2. Tutaj gole dla naszych uzyskali Daniel Magdziński (z karnego) oraz ponownie Siejek i S. Sołecki.

Kolejne spotkanie zapowiadało się bardzo atrakcyjnie, bowiem drużyna lubońska podejmowała w Gnieźnie miejscowy zespół Mieszko (drużynę z Gniezna prowadzi mieszkający w naszym mieście **Andrzej Wojciechowski**, którego sylwetkę prezentowaliśmy niegdyś na naszych łamach). Sam mecz przebiegał pod dyktando gospodarzy, jednak to Luboński uzyskał gola, jak się później okazało, zwycięskiego! Szczęśliwym strzelcem okazał się Urbaniak. Było to czwarty z rzędu mecz, w którym drużyna trenera Piechockiego schodziła z boiska w glorii zwycięzcy.

Układ tabeli po tamtej kolejce spowodował, że kolejne spotkanie (z Sokołem Rakoniewice na własnym boisku) urosło do pojedynku „być albo nie być” dla obu drużyn. Ten mecz rozegrano 26 maja. Zespół luboński miał zapewne w pamięci nieprzyjemną porażkę z Sokołem w pierwszej rundzie spotkań, kiedy to w końcowych fragmentach stracił pewne, wydawałoby się, punkty. Tym razem jednak na boisku panowała tylko jedna drużyna – Luboński Klub Sportowy. Zespół z Rakoniewice został niemalże zmieciony z boiska, ponosząc druzgocącą klęskę 0:6! Łupem bramkowym dla naszej ekipy podzielił się: Robert Siejek (2), Rafał Sołecki, Sebastian Sołecki, Łukasz Jujeczka oraz Sławomir Urbaniak.

Wyniki innych spotkań oraz fakt, że z IV ligi spadają dwie drużyny, a trzeci ze-

spół od końca w tabeli nie rozgrywa baraży, zapewniły zespołowi lubońskiemu utrzymanie. Tak więc ostatnie ligowe spotkanie, rozegrane na wyjeździe przeciwko Polonii Środa, miało dla naszej ekipy jedynie wymiar prestiżowy (w przeciwieństwie do Polonii, która dzięki zwycięstwu nad LKS-em 2:0 zajęła I miejsce w tabeli i niebawem rozegra baraż o wejście do III ligi, gdzie rywalizować będzie z Turem Turek). Bramki w tym spotkaniu uzyskali Łukasz Kubiak oraz Jarosław Lasek. Tak więc typowany przez wielu do awansu z naszej grupy zespół rezerw Lecha Poznań musiał obejść się smakiem...

W tym miesiącu nie przedstawiliśmy opinii osób związanych z klubem na temat meczów LKS-u. Nic straconego! W przyszłym miesiącu zapraszamy za to do lektury komentarzy dotyczących całego minionego sezonu. Dlaczego były walkowery? Kto był najlepszym piłkarzem sezonu? Czy trener Piechocki pozostanie na swym stanowisku? Na te oraz inne pytania postaramy się uzyskać odpowiedzi już w następnym numerze.

Końcowa tabela rozgrywek IV ligi północnej

1. Polonia Środa	26	57	60:22
2. Lech II Poznań	26	56	75:27
3. Mieszko Faber Gniezno	26	52	65:29
4. Huragan Pobiedziska	26	48	54:30
5. Sparta Oborniki	26	47	48:38
6. 1920 Mosina	26	40	48:32
7. Wełna Rogoźno	26	36	41:43
8. Patria Buk	26	33	38:38
9. Sokół Rakoniewice	26	31	42:65
10. Sparta Złotów	26	29	30:49
11. Luboński KS	26	29	40:42
12. Drawa Krzyż	26	26	21:63
13. Fortuna Wieleń	26	26	29:53
14. Olimpia Poznań	26	10	22:82

Przemysław Kwiatkowski

Najlepsi grali w Mosinie

Tradycyjnie już Mosina gościła najlepsze drużyny z poszczególnych lig halowych z naszego regionu. Luboń reprezentował zespół „Viara Gra”, zwycięzca tegorocznej edycji Lubońskiej Piłkarskiej Ligi Halowej. Zawody rozegrano 11 maja.

W ubiegłym roku naszym strażnikiem miejskim oraz ich przyjaciółom udało się awansować do półfinału tej imprezy, która nazywana jest powszechnie Turniejem Mistrzów. Tym razem nie mieli tyle szczęścia i zakończyli rozgrywki po fazie grupowej, uzyskując następujące rezultaty: z Mosiną 1:1 (bramka Musiała), Wrześnią 1:2 (trafienie Daniela Ciećko z karnego) oraz z Łęczycą 2:2 (gole Libery).

Tak więc nie udało się powtórzyć sukcesu z ubiegłego roku, kiedy to Viara Gra zdobyła w mosińskim turnieju III lokatę.

Ciekawostką może być fakt, że w zawodach obowiązywały nieco inne zasady niż w innych imprezach podobnej rangi. Otóż za 5 fauli drużyny przyznawano rzut karny dla przeciwników! Każde kolejne

przewinienie powodowało dyktowanie następnej „jedenastki”! Ostra gra w tym turnieju mogła więc przynieść jedynie negatywne skutki...

P.K.

Sprostowanie.

W poprzednim numerze „WL”, w informację o wynikach zawodów lubońskich szkół podstawowych w czwórboju lekkoatletycznym, wkraśl się błąd. Otóż omyłkowo przedstawiliśmy rezultaty dziewcząt jako wyniki chłopców i odwrotnie. Prawidłowe rezultaty kwietniowych zawodów były następujące:

dziewczęta: SP 2, SP 3, SP 1, SP 4
chłopcy: SP 1, SP 2, SP 3, SP 4.

Za pomyłkę przepraszamy.

Powtórka z kwietnia

Piłkarze I zespołu Stelli zdobyli w maju taką samą ilość punktów jak w kwietniu. Rozpoczęli w niedzielę 4 maja meczem z Clescewią Kleszczewo. Według obserwatorów było to najlepsze spotkanie zespołu ze Szkolnej w rundzie wiosennej. Stella pokonała przeciwników 3:0, a bramkami podzielili się: Pluciński, Szynka (z karnego) i Kleiber. Trener Napierała skwitował mecz następująco: *Widać zgranie poszczególnych formacji. Wzrosła skuteczność strzelecka zawodników. Praca na obozie daje efekty, piłkarze bardzo dobrze znoszą spotkania kondycyjne.*

12 maja stellowcy rozegrali mecz wyjazdowy z czołową drużyną w tabeli – Kłosem Zaniemyśl, której lubonianie ulegli 0:2. Naszym piłkarzom należał się nieco korzystniejszy wynik, na co miałyby niewątpliwie wpływ m.in. niewykorzystana sytuacja „sam na sam” z bramkarzem w 60. minucie Plucińskiego oraz odbity od poprzeczki przepiękny strzał z odległości około 25 – 28 m Owczarczaka.

Następny mecz z Zawiszą Dolsk należał do tych spotkań, w których świadomość roli faworyta przyhamowała pełne wykazanie się umiejętnościami. Zawisza, broniąc się mądrze, wywodził z Lubonia remis 1:1, a bramkę dla Stelli zdobył Kwiatek. Jako ciekawostkę należy odnotować prawidłowo zdobytą bramkę, która nie została niestety uznana przez sędziego (tzw. wygraniecie zza lini bramkowej).

Ostatni mecz majowy to spotkanie GKS Gułtowy – Stella. Lubonianie zaskoczyli gospodarzy, bo po I połowie prowadzili 2:0. Mimo usilnych starań gułtowanie zdobyli tylko kontaktową bramkę i mecz zakończył się wynikiem 2:1. Bramki dla Stelli zdobyli Pluciński i Kwiatek.

Była to przedostatnia kolejka rozgrywek, wszystko jest już rozstrzygnięte. Awans zdobył zespół Poznań 2000, który przed ostatnim meczem ma 6 punktów

przewagi nad Orkanem Konarzewo. Ligę opuszczają natomiast Concordia Murowana Goślina i Las Puszczykowo. Stella zajmuje V miejsce w tabeli i bez względu na wynik ostatniego spotkania utrzyma tę pozycję.

Oto wyniki przedostatniej kolejki:

Fara Pelikan – Concordia 6:2
Polonia Poznań – Poznań 2000 1:1
GKS Gułtowy – Stella 1:2
Zawisza – Las 1:1
Kłos – Piast 3:4
Clescewia – Orkan 3:2

Ostatni mecz rozgrywek, w którym Stella zmierzyła się z Polonią Poznań (2.06), zgromadził na trybunach wielu kibiców. Spotkanie było emocjonujące. Przewodzenie najpierw objęli goście, wyrównał Bartek Majchrzak, jednak doświadczenie „polonistów” (w poprzednim sezonie w wyższej klasie rozgrywkowej) przeważało. Zwycięska bramka dla Polonii padła w 89. minucie spotkania.

Wyniki ostatniej kolejki i końcowa tabela:

Concordia – Clescewia 3:0
Orkan – Kłos 2:1
Piast – Zawisza 4:2
Las – GKS Gułtowy 3:1
Stella – Polonia 1:2
Poznań 2000-Fara Pelikan 3:4

1. Poznań 2000	22	49	63:22
2. Orkan Konarzewo	22	46	56:17
3. Polonia Poznań	22	43	51:28
4. Kłos Zaniemyśl	22	38	47:28
5. Stella Luboń	22	34	35:27
6. Fara Pelikan	22	31	41:50
7. Clescewia Kleszczewo	22	30	37:57
8. Piast Kobylnica	22	25	31:55
9. Zawisza Dolsk	22	24	39:67
10. GKS Gułtowy	22	22	31:39
11. Las Puszczykowo	22	21	27:50
12. Concordia M. Goślina	22	16	39:57

A. Sznajder

Jubileuszowy konkurs Stelli

Szanowni Państwo, z okazji jubileuszu 80-lecia, jakiego doczekał się najstarszy w Luboniu klub sportowy „Stella”, rozpoczynamy konkurs sportowy, który będzie trwał do końca sierpnia. Czytelnicy „Więści Lubońskich” mają za zadanie odpowiedzieć na 6 pytań związanych z tym klubem. Dla ułatwienia przez dwa miesiące prezentować będziemy krótkie materiały; kto uważnie je przeczyta, nie będzie miał problemów z odpowiedziami.

Kupony konkursowe będą się ukazywały na łamach „WL”. Można je przesłać, składając w skrzynce Biblioteki Miejskiej do 30 sierpnia. Listę nagród ufundowanych przez sponsorów będziemy prezentować w następnych numerach.

Nagrody wylosujemy podczas uroczystości 80-lecia, na początku września br.

Władysław Szczepaniak

1. W którym roku powstał klub Stella Luboń?
2. Jakie barwy klubowe posiada Stella?
3. Jakie jeszcze sekcje sportowe istniały przy Stelli? (wymień chociaż jedną)
4. Wymień co najmniej trzech prezesów Stelli sprawujących swoje funkcje w ciągu 80-lecia klubu.
5. Które miejsce Stella zajęła w sezonie 2001/2002 r.?
6. Kto jest obecnie trenerem Stelli?

Konkurs sportowy

imię i nazwisko _____

adres _____

1	2
3	4
5	6

Nasza krzyżówka

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą rozwiązanie, które po wpisaniu do kuponu na kartce pocztowej należy do końca czerwca dostarczyć do redakcji. Wśród osób, które poprawnie odgadną hasło, wylosujemy odbiorcę nagrody – niespodzianki, którą ufundowała firma Salon Fryzjersko-Kosmetyczny, Solarium „Anna”.

Rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w maju brzmiało: „Czas matur”. Nagrodę wylosowała Urszula Mroczyńska z ul. Sobieskiego 1A w Luboniu. Gratulujemy! Zapraszamy do odbioru niespodzianki w redakcji „WL”, w godzinach dyżurów.

Poziomo:

1. trik, podstęp
3. lilak
7. angielskie piwo
8. z bieżnikami
9. brazylijska kawa
10. wg mitów bóstwo księżycy
11. reklamuje makarony „Malma”
12. część nogi
13. lalusz, piękniś
16. Tadeusz i Lech – o tym samym nazwisku – grali razem w „Sparcie” Luboń w latach 50.
21. odbitka, odpis
24. nauka i technika sporządzania map
29. Lucjan – zdrobniale
30. gra w karty
31. dawna nazwa nart
32. polski miotacz
33. kobiety
34. zapisek, krótki tekst
35. luboniana w „Idolu”

Pionowo:

1. telewizyjny lub radiowy
2. jaszczurka bez nóg
3. sportowe spodnie damskie sięgające do kolan
4. specjalista w zakresie zoologii
5. przytrzymuje siodło lub kulbakę
6. był w finale u Wielkiego Brata
14. narząd wzroku
15. kanton w Szwajcarii
17. wierzba
18. przebój, szlagier
19. przyrząd do mierzenia statku
20. pisarz, filozof żydowski – wspak
21. nimfa, siedem lat więziła Odysuseusza
22. lalki teatralne nakładane na dłoń
23. dawniej sypialnia kobieca
24. pomieszczenie dla pilotów
25. gatunek wierzby, Boruta
26. cumują w porcie
27. ptak ponownie schwyty w miejscu zaobraczkowania
28. miasto na Ukrainie niedaleko Kijowa

(B.S.)

wego wejścia w wiek pełnoletności, wiele radości, pogody ducha, wiecznego uśmiechu oraz spełnienia wszystkich marzeń życzą rodzice z Małgosią.

☞ Szanownemu jubilatowi ks. **Zygmuntowi Sowińskiemu** z okazji 50-lecia święceń kapłańskich zdrowia, radości i dalszego błogosławieństwa Bożego życzą parafianie.

☞ Panu **Piotrowi Ruszkowskiemu** życzymy, aby w natłoku zajęć i pracy potrafił wygospodarować chwile na odpoczynek w otoczeniu ukochanej przyrody.

☞ Panu **Władkowi Szczepaniakowi** życzymy dalszego zapału i entuzjazmu, a także sportowego zdrowia.

☞ **Piotrowi Fligierowi** wspianiałych pomysłów na życie i siły w ich spełnianiu.

☞ Pani **Jolancie Pieprzyckiej** życzymy, by ciepło i dobroć pomagały jej w pracy dla tych, którzy bezbronni potrzebują pomocy.

☞ Praca z dziećmi zawsze jest trudna, dlatego pani dyrektor **Marii Nowak** z Gimnazjum nr1 życzymy cierpliwości i wyrozumiałości.

☞ Panu **Lechosławowi Kadrze** składamy serdeczne życzenia radości i spełnienia w życiu zawodowym i rodzinnym.

☞ **Magdzie**, by jej poezja napotykała bramy spełnienia; poza tym przede wszystkim zdrowia.

☞ Kochanej cioci **Janinie Borowiak**, z okazji 80. urodzin wiele łask Bożych, zdrowia, szczęścia, dni bez trosk i zmartwień życzą Hania z Kariną.



„ART-FILM” zaprasza do kin

W poprzednim konkursie prosiliśmy Was o odpowiedź na pytanie: ile lat minęło od premiery filmu E.T. Prawidłowa odpowiedź to oczywiście 20 lat. Spośród osób, które nadesłały poprawne odpowiedzi wylosowaliśmy dwie: **Krzysztofa Grabickiego** oraz **Karolinę Gumną**. Gratulujemy! W tym miesiącu nagrody dostarczymy Wam osobiście.

A oto nasze dzisiejsze pytanie: **Kogo możemy usłyszeć w polskiej wersji językowej „Epoki lodowcowej”?** Na odpowiedzi czekamy do końca maja.

Baw się z nami - czerwiec 2002

imię i nazwisko _____

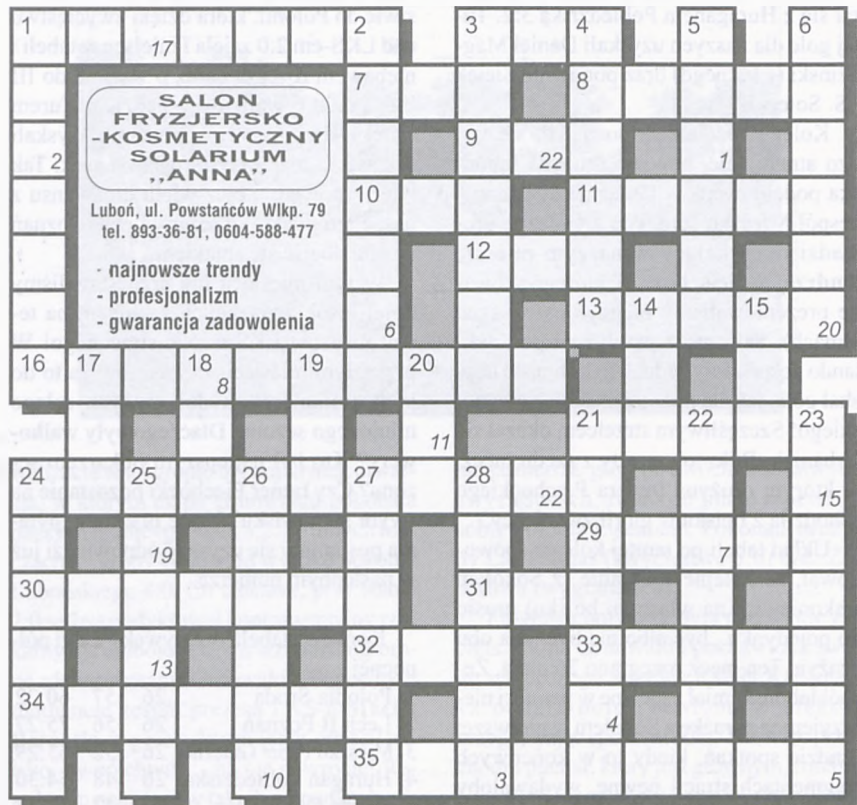
adres _____

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14

15 16 17 18 19 20 21 22

Wyrażam zgodę na publikowanie moich danych osobowych na łamach „WL” w przypadku wygranej.

data _____ podpis _____



Kolacja we dwoje

RUBRYKA BEZPŁATNA

☞ **Marii i Jerzemu Kołodziejczakom** z okazji 38. rocznicy ślubu najlepsze życzenia składają dzieci z rodzinami.

☞ Najdroższymi Jubilatami – **Beacie i Dawkowi Szymańskim** - z okazji 10. rocznicy ślubu najlepsze życzenia składają rodzice.

☞ **Elżbiecie i Adamowi Terkom** z okazji 26. rocznicy ślubu dużo szczęścia życzą kochające wnuki.

☞ Z okazji 5. rocznicy ślubu **Joannie i Sebastianowi Brzezińskim** – samych słonecznych dni, zdrowia i spełnienia marzeń życzą córeczki Adrianka, Sarunia i mama.

☞ Kochanym Dziadkom-**Marii i Janowi Wiśniewskim**-z okazji 50-lecia ślubu z serca

plynące życzenia zdrowia, szczęścia i uśmiechu na każdy dzień składają wnuki Sławomir i Mariusz Wiśniewscy z rodzicami.

☞ **Irenie i Jackowi Mielczarkom** serdeczne życzenia z okazji 20. rocznicy zawarcia związku małżeńskiego, samych słonecznych dni i pomyślności na dalszej wspólnej drodze życzą Andrzejewscy.

☞ Najdroższymi Jubilatami – **Elżbiecie i Alojzemu Praczmom**-z okazji 25. rocznicy ślubu wszystkiego, co najlepsze oraz błogosławieństwa Bożego na dalsze wspólne lata życzy rodzina Cholewskich.

☞ Kochanym Rodzicom- **Annie i Krzysztofowi Molińskim**-z okazji 25. rocznicy ślubu dużo zdrowia, radości, błogosławieństwa Bożego i satysfakcji z pracy zawodowej życzą dzieci.

☞ Z okazji 1. rocznicy ślubu **Marcie i Piotrowi Balcerkom** radości, miłości i pociechy z syna życzy siostra Asia.

☞ Kochanym **Sylwii i Januszowi Rydlewskim** z okazji 1. rocznicy ślubu wszystkiego co najwspanialsze życzy Natalia z rodzicami i babcią.

☞ Kochanym rodzicom – **Wandzie i Florianowi Adamczakom**, z okazji 40 rocznicy ślubu – zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego na dalsze lata wspólnego życia składają: Grażyna i Rafał z dziećmi.

☞ Z okazji 18. rocznicy ślubu, najlepsze życzenia dla **Wandy i Lucjana Bilińskich** składają Monika i Paweł.

☞ Z okazji imienin oraz 18. rocznicy ślubu, państwu **Wandzie i Lucjanowi Bilińskim** najserdeczniejsze życzenia składają dzieci oraz babcia.

W tym miesiącu na kolację do restauracji **NOVA** w Puszczykowie pojedą państwo **Beata i Dariusz Szymańscy**. Życzymy przyjemności. Zaproszenie można odebrać w redakcji „WL” w godzinach dyżurów.

Uwaga! Przypominamy, że w losowaniu nagrody w rubryce „Kolacja we dwoje” udział biorą tylko kupony opatrzone adresem jubilatów.

OGŁOSZENIA DROBNE

- ◆ Zaopiekuję się dzieckiem, tel. 810-50-92
- ◆ Przyjmę sprzątaną w firmie lub opiekę nad dzieckiem (możliwość u siebie w domu), tel. 810-47-73
- ◆ Zespół muzyczny „Repertuar” – zabawy, wesela, biesiady, tel. 810-50-86 (001)
- ◆ Junkersy, kotły gazowe, kuchenki, serwis – wymiana, sprzedaż, instalatorstwo – awarie, tel. 0602-299-146, 813-14-22 (007)
- ◆ Zespół muzyczny – wesela, bankiety, pikniki, tel. 0600-228-085 (008)
- ◆ Komputery – naprawa, sprzedaż, koperty, tel. 813-19-95 (010)
- ◆ Anteny – montaż, naprawa – Wizja, Cyfra, Polsat, tel. 813-19-95 (011)
- ◆ Systemy technicznego zabezpieczenia mienia – alarmy, tel. 813-19-95 (012)
- ◆ Komputeropisanie, tel. 813-19-95 (013)
- ◆ Hydraulik – awarie grzewcze, wodno-kanalizacyjne, tel. 899-30-12 (045)
- ◆ Układanie parkietów, cyklizowanie, tel. 813-39-45 (059)
- ◆ Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe 3p. w Luboniance 3, tel. 0608-526-847 (073)
- ◆ Mieszkanie czteropokojowe do wynajęcia na biuro, gabinet, pracownię lub mieszkanie, tel. 813-02-24 (074)
- ◆ Siostra PCK zaopiekuje się dzieckiem + sprzątaną, tel. 0504-759-605 (075)
- ◆ Była pracownica opieki społecznej podejmie każdą pracę związaną ze sprzątaną lub opieką nad starszą osobą lub dzieckiem, tel. 810-25-03 (19.00 – 20.00) (076)
- ◆ Ciekawe wakacje! Opieka + angielski dla dzieci – nauka i zabawa, tel. 813-10-69 (077)

- ◆ Strzyżenie psów, kąpiele, tel. 813-13-21 (078)
- ◆ Sprzedam fiata 126 p rocznik 1978, tel. 0601-542-350 (079)
- ◆ Zaginął ciemno czekoladowy jamnik z białym krawatem, kuleje, tel. 0692-322-166 (080)
- ◆ Poszukuję mieszkania (domku) do wynajęcia, tel. 813-14-04.
- ◆ Autotransport tel. 810-34-69, 0605 82 00 34.
- ◆ Komputeropisanie 0608 037 267.
- ◆ Zakład szklarski. Usługi u klienta w domu i w warsztacie. Luboń ul. Mazurka 8 tel. 813-16-31.
- ◆ Wynajmę komfortowy gabinet lekarski w Luboniu tel. 893-23-73, 899-23-07, 0602-34-15-63.
- ◆ Komputeropisanie – krótkie terminy, konkurencyjne ceny. Tel. 810-37-1
- ◆ Zaopiekuję się dzieckiem. Tel. 8 103-788 (086).
- ◆ Junkers – serwis. Bezpłatna wymiana, tel. 899-30-12 (081)
- ◆ Małżeństwo zaopiekuje się starszą osobą w zamian za mieszkanie, tel. 0602-378-425 (082)
- ◆ Docieplanie budynków, malowanie elewacji i wszelkie prace malarskie, tel. 813-18-42 (083)
- ◆ Kupię piec akumulacyjny używany w dobrym stanie lub do drobnej naprawy o mocy 2500 – 5000 Wat, tel. 810-31-25 (w godz. 18.00 – 19.00) (084)
- ◆ Blacharstwo, dekarstwo, wkłady kominowe, papa termo-zgrzewalna, tel. 0602-766-919 (085)
- ◆ Zdecydowanie kupię dom czteropokojowy w pobliżu pętli autobusowej, tel. kom. 0-605 85 98 22

Uwaga! Ogłoszenia dotyczące pracy publikujemy bezpłatnie

Artystyczna dusza

cd. ze str. 22

nie tego utworu. Może było to przecucie nadchodzącego nieszczęścia. Wiersz przeczytał jeden z lekarzy. Był pod wrażeniem. Poprosił o kopię utworu, którą oprawił jako pamiątkę po niezwykłym zdarzeniu.

Pan Waldemar prowadzi dla własnych potrzeb podręczny numerowany wykaz swoich utworów, z którego wynika, że jest w nim zanotowanych ponad 700 tekstów. Z każdym dniem przybywa nowych dzieł.

W 1997 r. zostały wydane dwa tomiki poezji pana Radziszewskiego. Pierwszy nosił tytuł „Leśne bajki” i jest przeznaczony dla najmłodszych czytelników. Druga część to „Wiersze wybrane” – „Nie żał mi czasu...”. Opracowanie graficzne do obu części wykonała pani Cecylia Radziszewska - wnuczka poety. Również ona przyczyniła się do wydania obu tomików.

Zainteresowania pana Waldemara nie kończą się na poezji. Trzeba też wspomnieć, że w wolnych chwilach rzeźbi w drewnie. W swoich zbiorach posiada kilkadziesiąt rzeźb przedstawiających w większości zwierzęta. Nie robi tego zarobkowo, lecz dla własnej satysfakcji, rodziny, znajomych.

Zamierza nadal pisać i rzeźbić, ponieważ taka jest jego wewnętrzna potrzeba.

Niewielu jest ludzi w Luboniu o tak rozbudowanych zainteresowaniach artystycznych, a zarazem posiadających tak wielki talent. Może po opublikowaniu tego artykułu znajdzie się osoba, która pomoże panu Waldemarowi wydać następne tomiki jego wierszy. Myślę, że apel nie pozostanie bez odzewu, gdyż poezja p. Radziszewskiego jest pouczająca, wszechstronna i płynie prosto z serca.

Beata Ratajczyk

ZGONY

- | | | | |
|----------------|-------------------|----------------|--------------------|
| + 03.05.2002r. | Mikulska Gertruda | + 08.05.2002r. | Surdyk Elżbieta |
| + 04.05.2002r. | Matuszak Henryk | + 17.05.2002r. | s. Kowalska Maria |
| | Świdorski Jan | + 23.05.2002r. | Kielbasińska Maria |
| | Manys Teodor | | |

Kierownik USC mgr Wiesława Voelkel

Wszystkim ludziom, którzy byli i są z nami po stracie ukochanych dzieci:

ś.p. MARCINKA KOCHA
ś.p. BEATKI RYBICKIEJ

rodzinie, kapłanom - lekarzom dusz, przyjaciółom, paniom z kwiatami Atena, kolegom, koleżankom składamy serdeczne Bóg zapłać!

Irena, Roman Kochowie z synem Maria, Jerzy Rybicy z synem ZOSTAŃCIE PAŃSTWO z nami
Dziękujemy

Związek Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych zaprasza członków i podopiecznych na zebranie sprawozdawczo-wyborcze, które odbędzie się **20 czerwca br. o godz. 15.00** w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Luboniu przy ul. Żabikowskiej.

Koło Luboń - Żabikowo

Sprostowanie

W „Sondzie na temat:” z poprzedniego miesiąca, m. in. wypowiedział się Janusz Łankiewicz, który jest redaktorem prowadzącym „Nowin Komornickich”, a nie jak podaliśmy redaktorem naczelnym. Przepraszamy!

Ksiądz kan. Karol Biniś – proboszcz parafii pw. św. Jana Bosko wyraża serdeczne podziękowanie Radzie Miasta Luboń, a szczególnie przewodniczącemu dr. Zdzisławowi Szafrańskiemu, za wsparcie finansowe związane z eksploatacją nowego – zewnętrznego oświetlenia budynku świątyni – pierwszego tego typu rozwiązania w naszym mieście.

Telefon na czasie

Ponad miesiąc temu (16 kwietnia) Telekomunikacja Polska dokonała przełączenia starej analogowej centrali na nową cyfrową. Dzięki temu mieszkańcy Lubonia mogą korzystać z szeregu usług dodatkowych.

Prezentacja numeru – to najpopularniejsza usługa znana z telefonii cyfrowej. Teraz mając odpowiedni aparat telefoniczny, dzięki tej usłudze widzisz na wyświetlaczu Twojego aparatu numer osoby, która do Ciebie dzwoni. Jeśli numer masz już zapisany w swojej książce telefonicznej, wyświetli Ci się w postaci nazwy, pod jaką go zapisałeś np. Mama. Jeśli nie zdążyłeś odebrać połączenia, będziesz wiedział, do kogo oddzwonić.

Poczta głosowa, to usługa spełniająca rolę automatycznej sekretarki. Aby być pewnym że nie opuścimy każdej rozmowy nie trzeba kupować specjalnych urządzeń, a wystarczy bezpłatnie aktywować tą usługę.

Lato z harcerzami

Są jeszcze wolne miejsca na obóz do **Pogorzeli** (nad morzem) koło Rewala w okresie **od 13 do 27 lipca**. Koszt obozu 630 zł.

Pojechać można także na drugi obóz letni – do **Zakopanego** – w okresie **od 16 do 29 sierpnia**. Koszt 600 zł.

Wszelkie informacje związane z wyjazdem oraz zgłoszenia prosimy kierować pod numer telefonu 810-36-96 lub osobiście do Komendy ZHP w Luboniu ul. Wojska Polskiego 124.

(K.K.)

Miłość to, czy magia?

cd. ze str. 23

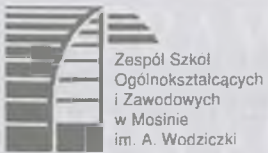
Bywają też i drastyczne sposoby utrzymania szczęścia w miłości; stosowały je z upodobaniem kobiety w epoce renesansu; dlatego jeśli remontując starą kamienicę, natkniemy się przypadkiem na zamurowaną w ścianie szkatułkę ze szkieletem małego pieska, nie panikujmy, to nie ślad obrządków satanistycznych. Prawdopodobnie pod tą właśnie ścianą stało kiedyś łóżko małżeńskie, a szkatułkę nad wezgiem męża umieściła kobieta, chcąc zagwarantować sobie jego (psia) wierność...

Przykłady miłosnych zabobonów można mnożyć w nieskończoność, trudno powiedzieć, czy rzeczywiście pomagają, jedno jest jednak pewne: prawdziwa miłość nie potrzebuje wcale wróżb, wierzeń i talizmanów, by być niezwykłą i magiczną...

A.K.

Z SERCA / KOLACJA WE DWOJE - VI 2002

IMIONA I NAZWISKA PROSIMY PISAC DUKOWANYMI LITERAMI



62-050 Mosina, ul. Topolowa 2
tel. (061) 813-29-22, fax 813-29-22 (33)
www.republika.pl/zespol_wodziczki

W nadchodzącym roku szkolnym proponujemy absolwentom gimnazjum kontynuację nauki w następujących szkołach:

- * Liceum Ogólnokształcącym,
- * Liceum Profilowanym,
- * Zasadniczej Szkole Zawodowej.



Liceum Ogólnokształcące

Prowadzimy nabór uczniów do trzyletniego Liceum Ogólnokształcącego, dającego możliwość kontynuowania nauki w następujących klasach: humanistycznej, matematyczno-fizycznej, przyrodniczej.

Liceum Profilowane

Profile: zarządzanie informacją, ekonomiczno-administracyjny, mechatroniczny, rolniczo-spożywczy.

Zasadnicza Szkoła Zawodowa

Wzorem lat ubiegłych prowadzimy nabór uczniów-młodocianych pracowników do dwu lub trzyletniej zasadniczej szkoły zawodowej. Długość cyklu kształcenia zależy od wybranego zawodu.

Trzyletnie Liceum Handlowe po ZSZ

w zawodzie sprzedawca nadaje tytuł technika handlowca.

Internat

Zapewnia uczniom Zespołu Szkół zakwaterowanie, wyżywienie, warunki do nauki, możliwość rekreacji i wypoczynku. A przede wszystkim opiekę wychowawczą.

HURTOWNIA FIRAN

P.P.H.U. **Galanter**

POLECA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ:

- > FIRANKI ŻAKARDOWE, HAFTOWANE I WOALE
- > OBRUSY, BIEŻNIKI, ŚERWETKI
- > RĘCZNIKI FROTTE I ŚCIERKI KUCHENNE
- > KOCE, KOŁDRY I ARTYKUŁY POŚCIELOWE
- > PARASOLE
- > I INNE ARTYKUŁY DEKORACYJNE
- > SZYCIĘ FIRAN Z GIPURĄ NA ZAMÓWIENIE

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a
(wjazd przy sklepie "SEZAM")

TEL. 813-18-00, 810-28-27

ZAPRASZAMY

PON, WT, CZW, PIĄTEK 8.00 - 16.00

ŚRODA 10.00 - 20.00

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

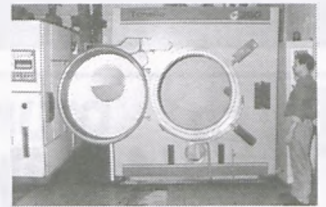
(w604)



PRZEDSIĘBIORSTWO USZLACHTNIANIA WYROBÓW WŁOKIENNICZYCH



62-030 Luboń k/Poznań, ul. dra Romana Maya 1
tel. (+48 61) 810 26 29, tel. kom. (+48 601) 70 70 62, fax (+48 61) 813 15 20
e-mail: blumar@sylaba.poznan.pl * www.sylaba.poznan.pl/blumar



- * Pranie, dekatyzacja odzieży
- * Pranie ścierające (kamienie, piasek, ścierniwa)
- * Antykowanie konfekcji jeansowej
- * Enzymatyczne uszlachtnianie tkanin i wyrobów (usuwanie pilingu, Bio-zmiękczenie)
- * Farbowanie tkanin i konfekcji
- * Apretury (wykończenie ognio-, wodo- i brudoodporne) - teflonowanie
- * Rozjaśnianie kolorów - wybielanie
- * Prasowanie ręczne
- * Prasowanie na automatach (topery, manekiny, prasy)
- * Prasowanie z zachowaniem trwałego efektu
- * Etykietowanie, zawieszanie na wieszaki, pakowanie
- * Pranie i prasowanie bielizny hotelowej i restauracyjnej (własny odbiór i dowóz na telefon)

(K3103)

DROGERIA

art. chemiczne
perfumy
kosmetyki
art. higieniczne

Luboń, ul. Osiedlowa 20
pn.-pt.: 10-17.30, sob.: 9-13

(k335)

KREDYTY - POŻYCZKI

- * GOTÓWKA NA KONTO
 - * MINIMUM FORMALNOŚCI
 - * KORZYSTNE RYBY + UBEZPIECZENIE
 - * SPŁATA DO 36 M-CY
 - * BEZ OPŁAT WSTĘPNYCH
- 62-031 LUBOŃ
UL. POWSTAŃCÓW WLKP. 79
TEL. 893-36-94

(k1100)

SKLEP IZABELL

OFERUJE:

Firany, obrusy, serwetki
Bieliznę damską, męską,
dziecięcą, komplety z satyny
Rajstopy, pończochy, skarpety
Dresy, bluzy, legginsy

ŻALUZJE POZIOME

134 kolorów

ROLETKI MATERIAŁOWE

230 wzorów

ŻALUZJE PIONOWE

220 wzorów

ROLETY ZEWNĘTRZNE

produkcja-montaż-serwis
2 LATA GWARANCJI

Luboń, ul. Sobieskiego 2
tel. 893-26-49, 0601-712-606
Czynne: 11.00 do 18.00
sobota 9.00 do 14.00

(k646)

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA „MH - BUD”

Hieronim Berdyszak
ul. Armii Poznań 57a
62-032 Luboń
tel./fax 813-18-00 w.33

Oferuje profesjonalne wykonanie usług w zakresie:

- malowania
- tapetowania
- szpachlowania
- montażu ścian działowych z płyt gipsowo-kartonowych
- montażu sufitów podwieszanych z płyt gipsowo-kartonowych

Gwarantujemy wysoką jakość usług wykonywanych nowoczesnymi technologiami oraz konkurencyjne ceny. Wystawiamy faktury VAT.

Kontakt telefoniczny w godz. 18-22

(w605)

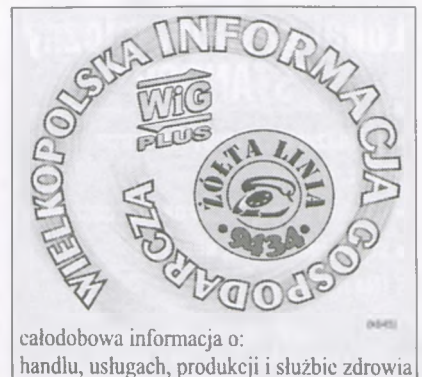
AUTO SZYBY

Roman Koberski

Szyby do wszystkich typów samochodów
Sprzedaż - Montaż

ul. Żabikowska 71
(róg ul. Wirowskiej)
62-052 Komorniki
tel. 810-72-82

(k615)



całodobowa informacja o:
handlu, usługach, produkcji i służbie zdrowia

NOWO OTWARTA AGENCJA PKO BP S.A.

Luboń, ul. Sikorskiego 42

Zapraszamy do realizacji:

- * wypłat czekiem lub z książeczki oszczędnościowej
- * wpłat w systemie Elixir
- * zakładania superkonta
- * zakładania i obsługi lokat terminowych
- * zakładania książeczek obiegowych
- * przyjmowania wniosków na teleserwis
- * opłaty za czynsz i wodę bez prowizji

(k654)

Prowizja niższa niż w oddziałach PKO BP (3,50zł)*

* 1% prowizji od kwoty, nie mniej niż 3,50,-

BEZ KOLEJEK!

INTERNET
CAFE

Luboń - Centrum Handlowe Gesa
Pawilon D-2

Godzina korzystania
z komputera
tylko **4 zł**

Otwarte:
Pon - Niedz.
14.00-23.00

ZAPRASZAMY NA:
- surfowanie w sieci
- czatowanie
- gry sieciowe

**PRZYJMujemy ZGŁOSZENIA TEAMÓW
NA TURNIEJE
LIGA GIER SIECIOWYCH JUŻ RUSZYŁA!**

SKLEP ARTYKUŁY INSTALACYJNE

LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO 10, TEL. 0501-868-716
893-14-22

OFERUJE:

- rury i kształtki PCV, miedziane
- grzejniki PURMO, RADSON, RADIATOR, FERROLI
- piece gazowe, junkersy
- umywalki, kompaktki, wanny akrylowe, kabiny
- baterie umywalkowe, wannowe i inne
- wyposażenie łazienek: wieszaki, półki, lustra itp.

**RATY
BEZ
PORĘCZYCIELI**

**CZYNNE:
PON-PT: 8-18
SOB: 10-14**

(b312)

SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOŁOROWYCH

- demontaż i skup urządzeń telekomunikacyjnych
- skup złomu kablowego
- własny transport
- duża rozpiętość cen skupu

CZYNNE: 8.00-16.00, SOBOTA: 8.00-13.00

(k634)

Luboń, ul. Dworcowa 17, tel. 0602-279-884, 810-50-02, 0604-787-368

SKLEP WĘDKARSKI

ZAPRASZA
~ poniedziałek-sobota ~
6.00-20.00
~ niedziela ~
9.00-13.00

893-47-32

Luboń, narożnik ul. Armii Poznań i ul. 3 Maja

(K3112)

Lokal gastronomiczny "STANDOR"

- oferuje:
- garmazerkę, wyroby kulinarne
 - Na zamówienie
 - sala na uroczystości okolicznościowe
 - stypy, jubileusze, komunie
 - (Na miejscu)

tel: 810-53-80 (k111)
Luboń, ul. Sobieskiego 69

Biuro Obrotu Nieruchomościami "LEGAT"

mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt

Kupno, sprzedaż, zamiana,
najem, podział lokali,
nieruchomości.

Pełna obsługa prawna,
notarialna, geodezyjna.

(k314)

Luboń, tel./fax 813-04-91
tel. 893-23-89

P.H.U. **Klaudia**

PRZEDSTAWICIEL FIRMY
ISO 9002

DGG

ALUMINIUM PCV
OKNA, DRZWI

Parapety z PWS
Rolety, żaluzje
pionowe i poziome

Luboń (k625)
ul. Poniatowskiego 2a
tel. 813-94-90
kom. 0504-211-920

www.studium.pl

Luboń, ul. Armii Poznań 27
tel. 8102-278 fax. 8102-046

Liceum Ogólnokształcące im. ppłk. Z. Kiedacza

- rok założenia - 1992
- poszerzona nauka języków obcych:
j. angielski i j. niemiecki
- autorski, 3-letni program informatyki
- różne formy zajęć pozalekcyjnych



Zaoczne Liceum Ogólnokształcące



- po szkole zawodowej, podstawowej
lub gimnazjum
- czas trwania nauki dwa lub trzy lata
(wybiera słuchacz)
- o przyjęciu decyduje kolejność
zgłoszeń

Policealne Studium Informatyczne

- dyplom technika informatyka
- specjalizacja do wyboru: sieci komp.
lub grafika i tworzenie stron www
- nowoczesna pracownia komputerowa
- stałe łącze internetowe
- nowe zawody:
 - technik ekonomista
 - technik rachunkowości
 - technik administracji
 - technik obsługi turystycznej



(k6101)

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

RED **L** CAR Zaprasza na
kurs nauki jazdy
kat. "B"

TEL. 825-05-92 lub 0603-877-707

początek kursu: 18.06., 02.07., 16.07.

Dom Kultury w Luboniu, ul. Sobieskiego 97 - g. 18.20

ZAPEWNIAMY: **599zł**

- młodzi, weseli instruktorzy
- w dwóch miejscach Poznania place manewrowe oraz w Wیرach
- RATY (płacimy tak długo jak jeździmy)
- KORZYSTANIE Z TESTÓW KOMPUTEROWYCH w cenie kursu
- dojeżdżamy po kursantów z okolic

UBEZPIECZENIA

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENI I REASEKURACJI S.A.

WARTA

ROK ZAŁOŻENIA 1920

DAEWOO

Towarzystwo Ubezpieczeniowe S.A.

SAMOPOMOC S.A.

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE

Uwaga: PAKIETY 3-letnie

pon. - pt. 10.00-17.00

LUBOŃ, UL. OSIEDŁOWA 17 (k638)

tel. 0 601 86 45 00, 893 14 99

HURTOWNIA ODZIEŻY

Polecamy w sprzedaży
Hurt-Detal



odzież dziecięcą, młodzieżową,
damską i męską
oraz bieliznę i skarpetki,
rajstopy, pościel, ręczniki

Luboń - Żabikowo, (wejście od ul. Reja,
ul. Kasprzaka 10, boczna od 11 Listopada)

813-10-06

Zapraszamy na zakupy:
pon.-pt.: 9 - 19, sob.: 9 - 14

(k331)

**NAPRAWA
PRALEK
WSZYSTKIE
tel. 833-12-96**

**PIECE KAFLOWE
KOMINKI
PRACE
REMONTOWO-
-BUDOWLANE**

Zakład Remontowo - Budowlany
Waldemar Lehmann
Luboń, ul. Żabikowska 25
TEL. 813-19-60 (b643)

WIOSENNA PROMOCJA OKIEN Z PCV
wszystko co dotyczy
OKNA
w jednym miejscu
PCV DREWNO

ul. Chabrowa 12 Puszczykowo
tel-fax 819 35 35
pon.- pt. 8-16 sob. 8-12

Specjalistyczny **DRZWI ZE W. I WEW. ŻALUZJE**
MONTAŻ ROLETY PARAPETY
5 lat GWARANCJI **OKNA DACHOWE**
JEDYNY PRODUCENT OKIEN SZEŚCIOKOMOROWYCH **OGRODY ZIMOWE** (B645)

KOMPUTERY DOWOLNEJ KONFIGURACJI
KOMPUTERY

• KOMPUTERY
• DRUKARKI
• MONITORY
• OPROGRAMOWANIE
• AKCESORIA
• ELEMENTY SIECIOWE

▶ SPRZEDAŻ
▶ NAPRAWA
▶ MODERNIZACJA

62-031 Luboń www.masterbit.poznan.pl
ul. Wojska Polskiego 3 a
tel. /fax 893-26-33 E-mail: biuro@masterbit.poznan.pl

OPONY
Firmowy Serwis

Luboń, ul. ks. Streicha 23
(500 metrów od dworca PKP)

sprzedaż - wymiana - wyważanie - wulkanizacja

ZAPRASZAMY

pn-pt 9-17
sobota 9-14

tel. 813-06-22 (b649)

REMO MARK
ZAKŁAD OGÓLNOBUDOWLANY
Marek Koprucki

- usługi parkieciarskie
- układanie paneli
- układanie płytek, glazury
- usługi malarskie
- montaż ścianek gipsowo-kartonowych
- podwieszanie sufitów
- sprzedaż i montaż okien PCV firmy THYSEN

Oferuje usługi w zakresie kompleksowych remontów mieszkań

tel. 810-44-42, 0602-521-245 (b652)

AKANT-SYSTEM F.B.H
oferuje

- OKNA - PCV, drew., alum., rolety, roletki, żaluzje, parapety-wew., zew.
- Systemy drzwi przesuwanych, szafy, garderoby, regały
- Tynki szlachetne, mineralne, akrylowe, żywiczne
- Systemy dociepleń budynków

Luboń, ul. Powstańców Wlkp. 79 - PAWILON 3
tel. kom. 0502-86-52-87 (b651)

KARCHER
SZYBKOSCHNĄCY

czyszczenie dymianów,
wykładzin i verticali
(żaluzje pionowe),
tapicerki meblowej
i samochodowej

tel. 867-02-37

DOJAZD GRATIS (b318)

Tylko my to mamy!

Twój Sklep
Autoryzowany przedstawiciel

**Siemens
MT 50
29 zł**
Dostępny tylko
w sieci Era

PAJO CENTRUM
ul. Żabikowska 66
box nr 4
tel. 899-41-43
tel. kom. 604-505-930

Cena netto. Szczegółowy cennik i regulamin promocji dostępne w punktach sprzedaży sieci Era.

era

AUTO
KLIMATYZACJE
OGRZEWANIA
INSTALACJE GAZOWE
ELEKTRONIKA
diagnostyka komputerowa,
naprawy,
wtryski benzyny, ABS, SRS

Mercedes Ford FIAT ALFA ROMEO LANCIA

Luboń, ul. Morelowa 5
tel. 899-12-20 (b605)
CZYNNY: pn-pt 8-17
www.alpo.ig.pl

Perfect

administracja wspólnot
mieszkaniowych

usługi administracyjno
księgowe dla firm

doradztwo i szkolenia
zawodowe

tel. 893-22-80 (wieczorem)
kom. 0606-387-086 (24h)

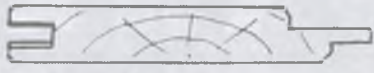
DEKARSTWO-BLACHARSTWO-ZAKŁAD BUDOWLANY

PAPY TERMOZGRZEWAŁNE (ZACHODNIE)
DOCIEPLANIE DACHÓW STYROPIANEM
DACHÓWKI ROBEN, itp.
BLACHY DACHÓWKOWE
REMONTY PODDASZY

tel. 0602-795-784, 813-06-58 (b654)

BOAZERIA

WYRÓB-SPRZEDAŻ



Długości od 20cm do 280cm

ZAKŁAD STOLARSKI
ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
TEL./FAX 810-53-33
(PRZYJMIĘ UCZNIÓW) (w606)

OGRODY

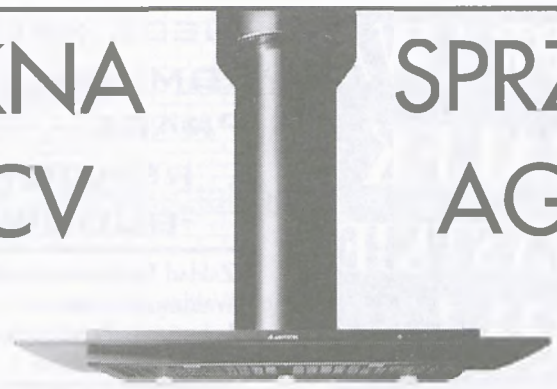


- PROJEKTY
- REALIZACJA
- PIELEGNACJA

tel. 893 - 22 - 43 (b324)

OKNA PCV

SPRZĘT AGD



NOWOCZESNA ZABUDOWA KUCHNI SZAFY WNEKOWE

PROJEKT - MONTAŻ - RATY



ARISTON SIEMENS



tel. 810-49-98

RTV

- naprawy sprzętu
i pilotów
Instalacje anten
TV i SAT

Informacje: Firma SKORPIO
Żabikowska 50/29
tel. 813 - 04 - 76,
609 - 751 - 809 (k172)

USŁUGI ELEKTROINSTALACYJNE

PRZYŁĄCZA DOMOFONY ALARMY

VAT

mgr inż. Wojciech Lewkowicz
tel. 661-50-44
tel. kom. 0603-78-75-48 (m)

SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK
wyrób - sprzedaż
motoryzacyjne i specjalne

Luboń
ul. Armii Poznań 38
tel./fax 813-16-95 (b634)

NAPRAWA RTV

telewizory
magnetowidy
piloty
tunery satelitarne
magnetofony
radia samochodowe
radia

Eugeniusz Namysłowski
LUBOŃ, ul. PUŁASKIEGO 14
tel. 813-04-36 (b631)

USŁUGI REMONTOWE

TEL. 893-23-32, 0604-479-165

* montaż płyt
kartonowo-gipsowych
i sufitów podwieszanych
* układanie płytek
* malowanie (b613)

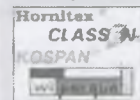
Tanio, szybko, solidnie!

PRODUCENT MEBLI TAPICEROWANYCH I OBIĆ SAMOCHODOWYCH

- naprawy, przeróbki
w domu u Klienta
- przyjmę uczniów
w zawodzie stolarz, tapicer

TRANSPORT GRATIS
Luboń, ul. Polna 13
tel. 810-51-07 (b638)

PANELE PODŁOGOWE, ŚCIENNE DESKA BARLINECKA SZAFY, GARDEROBY Z DRZWIAMI PRZESUWNYMI



BEZPŁATNY
DOWÓZ

MONTAŻ
PANELI
PODŁOGOWYCH

SPRZEDAŻ
PN.-PT. 10 - 18
SOB. 10 - 14 (b636)

Piotr Goryniak
tel. (061) 810 55 20
tel. kom. 0601 71 97 42
Luboń, ul. Długa 6

P.P.U. ALMETPLAST s.c.

- + wykonywanie konstrukcji stalowych, hale,
wiaty - montaż
 - + bramy samojedne, ogrodzenia
+ kraty, balustrady
 - + schody kręte, proste
 - + spawanie aluminium
 - + spawanie plastików - zderzaków
+ cięcie gazowe sekatorem
 - + cięcie kształtowników stalowych i
aluminium (b613)
- 62-030 LUBOŃ, ul. Pułaskiego 6
tel. 810-29-38, tel. kom. 0602-177-145

DRZWI BRAMY OGRODZENIA SCHODY KONSTRUKCJE STALOWE

Zakład Ślusarsko-Kowalski
ROMAN Wyroślak (b603)
Luboń, ul. Łąkowa 8
tel. 893-46-80, 0603-126-523

LOSK KOMBI

Rozpoczęcie kursu kat. B - 1.VII.2002,
godz. 19 w Szkole Podstawowej Nr 1
ul. Poniałowskiego 16

Najnowszy program multimedialny
(pełnoekranowa prezentacja obrazów, filmów i
animacji) # Sala komputerowa
Raty # Cena kursu 580 zł

Luboń, ul. Jodłowa 3
tel. 813 03 96, 0 602 251 005 (b642)

GARNITURY, MARYNARKI, SPODNIE I GALANTERIA PŁASZCZE

"MODA MĘSKA"



Luboń, 11 Listopada 51
ZAPRASZAMY
codziennie 10.00-18.00
soboty 10.00-14.00
TEL. 810-41-02

SUPER NOWOCZESNE KARNISZE HURT - DETAL

PRODUCENT:



PARPLAST
LUBOŃ
ul. Chopina 16
tel. 813 08 44 (b641)

NAPRAWA ŁODÓWEK, ZAMRAŻAREK

w domu klienta

tel. 810-74-54, tel. kom. 0602-672-815

(b615)

GABINET ORTOPEDYCZNY

POZNAŃ, UL. OPOLSKA 58, tel. 83 23 497
(BUDYNEK BYŁEGO ZOZ-u, 1 kilometr od PAJO CENTRUM)
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI OD GODZ. 19.00

PRZYJMUJE

lek. med. TOMASZ WIŚNIEWSKI

SPECJALISTA W ORTOPEDII I TRAUMATOLOGII

z-ca Ordynatora w Centrum Medycznym HCP

również wizyty domowe - tel. kom. 0 601 - 720 - 119

(k372)

USŁUGI GEODEZYJNO KARTOGRAFICZNE

HENRYK CISZAK

Poznań, ul. Opolska 75A

tel. domowy 830-33-53

tel. kom. 0602-590-015

- mapy zasadnicze do celów
budowlanych

- inwentaryzacje powykonawcze
budynków, przyłączy gazowych,
wodnych i energetycznych

- wytyczenia budynków (b616)

Usługi transportowe

- wykopy ziemne

Luboń

ul. Kollątaja 14

tel. 810-32-93

(b311)

0501-93-54-74

NAGROBKI, GRANIT, LASTRIKO

GRYSY MARMUROWE

dla budownictwa 0 - 20 mm

2 - 4, 4 - 8, 8 - 16

* stabilne podstawy parasoli

* parapety z duro-marmuru

* kolumny toczone do 150 cm

62-031 Luboń, Poniałowskiego 51

tel. 813-08-04

(k396)

tele-audio-video

Mariusz Frąckowiak

naprawa:

- telewizory

- radia

- sprzęt audio

- kamery

montaż anten

- RTV i SAT

- Cyfra +

- POLSAT CYFROWY

(b306)

Luboń, ul. Łąkowa 26

tel. 810-26-00, 0606-231-499

TŁUMIKI KATALIZATORY

- SPORTOWE KOŃCÓWKI

- TŁUMIKI DRGAŃ

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA

WSZYSTKIE MODELE

Luboń, ul. Mokra 3

(b617)

(dojazd ul. Panka - pierwsza w prawo za stacją CPN, kierunek Wiry)



tel./fax

810-51-62

Usługi introligatorskie

- oprawa prac dyplomowych,

magisterskich, usługi ekspresowe

- książek, czasopism

- inne prace introligatorskie

- wizytówki

ceny konkurencyjne!!!

Luboń, ul. Paderewskiego 29

tel. 810-24-35, 0603-317-256

czynne do godz. 20.00

(b624)

Naprawa telewizorów i pilotów

Luboń - 3

ul. Kościuszki 41 (blok)

TEL. 813-13-48

893-13-66

0603-367-828

(b623)

ZAKŁAD WIELOBRANŻOWY

wykonuje roboty:

- instalacje elektryczne, wod.-kan., gazowe
- przyłącza: woda, kanalizacja
- przebitcia - przejścia pod drogami
- rozbiórka murów, posadzek betonowych
- ogrodzenia działek, fontanny ogrodowe, sadzenie drzew,
chodniki ogrodowe, koszenie trawników
- układanie kostek pozbuk

telefon

810-65-70

USŁUGI

DŹWIGI
WYKOPY
ŁADOWARKA FADROMA
CATERPILLAR

TEL. 813-05-96

0601-709-935

LUBOŃ
UL. PONIATOWSKIEGO 39

(b309)

Montaż Anten RTV-SAT

INSTALACJE INDYWIDUALNE

i ZBIORCZE

NAPRAWY, MODERNIZACJE

KABLOWANIE BUDYNKÓW

WIZJA TV, CYFRA +

Jerzy Sassek

kom. 0-608 369 652

(b307)

tel. (061) 863-65-25

KLIMATYZACJA CHŁODNICTWO

- MONTAŻ-SERWIS
- KONSERWACJA
- NAPRAWA URZĄDZEŃ
CHŁODNICZYCH

(b124)

KLIMA
MRÓZ
TECHNIKA

tel. 832-33-49

kom. 0503-78-75-76

P-ń, ul. Tarczowa 10

TANIO-SOLIDNIE-GWARANCJA

Łakład Krawiecki
Anna Buchert

oferuje usługi w zakresie:

- szycia miarowego odzieży damskiej
- przeróbek

możliwość wyboru tkaniny
na miejscu

(b656)

tel. 8-131-798, Luboń, ul. Nad Wartą 5

• PŁYTKI CERAMICZNE • PANELE PODŁOGOWE

• PANELE BOAZERYJNE

• DESKA BARLINECKA

• BOAZERIA PCV

LISTWY WYKOŃCZENIOWE

AKCESORIA DO MONTAŻU PANELI

KLEJE, FUGI

PIANKI, SILIKONY

MONTAŻ PANELI 14 ZŁ/M²

RATY!!!

SKLEP Cieszmar LUBOŃ
ul. Fabryczna 21

tel. 810-21-65, tel. 810-21-67

Paradyż
Opoczno
Classen
Hornitex
Soudal
Atlas
Barlinek

NA TERENIE LUBONIA
BEZPŁATNY DOWÓZ

ZAPRASZAMY:
pn-pt 9.00-18.00
sob 9.00-13.00

(b308)

Zakład Malarski

świadczy usługi w zakresie

- malowanie
- tapetowanie
- szpachlowanie
- elewacje
- płyty gipsowo-kartonowe
- sufity podwieszane, panele podłogowe, płytki i inne usługi

Tel. 061-830-72-71
Kom. 0501-435-565



(B125)

**ŁODÓWKI
ZAMRAŻARKI
PRAŁKI**
NAJTAŃSZE NAPRAWY
U KLIENTA

TEL. 832-33-49

(b322)

Profesjonalne układanie
nawierzchni z kostki
kamiennej i betonowej

ANBUD

Andrzej Lar

62-031 LUBOŃ, ul. 11 Listopada 3A
tel. (0 61) 893-26-73,
kom. 0601-822-031

(b080)

ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY

**KAM-PIO
GRANIT s.c.**

wykonuje:

**NAGROBKI
z granitu**

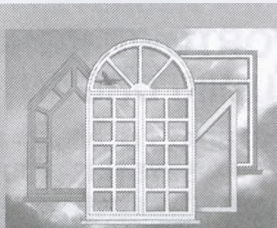
DUŻY WYBÓR WZORÓW I KOLORÓW

62-030 Luboń, ul. Wawrzyniaka 2
tel. 813 - 17 - 68

(k3110)

PROFILOPLAST

**Okna i drzwi z pcv
i drewniane**



rolety zewnętrzne, parapety

MONTAŻ + DORADZTWO + RATY
KRÓTKIE TERMINY + CENY KONKURENCYJNE

(b612)

62-031 Luboń, ul. Staszica 40, tel. 810-34-67, 0604-479-165

**RESTAURACJA
"NOVA"**

PUSZCZYKOWO
UL. POZNAŃSKA 47
TEL. 813-30-12

(b601)

Jesteśmy z Państwem już 11 lat

OKNA Z PCV

raty!

ROLETY ZEWNĘTRZNE

raty!

DEPAW 62-040 Puszczykowo, ul. Poznańska 73
tel./fax (0-61) 813-39-86

„Zawsze ciepło, zawsze cicho, zawsze przyjemnie”

(k611)

B.B.Z. ul. Chabrowa 12
Puszczykowo
tel-fax 819 35 35
pon.- pt. 8-16 sob. 8-12

**SZAFY, GARDEROBY
WNEKI**

SYSTEMY DRZWI PRZESUWNYCH.
ROZWIERYANYCH I SKŁADANYCH

(b64)

„ARNIKA” s.c.
Poznań, ul. Opolska 58

**FIZYKOTERAPIA
REHABILITACJA
MASAŻ**

**FOTOTERAPIA
LAMPY BIOPTON**

ZAPRASZAMY!
tel. 832-28-21, czynne 9 - 17

(k662)

Jak do nas trafić ?

Tom

DRUKARNIA

Luboń, Rivolięgo 8
tel./fax 813 19 45



Kompleksowe usługi poligraficzne - od projektu do realizacji.

biuro@drukarniatom.pl; www.DrukarniaTom.pl

**DRUK OFFSETOWY
WYSOKIEJ JAKOŚCI**



Foldery, katalogi, czasopisma, ...
listowniki, wizytówki, etykiety, i inne druki.

MATYCZYŃSCY-FITNESS CLUB

Luboń, ul. ks. Streicha 14B, tel. 813-17-45

UWAGA!!! UWAGA!!!
KOMPUTEROWE URZĄDZENIA DO
PROFILAKTYKI, TERAPII, REHABILITACJI

* **BAR TLENOWY - tlenoterapia**
* **GABINET TERAPII ŚWIATŁEM
I POLEM MAGNETYCZNYM**

- urządzenia firmy Unittron
wskazane przy schorzeniach:
 - > reumatyzm, schorzenia stawów
 - > osteoporoza
 - > cukrzyca
 - > bezsenność
 - > depresje

- > migreny i bóle głowy
 - > moczenie nocne, dzienne
 - > zaburzenia ciśnienia krwi
 - > żylaki, zapalenie żył
 - > alergie, astma
 - > odmładza - regeneruje komórki skóry
- Chroni przed nowotworami, obniża poziom cholesterolu,
niweluje bóle, wspomaga odchudzanie.

FITNESS PROPONUJE:

- * SAUNA
- * SIŁOWNIA DLA PAŃ
- * AEROBIC, STEP, CALLANETICS, TEA-BO
- * SOLARIUM
- * DIETA CAMBRIDGE

(K1109)

ZAPRASZAMY!!!

SCHOD BUD

PRODUKCJA *** MONTAŻ

SCHODY DRZWI

PRZYJMĘ UCZNIÓW

LUBOŃ, ul. Dworcowa 33
tel. (061) 893-44-31, kom. 0607-444-983

ŻALUJE POZIOME I PIONOWE
ROLETY I MOSKITIERY

Montaż żaluzji
na plastikowych oknach
bez uszkodzenia

- * duży wybór
- * sprawny montaż
- * niskie ceny
- * dojazd gratis

(b328)

Szczotka
do czyszczenia
żaluzji gratis!

tel. (061) 810-25-05
tel. kom. 0604-49-38-35
tel. kom. 0602-81-64-90

niezależny
miesięcznik
mieszkańców

LWIEŚCI
LUBOŃSKIE

najskuteczniejszą prasą
w 23-tysięcznym Luboniu

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 899-41-32
otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

ATRAKCYJNE !!!
CENY !!!

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne, dwuogniskowe, progresywne (wielogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

Informacja
telefoniczna !!!
899-41-32

10% ZNIŻKI
DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

- okulary przeciwśoneczno-korekcyjne
- okulary dla kierowców

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

MEDYCYNA
WSCHODU

Nowość!

- Komputerowe badanie stanu zdrowia
- Irydodiagnostyka
- Mikrofalowa rezonansowa terapia (skuteczne leczenie łuszczycy, egzemy, trądzika, alergii, astmy oskrzelowej, polipów nosa, kamicy żółciowej, mięśniaków macicy, bezpłodności)
- Odczulanie
- Akupunktura
- Apiterapia
- Masaże
- Kręgarstwo
- Odchudzanie

"Melissa" Sp. z o.o.
ul. Armii Poznań 40 A, Luboń
tel. 0 601 - 15-29-25
tel. 8 - 13 - 17 - 46
www.melissa.pl

(b651)



PRYWATNA PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA
LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 810-30-31

ZAPRASZAMY
CODZIENNIE

PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 16.00 - 20.00
SOBOTY 8.00 - 12.00

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnozy ortodontyczne

• UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
• PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

(b650)



PRYWATNA PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA

LUBOŃ, UL. KARŁOWICZA 16

(300 m. od straży pożarnej)

REJESTRACJA TELEFONICZNA
TEL. 813-13-05, 0601-799-333, 0602-648-095

- ◆ KOMPLEKSOWE LECZENIE
- ◆ RENTGEN NA MIEJSCU
- ◆ ZABIEGI Z CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ

CZYNNE: PON., WT., ŚR., CZW..
15.30 - 21.00
SOBOTA 10.00-14.30

PRZYJMUJE LEK. STOM. IGOR MEISSNER

ASYSTENT KLINIKI
CHIRURGII SZCZĘKOWO-TWARZOWEJ
W POZNANIU

(b629)

ODESSOS Sp. z o.o.

NATURALNE METODY LECZENIA I REHABILITACJI

- Irydodiagnostyka
- Akupunktura
- Masaż i Terapia Manualna
- Apiterapia
- Homeopatia
- Bodyformer (Zabiegi w Zakresie Poprawy Sylwetki Ciała)

NAJTAŃSZE
USŁUGI NA
RYNKU

ul. Kołłątaja 3
62-031 Luboń
tel. 810 41 05
0 604 261 090

www.odessos.merix.com.pl
e-mail: odessos@merix.com.pl

(b614)

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA

GABINET: Luboń, ul. 3-go Maja 12
Czynny: Pn., Śr.: 17⁰⁰-20⁰⁰

Poradnia kardiologiczna
Poznań, ul. Opolska 58

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31

(b627)

LEKARZ STOMATOLOG

PIOTR GETT

POLECA WYSOKIEJ JAKOŚCI USŁUGI POPARTE 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM:

- * Bezbolesne zabiegi
- * 5 lat gwarancji na wypełnienia wykonane wysokiej klasy materiałami
- * Profesjonalne oczyszczanie i wybielanie zębów - ultradźwięki, mikropiaskarka
- * **Zaawansowane komputerowe techniki leczenia kanałowego - 95% powodzenia!**
- * Nowoczesna protetyka:
 - odbudowa zniszczonych zębów na korzeniach!
 - korony, mosty porcelanowe
 - protezy bezklamrowe
 - wkłady, nakłady koronowe
- * Stomatologia estetyczna
- * **Parodontologia**
 - profilaktyka
 - zabiegi

Luboń, ul. Gen. Sikorskiego 42

REJESTRACJA TELEFONICZNA 813-94-80, 0602-324-312

„WŁASNE ZĘBY NA CAŁE ŻYCIE!!!” (b625)

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

lek. med. JAN BANASIUK

ul. dr. ROMANA MAYA 1A (przy Zakładach Chemicznych), tel. 813-02-51 w. 232, 233

- porady internistyczne
- badania kierowców
- EKG
- możliwe przejęcie opieki lekarskiej (profilaktycznej) nad pracownikami zakładów pracy
- badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne)

GABINET CZYNNY od poniedziałku do piątku: 8.00-12.00, 15.30-18.00

Posiadamy LABORATORIUM ANALITYCZNE czynne od 7.30-9.30

(b315)

GABINET GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZY

Lek. med. Daniela Rogal-Przybylak
położnik-ginekolog
homeopata

Leczenie homeopatyczne
wszystkich schorzeń

Luboń, ul. Dworcowa 20 (k647)
tel. 813-08-30

Pn - godz. 19-20, Śr - godz. 17-20
w pozostałe dni po uzgodnieniu tel.

SPECJALISTA DERMATOLOG

Danuta Dańczak

z-ca Ordynatora Oddziału Dermatologii
Szpitala im. J. Strusia
Pn ul. Szkołna 8

GABINET
Luboń, ul. Szafirowa 23
200m od Urzędu Miasta
tel. (061) 813-14-87

godziny przyjęć:
poniedziałki i piątki
18.00 - 19.30

(b612)

Lesław Lenartowicz

specjalista chirurg

Prywatny Gabinet Chirurgiczny

- konsultacje, zabiegi
- gastroscopia,
- rektoskopia,
- sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające paznokcie, kurczaki itp.
- leczenie żylaków odbyt
- wszycanie esperalu

KWALIFIKACJA
DO ZABIEGÓW
LAPAROSKOPOWYCH

WIZYTY DOMOWE
GODZ. PRZYJĘĆ
PN - PT 20.00 - 21.00

Hanna Lenartowicz

Prywatny Gabinet Psychologiczny

- poradnictwo rodzinne
- mediacje w konfliktach
- terapia par
- moczenie nocne
- lęki u dzieci i dorosłych

GODZ. PRZYJĘĆ
WT i PT 17.00 - 18.00

LUBOŃ, ul. Lipowa 61
tel. 810-33-14 (róg Poniatowskiego)

(b608)

dr n. med. Arkadiusz BANACH

specjalista w ginekologii i położnictwie, anestezjolog

GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJECKOWANIA (USG dopochwowe)
- KOMPUTEROWE OZNACZANIE CZYNNOSCI SERCA PŁODU i SKURCZÓW MACICY (KTG)
- KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI

dr Anna Hornowska - Banach

specjalista chorób wewnętrznych

OSTEOPOROZA

- komputerowe oznaczanie gęstości kości (densytometria)
- kompleksowe leczenie
- USG jamy brzusznej i prostaty
- EKG

Rejestracja telefoniczna 832-17-08
Poznań, ul. Swierkowa 5 (Dębiec)

(b626)

GABINET OKULISTYCZNY

Krystyna Koźlik specjalista chorób oczu

Komputerowe badanie wzroku, leczenie

Rejestracja:
tel. 0602-571-848 lub wieczorem tel. 810-29-41

Zabiegi w ramach kas chorych

Przyjęcia: poniedziałki od 18.30
środa, piątek od 17.00
pozostałe dni
po uzgodnieniu telefonicznym

Luboń
ul. Poniatowskiego 20
(Budynek Przychodni, I piętro,
pokój 204)

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Doc. Jacek Koźlik
Diagnostyka i leczenie

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna
0-602-312-392
lub wieczorem 810-29-41
Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 20A

GABINET LEKARSKI

Dr n. med.
Lukrecja SITARZ-WĄSIEWICZ

- Porady ogólnolekarskie
- Profilaktyka i leczenie alergii
- Porady anestezyjologiczne -
przygotowanie
do zabiegów operacyjnych
- Homeopatia
- Zwolnienia ZUS
- Recepty na kasę chorych
- Wizyty domowe
- Masaże lecznicze
- Akupresura

LECZENIE BÓLU I ZMIAN SKÓRNYCH

Nasświetlania lecznicze światłem
spolaryzowanym
dużą LAMPĄ BIOPTRON

- przyspieszenie gojenia ran,
owrzodzenia żylakowe, oparzenia,
odmrożenia, trądzik, brodawki skórne,
pokrzywki, opryszczka,
połpasiec, grzybica

- działanie przeciwbólowe,
nasświetlanie + masaż
+ elektroakupunktura

Zapisy telefoniczne

GODZINY PRZYJĘĆ:
Pn: 16-18, Cz: 16-18

62-031 LUBOŃ, ul. Rejtana 2 (b628)
tel. 813-02-07, tel. kom. 0602-595-708

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA MILMED

PEŁEN ZAKRES USŁUG

Przyjęcia:

pn.-pt.: 9-20, sob. 9-13

Umowa z Wlkp. Kasą Chorych

Luboń-Żabikowo, ul. Leśmiana 10
(wjazd od Poniatowskiego)
tel. 893-12-50 (b649)

Alina Kasprowicz lekarz chorób wewnętrznych

EKG

cukier we krwi
badania wstępne
badania okresowe
badania kierowców

przyjęcia: czwartki 17.00 - 18.00
Luboń, ul. Armii Poznań 49
(w pobliżu Przegląd Rejestracyjne Samochodów)
wizyty domowe: tel. służbowy 831-20-15
tel. domowy 813-07-38

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Luboń, ul. Żabikowska 62 (Pawilon)

Oferujemy diagnostykę i leczenie w zakresie:

▷ Ginekologia i położnictwo, USG
dr W. Kozerski pon. 18.30 - 20.00 ☎ 848-53-12
czw. 17.30 - 19.00

dr M. Dembińska śr. 17.00 - 18.30 865-07-87

▷ Kardiologia
dr med. W. Skorupski wtorki, czwartki ☎ 861-97-40
Rejestracja wyłącznie telefoniczna

▷ Laryngologia - Audiologia
dr T. Michalska - Piechowiak Rejestracja wyłącznie
telefoniczna ☎ 0 501 484 618

▷ Okulistyka
dr A. Woźniak śr. 16.00 - 18.00 ☎ 893-22-48
0504-070-905 (b314)

Wystawiamy recepty zgodnie z przystępującymi zniżkami.

GABINET STOMATOLOGICZNY

Renata Przybylska

Luboń, ul. Dr. R. Maya 1a
(przy Zakładach Chemicznych)

tel. 813-02-51 wew. 232

Umowa z kasą chorych
Leczenie dorosłych i dzieci
godz. przyjęć od 8-12 i 16-18

PEDIATRIA OGÓLNA



* schorzenia
pulmonologiczne
i gastroenterologiczne
* poradnictwo żywieniowe

dr med. Andrzej K. Hyżyk
Luboń, ul. Okrzei 42
tel: 813-04-07
tel. kom. 0602-78-00-31 (b647)

SPECJALISTYCZNY GABINET STOMATOLOGICZNY

dr Bożena Kamrowska

LETNIA PROMOCJA!!!

Luboń, ul. W. Polskiego 67
czynny: pon. - pt. 15.00 - 19.00
sobota 9.00 - 12.00
tel.: 899 - 23 - 07, 0 602 34 15 63 (b384)

GABINET OKULISTYCZNY Anna Woźniak Specjalista Chorób Oczu

środy: 16.00-18.00

Luboń,
ul. Zabikowska 62
(pawilon) (b630)

Wizyty domowe:
TEL. 893-22-48
TEL. SŁUŻB. 863-63-54
0-504-070-905

ORIS



8 329 209

STOMATOLOGIA OSIEDLE DĘBINA Poznań ul. Łozowa

LETNIA PROMOCJA ZDROWIA!

27.05 do 31.08. 2002

- **BEZPŁATNY** szczegółowy przegląd ząbków Twoich pociech
- Specjalistyczny przegląd stanu Twojego uzębienia - **TYLKO 1 ZŁOTY**
- Ultradźwiękowe oczyszczenie zębów z kamienia nazębnego - **TYLKO 1 ZŁOTY**
- Jedno dodatkowe wypełnienie ubytku w zębie **GRATIS**
- **20% RABATU** na wykonywane protezy i korony (najkorzystniejsze koszty leczenia protetycznego na Wildzie i Luboniu)

OD 27 MAJA DO 29 CZERWCA

DO WYGRANIA WYCIECZKA NAD MORZE ŚRÓDZIEMNE DLA 2 OSÓB

BISTRO "PAPAJ"

ul. Bukowa 12
tel. 893-24-68, 0609-673-251

POLECAMY
zapiekanki ryżowe - 8,00

ZESTAWY BIADOWE

Kotlet schabowy	13,00
Filet z kurczaka	13,00
De Vollaile	14,00
Kotlet "PAPY"	14,00
Schab faszerowany	14,00
Sznicel drobiowy	14,00
Rolada wołowa	14,00
Colonka (kapusta, chrzan, bulka) kg	25,00
Pieczeń z karkówki	14,00
Kurczak po chińsku z ryżem	14,00
Kotlet wieprzowy z ananasem	14,50

SALATKI

Salatka z tuńczyka	5,00
Salatka z serem feta	5,00
Salatka jarzynowa z szynką	5,00

Na terenie Lubonia dowóz gratis!

Organizujemy
przyjęcia
okolicznościowe,
w tym stypy
do 55 osób,
ceny b. konkurencyjne

SALON FRYZJERSKI

usługi fryzjerskie dla rencistów ze zniżką 30% (wtorki i czwartki)
dla dzieci szkolnych do lat 13 zniżka 20%

czynne: pon: 11-16, wt-pt 9-20, sob. 9-15

- ▶ PUNKT PRZYJĘĆ ODZIEŻY DO CZYSZCZENIA
termin - 2 dni
- ▶ PUNKT PRZYJĘĆ USŁUG FOTO - 24 h.

Luboń, ul. Armii Poznań 95, tel. 893 46 78, 501 983 045

SOLARIUM

konkurencyjne ceny - 20 minut / 10 zł

40 LAMP ERGOLINE
6 na twarz

10minut - 6zł
15minut - 8zł

(k688)

KSEROKOPIARKI

* SERWIS * SPRZEDAŻ

- ✦ kopiarki nowe
- ✦ kopiarki używane
- ✦ skup - sprzedaż
kopiarek używanych
- ✦ naprawy drukarek
i faxów



3 lata
gwarancji

FHU Sebastian Talkowski - Luboń
tel.kom.0 601 878 695
tel.(061) 810 26 22

(k356)

Honorujemy
karty
kredytowe

APTEKA ZŁOTY LEK

Leki
gotowe
i recepturowe

Luboń, ul. Żabikowska 16
zaprasza Szanownych Państwa
od pon. - pt. 9.00 - 22.00, sob. 9.00 - 18.00
tel. 813-08-11, 0601-881-621

(k623)

Zakład Krawiecki
Aurelia

oferuje:

- odzież damską
- odzież żałobną

hurt-detal-usługi
od poniedziałku do piątku 11-17

62-030 Luboń, ul. Niepodległości 10B
tel. (061) 810-23-14

(b607)

LOKAL GASTRONOMICZNY

Vestalia

Imprezy okolicznościowe

WESELA, KOMUNIE, urodziny, imieniny, Lecia itp.

Dwie sale, kuchnia, Disc-Jockey do dyspozycji

NR. TELEFONU 813 - 04 - 80

ul. 11-LISTOPADA 158, 62-031 LUBOŃ

(w302)

SOLAR FIT

CENTRUM FITNESS & SOLARIUM

SOLARIA AEROBIC SIŁOWNIA KOSMETYKA

- Ergoline Avantgarde 600 UTP
- Ergoline 50 UTP
- Posiadamy certyfikat

- Komfortowe warunki
- Profesjonalna sala 160m²
- Swobodny wybór karnetu, godziny, instruktorki, formy zajęć

- Rehabilitacja
- Masaże lecznicze i relaksacyjne dla mięśni
- Gimnastyka korekcyjna

- NEODERMA
- GUAM
- ENERGY SCHOCK LIFT
- Bezbolesne przekłuwanie uszu
- Oczyszczanie twarzy, pleców
- Woskowanie
- Henna, makijaż
- Manicure, pedicure



Prowadzimy wynajem sali
- zapraszamy do współpracy!

62-031 LUBOŃ, ul. 11-go Listopada 101 tel. 8 13 04 64

(b6100)

AUTOZIEM

Przedsiębiorstwo Usług Transportowych
Luboń, ul. Armii Poznań 49
tel. 813-08-05, 813-08-69

Stacja kontroli pojazdów

od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-19.00
w każdą sobotę od 8.00 do 14.00

ROZSZERZONY ZAKRES

pojazdy do przewozu materiałów niebezpiecznych,
zasilane gazem,
rejestrowane po raz pierwszy za granicą

Sprzedż paliw płynnych

ON, U95, Pb95 i olejów silnikowych

od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-17.00
w każdą sobotę od 8.00-14.00

POLECA:

- naprawy bieżące, diagnostykę, smarowanie i wymianę oleju samochodów osobowych i ciężarowych,
- przewóz towarów samochodami ciężarowymi i dostawczymi,
- przewóz materiałów niebezpiecznych grup 2, 3, 8, dodatkowo cysterna 18 tys. l. do PODCHLORYNU, KWASÓW, ŁUGU SODOWEGO, CHLORKU CYNKU,
- prace sprzętem budowlanym - ładowarki Ł-34,
- przewóz sprzętu budowlanego - niskopodwozie noś. 25 ton,
- przewóz wycieczek autokarami,
- wywóz nieczystości płynnych (zlecenia przyjmujemy całą dobę)

(b310)



FIRMA
USŁUGOWO - HANDLOWA

MONIX

LUBOŃ, ul. Ks. Nogali 1, tel. 8131740, 0602853744 (wejście od ul. Powstańców Wlkp.)

WALKER



TŁUMIKI DO WSZYSTKICH SAMOCHODÓW

sprzedaż
montaż
wymiana

- > TŁUMIKI, KATALIZATORY
- > AMORTYZATORY
- > KŁOCKI HAMULCOWE
- > OLEJE
- > ZAWIESZENIA
- > SPRZĘGŁA
- > BLACHARSTWO SAMOCHODOWE

(w610)

Delikatesy Mięsne

- u Joanny

Zapraszają do współpracy klientów indywidualnych i hurtowych, restauracje, bary, garmazerie, pizzerie.
Wystawiamy faktury VAT

Mięso, Wędliny, Drób
ceny hurtowe Mięso prosto z uboju

Luboń - Żabikowo, ul. Kollątaja 4
przy przystanku autobusowym

Wt. Pt. 8 - 16, Sob. 8 - 13
tel. 810-35-02, 0 602 684 239

(k699)

SAT-CLUB-TV

AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY



PROFESJONALNY MONTAŻ ANTEN
TV/SAT
SZYBKO, FACHOWO, W DOBREJ CENIE

SPRZEDAŻ RATALNA TOWARÓW I USŁUG
RATY BEZ WPLATY, BEZ STRATY

SKLEP RTV
ART. ELEKTRYCZNE I ELEKTRONICZNE

PLAC HANDLOWY "RYNECZEK"
LUBOŃ

skrzyżowanie ul. Żabikowskiej
z ul. Powst. Wlkp.
Tel. 662-30-50, 0602-30-66-77
januszjakubczak@poczta.onet.pl

HÖRMANN

Bramy • Drzwi • Napędy



DRZWI ANTYWŁAMANIOWE

mice AUTOMATYKA
BRAMY WJAZDOWE
OGRODZENIA KUTE

PHU „PORTA”
ul. 11 Listopada 17, Luboń
tel. 810-46-92, tel./fax 810-41-14
AUTORYZOWANY PARTNER HÖRMANN

(b644)

ZAKŁADANIE i PIELEGNACJA OGRODÓW

Tadeusz Kąkol

62-031 Luboń
ul. Powstańców Wlkp. 45
tel. (061) 810 - 26 - 79
tel. kom. 0 608 497-911

(w305)

BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH

PROJEKTY TYPOWE I INDYWIDUALNE



PROJEKTY TECHNICZNE WSZELKICH
BUDYNKÓW,
INWENTARYZACJE BUDOWLANE
OCENY, OPINIE BUDOWLANE
TEL. 0602-220-560

(B320)

CENTRUM OGRODNICZE



(b640)

LUBOŃ,
ul. WOJSKA POLSKIEGO 7



SZAFY, GARDEROBY, WNĘKI
Z DRZWIAMI PRZESUWANYMI
PROJEKTOWANIE KOMPUTEROWE

RABAT DO 40%
RATY AIG

PANELE PODŁOGOWE



PON. - PIĄT. 9.00 - 17.00
SOB. 9.00 - 13.00

PRESTIGE MEBEL PRODUCENT

SPRZEDAJEMY I MONTUJEMY:
KUCHNIE, ŁAZIENKI, APTEKI,
SKLEPY, MEBLE BIUROWE I INNE.
PRZYJMujemy INDYWIDUALNE
ZAMÓWIENIA

LUBOŃ, ul. KS. STREICHA 35
TEL. 61 - 89 33 778

(k682)

SKLEP SPOŻYWCZO-MONOPOLOWY

MAGDA

Poleca:

- szeroki asortyment artykułów spożywczych
- ryby w konserwach, marynaty i filetach mrożonych
- monopolowych
- wędliny
- warzywa, owoce
- artykuły drogerijne
- pieczywo w dni świąteczne
- wypiek świeżych bułeczek i ciastek francuskich

Konkurencyjne ceny!



Zaprasza:

Luboń, ul. Wojska Polskiego 2
Pon-Sob 6.00-21.00
Niedz. i święta 10.00-18.00
tel. 810-51-84

Woj. Polskiego

Zabikowska

(k667)



WODAN

Andrzej Szypura

**INSTALACJE
SANITARNE**

62-031 LUBOŃ, ul. Lipowa 20

Tel. (061) 813-09-88, 0502-60-45-00

**Przyjmuje zlecenia
na wykonanie przyłącz
wodno-kanalizacyjnych**

(k361)

**OLSTAŁ
BLACHY**

**DACHÓWKOWE
TRAPEZOWE
PRODUKCJA TRAPEZU
PŁASKIE**

62-030 LUBOŃ, UL. CHEMIKÓW 3
tel. 893 46 02
fax 893 46 40

e-mail: olstal@olstal.com.pl, www.olstal.com.pl

CENTRUM MEBLOWE „KOMFORT”

Zapraszamy:
Pn.-Pt. 10.00-18.00
Sob. 10.00-14.00

**HURT - DETAL
RATY**



Luboń
ul. Podgórna 19
Tel. 810-57-34

(k651)

POŻYCZKI

w ciągu 48 godzin w domu Klienta

• bez poręczycieli • brak ukrytych opłat • dogodny system spłat

„Euro Inwest” sp. z o.o.

tel./fax (061) 28-32-707
tel. (061) 28-33-891
tel. 813-01-21

GABINET STOMATOLOGICZNY

LEK. STOM. PAWEŁ DUDLIK

Luboń,
ul. Żabikowska 16
tel. kom. 0501-221-442

pon., wt., czw., pt.
9.00-12.00, 15.00-20.00
sobota 9.00-13.00
środa nieczynne

(k152)

FRYZJERSTWO DAMSKO - MĘSKIE

- modne strzyżenia
- pasemka
- balejage
- trwała (zwykła i keratynowa)
- koloryzacja

Pracujemy na kosmetykach firm:



GODZINY OTWARCIA:
PN. - PT. OD 10.00 - 18.00
SOB. OD 9.00 - 14.00
DODATKOWE TERMINY
MOŻNA UZGADNIĄĆ
TELEFONICZNIE
NISKIE CENY

Luboń, ul. Strumykowa 22
telefon: (061) 810-27-19

ZAPRASZAMY

(w304)

GALERIA FRYZUR kosmetyka



Luboń, ul. Sobieskiego 16B
tel. 899-31-14, 0501 85 44 25
pn - piątek 9 - 20, sob. 8 - 14

**Wizażu, Stylizacji,
Kosmetyki Pielęgnacyjnej**

- PROFESJONALNA OBSŁUGA
- FRYZURY NA KAŻDĄ OKAZJĘ
- NAJNOWSZE TRENDY
- ORAZ FRYZURY TRADYCYJNE
- REKONSTRUKCJA WŁOSÓW JEDWABIEM
- KOSMETYKI RENOMOWANEJ FIRMY

GOLDWELL
PROFESSIONAL HAIRCARE

- SZEROKI ZAKRES
ZABIEGÓW KOSMETYCZNYCH

**W poniedziałki 20% zniżki
dla emerytów, rencistów i studentów**

(w608)

FIAT**Autoryzowana Stacja Obsługi
Stanisław Nagórski & Synowie**

Łęczyca k/ Poznania, ul. Północna 33 tel./fax (061)810-65-83 tel. (061) 810-67-60

SPRZEDAŻ WSZYSTKICH MODELI FIATA**SERWIS BLACHARSKO - LAKIERNICZY****PRZEGLĄDY I NAPRAWY****GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE****POMOC DROGOWA****NOWY
SKLEP!****Raty
na kuchnie
0%****MEBLE
KUCHENNE,
ŁAZIENKOWE
NA WYMIAR****SUPER
PROMOCJA****GRZEJNIKI
WANNY Z
HYDROMASAŻEM****ŁAZIENKI****BLANC****Centrum Handlowe****GESA - Luboń****ul. Paderewskiego 18****TEL. 810-47-19****0606-24-32-34****RATY!****Galeria Urody JEAN D'ARCEL****KOSMETYKA PIELĘGNACYJNA I LECZNICZA**

- henna, woskowanie, parafina, makijaże, manicure, pedicure - usuwanie odrostków, leczenie wrastających paznokci
- zabiegi na twarz, szyję, dekolt:
 - oczyszczająco-wyciszające, - nawilżająco-napinające,
 - antystresowe-liftingujące, - przeciwzmarszczkowe-dotleniające,
 - ekfoliacja kwasami A.H.A. - specjalny zabieg dla skóry starzejącej się, odwodnionej, niedożywionej, tłustej, łojotokowej i trądzikowej, z przebarwieniami pigmentacyjnymi - splota zmarszczki i blizny potrądzikowe

ZABIEGI NA CIAŁO**- POŁĄCZONE Z DRENAŻEM CIAŁA**

- TRAITEMENT CONTROLE CELLULITE (redukuje cellulit, odtruwa organizm, wyszczupla, likwiduje obrzęki, poprawia krążenie, pojędrnia i regeneruje skórę)
- ZIMNE BANDAŻE - BODY STAR (likwiduje cellulit, wyszczupla, modeluje sylwetkę, stymuluje metabolizm tkanki tłuszczowej, działa osmotycznie, wzmacnia naczynia, regeneruje skórę)

NOWY ZABEG

Mikrowyżymy działanie botulinę
- usuwanie głębokich zmarszczek
i brzozy mimicznych

SOLARIUM

- tanie, szybkie i bezpieczne opalanie

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Pon-Pt: 10.00-20.00 Sob: 8.00-14.00

W środy zniżka 10% dla rencistów i emerytów

LUBOŃ, UL. MAZURKA 1, tel. 810-25-73**FRYZJERSTWO DAMSKO-MĘSKIE**

- modne strzyżenie
- fryzury fantazyjne
- pasemka
- balejage
- trwałe (zwykła, kwaśna)
- koloryzacja
- kuracje regenerujące zniszczone włosy

(w612)

Luboń, ul. Agrestowa 1
(przy Szkolnej)
TEL. 810-29-83
0 602 186 167

- projekty indywidualne i typowe
- nadzory budowlane - odbiory i kierownictwo robót
- adaptacje projektów
- zbieranie niezbędnych dokumentów
- mapy budowlane oraz na prąd - wodę - gaz
- podziały, zapisy notar.
- realizacja książeczek mieszkaniowych

**BIURO PROJEKTOWE
TADEUSZ WARMUZ**

(b639)

UWAGA!**BEZPŁATNIE UDZIELAM
WSZELKICH PORAD
BUDOWLANYCH****UBEZPIECZENIA**

Zapraszamy

pn-pt 11.00-18.00

sob 10.00-14.00

Luboń, ul. 11 Listopada 104

tel./fax 899-21-64, tel. 810-27-97

* **Komunikacyjne*** **Majątkowe*** **Korzystne pakiety**

(w6108)

**BIŻUTERIA
ZEGARKI**wyroby, naprawy jubilerskie
promocyjne ceny!Zapraszamy po modne
niekoniernie kosztowny drobiazg!

Pajo Centrum (piętro) * otwarte: pon.-sob. 10-21, niedz. 10-19



(w611)

Kwiaciarnia

Luboń, ul. Traugutta 30 (przy kaplicy), tel. 813-02-65
czynne codziennie od 8.00 do 20.00

Wykonujemy:

- bukiety okolicznościowe
- bukiety ślubne
- wystroje kościołów
- dekoracje samochodów
- kompozycje kwiatowe z kwiatów żywych i sztucznych
- wieńce i wiązanki pogrzebowe

Oferujemy także szeroki wybór upominków!



(k195)

CUKIERNIA „ADA”

Pod patronatem firmy Gruszecki

Luboń, ul. Dąbrowskiego 4

Zapraszamy
pon.-pt.: 8.00-18.00
sob.-nd.: 8.00-15.00



(k3105)

Naprawa i sprzedaż obuwia

Wymiana zamków, wymiana stałek, naprawa pitek

EKOLOGICZNE czyszczenie odzieży

Fotograficzny Punkt Przyjęć

Artykuły drogeryjne MEBLE

Hieronim Bielawski, Luboń, ul. Armii Poznań 9
tel. 8-131-946, kom. 0 606 502 903

Zakład czynny od 8.00 - 17.00, w soboty od 8.00 - 13.00

(w301)



PARPLAST
TANIE GRZANIE

KOTŁY C.O. NA DREWNO OPAŁOWE

62-030 Luboń
ul. Chopina 16
tel. (061) 813-08-44

(k117)

SALA BANKIETOWA JAN III SOBIESKI

poleca:

organizację wesel,
komunii, styp,
bankietów oraz innych
uroczystości
okolicznościowych

Zapraszamy:

LUBOŃ

ul. Sobieskiego 126A

tel./fax 813-19-63 - praca

tel. 813-07-50 - dom

(k603)

Restauracja „Sabała”

Luboń, ul. Sienkiewicza 45, tel. 893-22-31

Poleca

- * kuchnie polską
- * organizację imprez okolicznościowych
- * obiady na telefon (dowóz na terenie Lubonia gratis!)

Przyjmujemy

zamówienia
na garmazerkę

Czynne codziennie od 12.00-21.00 - Zapraszamy!

(k3115)

**M&M
HERMANN**

**NOWO
OTWARTY
SALON
ZAPRASZA**

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE
Luboń, ul. Chemików 2 (przy Zakładach Chemicznych Luboń)
tel./fax (061) 813 19 12, 810 29 81, 810 29 65
pon.-pt.: 8.00-18.00, sob.: 8.00-14.00
www.hermann.pl, e-mail: firma@hermann.pl



**PLYTKI CERAMICZNE
WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
DACHÓWKI
CEGLY KLINKIEROWE**

(k321)

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH „OPOL - MED.” s.c.

Poznań, ul. Opolska 58, III piętro
tel. 832-29-01, tel. kom. 0607-61-60-62

Czynne od poniedziałku do piątku 7.00 - 17.00
w sobotę od 7.00 - 12.00

Punkty pobierania krwi codziennie (prócz sobót)
Luboń, ul. Poniatowskiego 20 w godz. 8.00 - 9.30
Luboń, ul. Dworcowa w godz. 8.00 - 9.30

OFERUJEMY:

- * szeroki zakres analiz:
 - hematologia
 - biochemia
 - immunodiagnostyka
 - wirusologia
 - bakteriologia
- * analizy bezpłatne i płatne
- * fachowa obsługa
- * pobrania u pacjenta w domu
- * badania okresowe na terenie zakładów pracy (dojazd gratis)
- * możliwość wykonania badań na „cito”

(k602)

M. J. Pawlicy Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

„STAL-BET” r. zał. 1956

Luboń ul. 3-go Maja 10, tel. 813-04-10, pon.-pt. 8.00-17.00, sob. 8.00-14.00

MATERIAŁY BUDOWLANE, TRANSPORT CIĘŻAROWY



STROPY TERIVA NOVA KJ
B
produkcja

(w613)



Certyfikat

Nr 7/EIV/2001

Przedsiębiorstwo wyróżnione
Znakiem Jakości

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych

ul. Nadwarciańska 11, 62-041 Puszczykowo

Tel./Fax (061) 813-30-15

Przyjmujemy zlecenia w zakresie:

- wywozu nieczystości stałych
- wywozu nieczystości płynnych
- wywozu ziemi i gruzu
- auto-elektryk (autobusy, samochody ciężarowe, osobowe i inne)
- usługi autokarowe



rok zał. 1991

Zapraszamy!

Zadzwoń

813-30-15

0602-481-702

Polecamy nieodpłatnie nasze pojemniki



Zasady współpracy do uzgodnienia

(k671)



KRAJNA KWIAŁÓW

Ul.11 Listopada 100

Luboń

- detal - hurt
- rośliny doniczkowe
- kwiaty cięte
- kwiaty sztuczne
- wieńce i wiązanki
- pogrzebowe

(k609)

OKNA
ŻALUZJE; ROLETY
ŚWIAT PARAPETÓW

DRZWI
WĘWNETRZNE

KARNISZE

Luboń, ul. Krasickiego 19
tel. 813-15-44

(b657)



Pajo Centrum
ul. Zabikowska 66
tel. prefiks-61-899-41-51
pn. - sob. 10.00 - 21.00
niedz. 10.00 - 19.00

Raty bez straty
oprocentowane

0%
6 x promocja

(k186)

SZAFY, GARDEROBY, ZABUDOWY Z DRZWIAMI PRZESUWNymi

PASBUD

62-030 Luboń, ul. Ks. Streicha 37
tel./fax 813-07-55
tel. kom. 0607-374-545, 0601-883-575

OKNA i DRZWI
DREWNO - PCV - ALU

ROLETY i ŻALUZJE
PARAPETY ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE

UWAGA! OKNA PCV - PROMOCJA WIOSENNA !
PRZY KOMPLEKSOWEJ USŁUDZE **RABATY !**
- OKNA DO 10 %
- MONTAŻ DO 30 %

REHAU aluplast

OKRES OCZEKIWANIA - 7 DNI

AUTORYZOWANY PARTNER

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE - **GERDA**
DRZWI WEJŚCIOWE, WEWNĄTRZLOKALOWE

POL-SKONE **PORTA**

5 lat RATA

Sprawdź nasze ceny!

(b103)

KWIACIARNIA GARDENIA

Luboń, ul. Traugutta 27

tel. 0605-892-993

Zapraszamy
przez cały tydzień
w godz. 8-20

Przyjmujemy zamówienia na:

- bukiety okolicznościowe
- bukiety ślubne

Dekoracje z kwiatów i nie tylko

- sal bankietowych
- kościołów
- samochodów

Zapewniamy pełen
zakres usług
związanych z
dekoracją kwiatową
- wykonujemy wieńce
i wiązanki pogrzebowe



Zapraszamy

(w619)

Zakład Stolarski J. i A. Nawrocki

PPH „fajn” sc rok zał. 1970

tel. 813-06-46, Luboń, ul. Fabryczna 49 (400m od CPN)

Projektujemy, wykonujemy, montujemy meble kuchenne
z laminatów i naturalnych oklein wraz z wystrojem wnętrza.

Polecamy szafy, garderoby z drzwiami przesuwными typu senator.

Produkcja i Sprzedaż Mebli, ponad 50 wzorów
zestawy bibliotek, komody, witryny, szafka rtv, biurka meble stylizowane
z naturalnych oklein oraz meble wg. projektu klienta, także z laminatów

Jesteśmy drugim pokoleniem w branży meblarskiej,
jest to gwarancją solidności naszych wyrobów



Przyjmę uczniów

(b20)

100.000 DACHÓWEK

w cięgiej sprzedaży - magazyn detal, hurt, raty



BOLESŁAWIEC

Dachówki cementowe
 Dachówki ceramiczne
 Dachówki bitumiczne
 Papy termozgrzewalne
 Płyty dachowe bitumiczne
 Płyty dachowe styropianowe
 Cegły klinkierowe
 Pustaki keramzytowe
 Rynny
 Okna dachowe
 Okna drewniane
 Okna PCV
 Wełna termoizolacyjna
 Siding elewacyjny
 Folie dachowe
 Łaty, kontrłaty impregnowane
 Dodatki i akcesoria dachowe
 Blachy płaskie oc; tyt.-cynk, kolor
 Produkcja dodatków do dachówek
 Porady techniczne, kalkulacje
 Organizacja dostaw
 Wykonawstwo

Roben
 CERAMIKA BUDOWLANA

IBF, UNIBET
 ROBEN, WIEKOR
 IKO, ICOPAL
 W.QUANDT
 ÖNDURA
 PW11A
 ROBEN
 IBF
 NICOLL, MARLEY
 VELUX, FAKRO
 URZĘDOWSKI
 DAKO
 GULLFIBER
 ROYAL SIDING



Dach-Bud Poznań (Dębiec) ul. Samotna 4
 tel. 83-20-709, 83-21-736, 83-20-581 w.208
 www.dach-bud.com.pl dachbud@dachbud.com.pl



Spółdzielcza Grupa Bankowa
 Spółdzielczy Bank Ludowy w Poznaniu

PEŁNA OBSŁUGA "MAŁYCH FIRM"

- ŁATWE OTWARCIE RACHUNKU,
- UPROSZCZONE PROCEDURY KREDYTOWE,
- ELEKTRONICZNE ROZLICZENIA,
- HOME BANKING,
- MIĘDZYNARODOWE KARTY PŁATNICZE,
- RÓŻNORODNE LOKATY,
- GWARANCJE BANKOWE,
- 24 GODZ. INFORMACJA TELEFONICZNA
 O STANIE ŚRODKÓW NA RACHUNKU.

max
 korzyści

min.
 procedur

Oddział w Luboniu

Pl. E. Bojanowskiego 2, tel./fax. 813 01 31

ZAKŁAD BLACHARSTWA I LAKIERNICTWA SAMOCHODOWEGO

AUTO - BODY - LACK



Urszula Nowakowska-Adamczak
 Henryk Olejnik

ul. Fabryczna 55
 62-031 Luboń
 tel./fax 813-06-21
 tel. 0 602 34 30 22

Czynne:
 pn.-pt. 8.00-16.00
 sob. 8.00-14.00

OFERUJE:

- USŁUGI LAKIERNICZE - w kabinie bezpyłowej **GARMAT**
- USŁUGI BLACHARSKIE - urządzenia Firmy **CELETTE**
- MIESZALNIK LAKIERÓW - Firmy **GLASÜRIT**
- BEZGOTÓWKOWE ROZLICZENIA z PZU
- SAMOCHÓD ZASTĘPCZY - na czas naprawy
- FACHOWE DORADZTWO I MIŁA OBSŁUGA - GRATIS!



Hala lakierni - w głębi kabina bezpyłowa firmy GARMAT



Hala blacharni z urządzeniami firmy CELETTE



Vita Dent

UL. 11 LISTOPADA 51/4
 (PAWILON HANDLOWY)
TEL. 813-90-73
 LUBOŃ

STOMATOLOGIA

lek. stom. Katarzyna Baksalary-Łżycka, lek. stom. Bartosz Cerkaski

nowoczesne leczenie dorosłych i dzieci

bezbolne leczenie próchnicy w znieczuleniu
 najnowsze materiały wypełniające
 stomatologia estetyczna
 leczenie kanałowe
 wybielanie zębów



protetyka stomatologiczna

korony i mosty ceramiczne
 protezy szkieletowe i bezklamrowe
 protezy całkowite, natychmiastowe
 wszystkie rodzaje

znieczulenia ogólne (narkozy)

usuwanie zębów
 leczenie dzieci i dorosłych

parodontologia

leczenie paradontoz
 usuwanie kamienia
 (ultradźwięki, piaskowanie)

ortodoncja

aparaty ruchome

profilaktyka

leśnowanie zębów
 lakierowanie zębów, fluoryzacja

chirurgia

usuwanie zębów
 podcinanie wędzidełek

*atrakcyjne
 ceny!!!*

9-20
Sobota 9-14

RTG
zębów



Proponujemy: bezpłatne znieczulenia na życzenie pacjenta, bezpłatne porady i przeglądy